NAKŁADEM WYDAWNICTWA CZYTELNI LUDOWEJ.

ILLUSTROWANY POWSZECHNY

KALENDARZ

DLA WSZYSTKICH STANÓW

NA ROK

1881

układu

A. NOWOLECKIEGO.

Rok wydania trzynasty.

W KRAKOWIE.
W DRUKARNI W. KORNECKIEGO.
NAKŁADEM H. NOWOLECKIEJ.
1880.

PANUJĄCY PLANETA.

Panującym planetą na rok 1881 jest *Saturnus,* najwięcej oddalony od słońca z pomiędzy rzędu siedmiu tak nazwanych dawnych planet. Najmniejsza odległość Saturna od słońca wynosi 186 miljonów, a największa 208 miljonów mil; odległość zaś jego od ziemi waha się między 165 a 229 miljonów mil. Jego obieg koło słońca trwa przez 29.5 lat. Oddalony od słońca blisko 9 razy więcej jak ziemia; średnica Saturna wynosi 17.214 mil, jest więc 10 razy większą od tejże naszego planety, powierzchnia zaś pierwszego jest 100 razy, a objętość 1004 razy większa od ziemskiej. Średnia szybkość w obiegu około słońca wynosi 13 mil na sekundę, a wolny spadek ciał na powierzchni jego odbywa się z szybkością 4·1 metra w pierwszéj sekundzie. Obrót około swej osi odbywa Saturn w przeciągu 10 godzin 29 minut. Obrotowi temu towarzyszy też dość znaczne spłaszczenie biegunów, wynoszące około $^1/_{10}$ średnicy i nader dziwne zjawisko, zjawisko którego i do dziś nie spostrzeżono u żadnego innego planety, a mianowicie Saturna otacza świecący pierścień, który znów składa się z wielu częściowych pierścieni. Zjawisko to spostrzeżone zostało przez astronoma Huygens w r. 1659, późniejsze badania dowiodły, że prócz świecącego istnieje jeszcze drugi półprzeźroczysty, ciemny pierścień. Ten świecący pierścień jest gruby na 10 mil, a posiadając pewne nachylenie do ziemi z biegiem lat przyjmuje różne względem tejże położenia i formy, jużto wystając ponad powierzchnią planety jako delikatna nić srebrna, jużto w kształcie elipsy przecinając takowy. Oprócz jego pierścienia ma Saturn jeszcze 8 księżyców; czas obiegu tychże około niego trwa stosunkowo do odległości od $^9/_{10}$, $1^4/_{10}$, $1^9/_{10}$, $2^3/_4$, $4^1/_2$, $15^9/_{10}$ $22^1/_2$ i $79^1/_3$ dni.

ZAĆMIENIA.

W r. 1881 przypadają 2 zaćmienia słońca, 2 księżyca, z których jednak tylko drugie księżycowe zaćmienie u nas widzialnem będzie.

1. Częściowe zaćmienie słońca dnia 27 i 28 Maja. Początek zaćmienia na ziemi przeważnie dnia 27 o godz. 10 m. 50 wieczór. Koniec dnia 28 o godz. 2 m. 57 w nocy. Zaćmienie to będzie widzialném głównie w północnych podbiegunowych krajach, w północno wschodniéj Azji i w północno-zachodniej Ameryce północnej.

2. Całkowite zaćmiene przypada dnia 12 Czerwca. Początek zaćmienia głównie o godz. 6 m. 16 rano. Początek całkowitego zaćmienia o godz. 7 m. 19 rano. Środek zaćmienia o godz. 7 m. 59 rano. Koniec całkowitego zaćmienia o godz. 8 m. 39 rano. W ogóle koniec zaćmienia o godz 9 m. 42 rano. To zaćmienie będzie widzialnem w zachodniéj Afryce, północnéj Ameryce i na wschodnich wybrzeżach Australji.

3. Pierścieniowate zaćmienie księżyca dnia 21 Listopada. Początek zaćmienia na ziemi w ogóle około godz. 3 m. 18 wieczór. Początek zaś pierścieniowatego zaćmienia o godz. 4 m. 47 wieczór. Koniec pierścieniowatego zaćmienia o godz. 6. m. 27 wieczór. Na ziemi kniec zaćmienia o godz. 8 m. 44 wieczór. Zaćmienie to widzialne będzie w południowych podbiegunowych krajach i na połudn. końcu Ameryki południowéj.

4. Częściowe zaćmienie księżyca wypadnie dnia 5 Grudnia, początek którego o godz. 4 m. 33 wieczór. Największe zaćmienie księżyca o godz. 6 m. 14 wieczór. Koniec tego zjawiska o godz. 7 m. 55. (W Krakowie począ-

*

tek o godz. 4 m. 48, zupełne zakrycie o godz. 6 m. 28, a koniec o g. 8 m. 9 wieczór). Zaćmienie to widzialne będzie w Australji, Azyi, Europie i Afryce. — W tym roku dnia 7 i 8 Listopada przechodzić będzie planety Merkury przez tarczę słoneczną. Widzialnem będzie to zjawisko w zachodniej Ameryce, Azji, Autralji i na wschodnich brzegach Afryki.

ŚWIĘTA RUCHOME.

ŚWIĘTA RZYMSKIE:

Niedziela Starozapustna	13 Lutego
„ Mięsopustna	20 Lutego
„ Zapustna	27 Lutego
Popielec	2 Marca
Zwiastowanie NMP.	25 Marca
Wielkanoc	17 Kwietn.
Wniebowstąp. Pańskie	26 Maja
Zielone Świątki	5 Czerw.
Niedziela ś. Trójcy	12 Czerw.
Boże Ciało	16 Czerw.
Niedziela 1 Adwentowa	27 Listop.

ŚWIĘTA GRECKO-KATOLICKIE

Nedila Miasopustna	15 Fewrua.
„ Starozapustna	22 Fewrua.
Woskresenije Chryst.	12 Aprlij
Wozneszenije Hosp.	21 Maj
Soszestwo S. Ducha	31 Maj
Torżestwo Bożia Tiła	11 Ijunij
Nedila Adwentu	29 Nowem.

SUCHE DNI: w Marcu 9, 11, 12; w Czerwcu 8, 10 11; we Wrześniu 21, 23, 24; w Grudniu 14, 16, 17.

DNI KRZYŻOWE: na św. Marka 25 Kwietnia; w maju 23, 24, 25.

Małżeństwa zawierane być mogą:

Od 7 Stycznia do 1 Marca, i od 25 Kwietnia do 26 Listopada.

Cztery pory roku:

Wiosna rozpoczyna się 21 Marca. — Lato 21 Czerwca. — Jesień 22 Września. — Zima 22 Grudnia.

Od Bożego Narodzenia do Środy popielcowej jest 66 dni czyli (9 tygodni 3 dni) 10 tygodni. Długość Mięsopustu od trzech Króli do Popielca 54 dni czyli 7 tygodni i 8 dni. Początek Wielkiego Postu 2 Marca, 16 Kwietnia, długość 46 dni. Niedziel karnawałowych 8, niedziel po trzech królach 5, po Zielonych Świątkach 24 niedziel.

Ferie sądowe: Wszystkie niedziele i święta; od Bożego Narodzenia aż do drugiego święta Wielkiejnocy, trzy dni ostatków, i przez cały tydzień oktawy Bożego Ciała.

Dnie, w których bale publiczne są zabronione: Czwartek, piątek i sobota wielkiego tygodnia, w dzień Bożego Ciała, 24 i 25 grudnia, jakoteż w pierwsze święto Wielkiejnocy i Zielonych Świątek. Inne publiczne zabawy jak koncerta' zabawy tańcujące i produkcye muzyczne wzbronione są: w trzy w ostatnie dnie wielkiego tygodnia i 24 grudnia.

Przedstawienia teatralne są zabronione: w trzy ostatnie dnie wielkiego tygodnia, w dzień Bożego Ciała i 24 grudnia W pierwsze święto Wielkiejnocy, Zielonych świątek i Bożego Narodzenia mogą odbywać się przedstawienią teatralne jedynie na cele dobroczynne i to za pozwoleniem politycznych władz miejscowych.

STYCZEŃ ma dni 31. DEKEMWRIJ. Januarius.

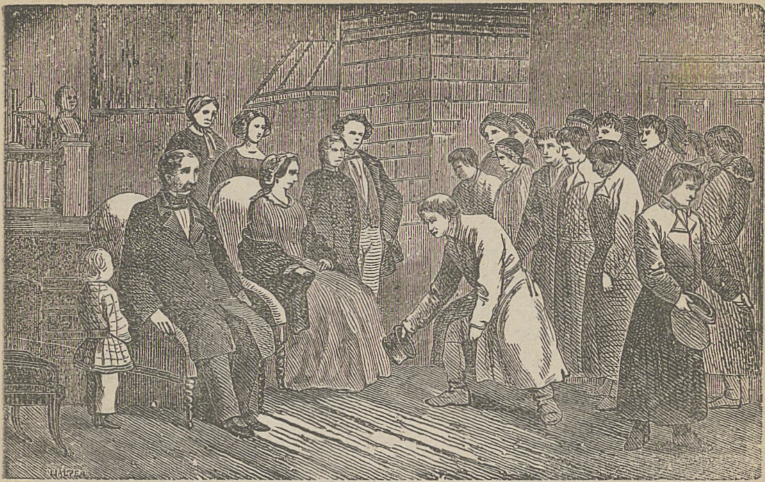
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 S.	**Nowy Rok.** Almacha m.	Mieczysław	20 **4 Adw.** Ihnatia
	Ew. u ś. Mat. w roz. 2. O ucieczce P. Jezusa do Egiptu.		
2 N.	**po N. R.** Makarego i Mart.	Strzeżysław	21 Joliany
3 P.	Daniela i Genowefy p.	Włastymiła	22 Anastazyia m.
4 W.	Grzegorza i Tytusa	Dobromir	23 Mucz. 10 w Kryti
5 S.	Emiliana i Telesf. m.	Włastybór	24 *Wig. do Rozdest.*
6 C.	**Trzech Króli.** Mel. Bal. Kas.	Bojomir	25 **Rozdest. Chryst.**
7 P	Juliana i Lucyana	Swiętosław	26 **Sobor P. Bobor.**
8 S.	Maksyma i Seweryna	Mścisław	27 **I po Rozd. Stefana m.**
	Ew. u ś. Łuk. w roz. 2. O Chrystusie P. w 12 latach.		
9 N.	**1 po 3 Kr.** Marcyanny p.	Władymira	28 2000 muczen.
10 P.	Wilhelma i Jana Dobrego	Dobrosław	29 SS. Młodence
11 W.	Higiniusza pap.	Krzesimir	30 Anysyi mucz.
12 S.	Honoraty p.	Czesława	31 Mełanyi prep.
13 C.	Godfryda w. i Weroniki p.	Bogomir	1 **Obr. Hesp.**
14 P.	Feliksa m. i Hilarego b.	Radogost	2 Sylwestra papy
15 S.	Pawła 1go pustelnika	Domosław	3 Małachia pror.
	Ew. u ś. Jana w roz. 2. O godach w Kanie Galilejskiéj.		
16 N.	**2 po 3 Kr.** Marcela pap.	Włodzimirz	4 **2 po Rozd.** Sobor
17 P.	Antoniego op. i Sulpic.	Rościsław	5 *Wig. do Bohoj.*
18 W.	Pryski p. m.	Jaropełk	6 **Bohojawłenje**
19 S.	Marcyusza i Germanika	Ratymir	7 Sob. s. Jewt.
20 C.	Fabiana i Sebastyana m.	Sebastyan	8 Heorhya prepod.
21 P.	Agnieszki p. m.	Jarosława	9 Polyjewkta m.
22 S.	Wincentego i Anastazego	Witysław	10 Hryhoria jep.
	Ew. u ś. Mat. w roz. 8. P. Jezus uzdrawia sługę setnika.		
23 N.	**3 po 3 Kr.** Zaślub. NMP.	Wrocisław	11 **1 po Boh.** Fteodos.
24 P.	Tymoteusza b. i Felicyana	Chwalibóg	12 Tatyanny mucz.
25 W.	Nawr. Pawła apost.	Miłosz	13 Jeremyła m.
26 S.	Polikarpa i Matyldy	Skarbimir	14 SS. Otec w Symi.
27 C.	Jana Złotoustego bisk. w.	Przybysław	15 Pawła Ftyweysk.
28 P.	Karola W. i Walerego	Radomir	16 Petra Weryhy
29 S.	Franciszka Salez. i Sabiny	Zdzisław	17 Antonya Weły.
	Ew. u ś. Mat. w r. 8. P. Jezus ucisza burzę na morzu.		
30 N.	**4 po 3 Kr.** Hiacynty i Marc.	Dobrogniewa	18 **2 po Boh.** Aftanas.
31 P.	Ludwiki Albert., Piotra z N.	Spitogniew	19 Makarya prep.

Odmiany światła księżycowego.

☽ P. kw. d. 7 g. 9 m. 29 rano, od początku miesiąca aż do 7 pogoda i lekkie mrozy. 🌕 Pełnia d. 15 g. 12 m. 54 w południe, od 8 do 15 czas dżdżysty, odwilż i śnieg mokry pada. ☾ O. kw. d. 23 g. 10 m. 7 przed poł., przez cały czas ostatniéj kwadry pochmurno i odwilż. 🌑 Nów d. 30 g. 2 m. 8 przed poł., silne mrozy.

Wschód słońca dn.	g.	m.	Zachód g.	m.	Dług. dnia g.	m.	Wschód słońca dn.	g.	m.	Zachód g.	m.	Dług. dnia g.	m.
5	8	6	4	7	8	1	20	7	55	4	29	8	34
10	8	3	4	13	8	19	25	7	49	4	35	8	46
15	8	—	4	20	8	20	30	7	43	4	43	9	—

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
6 Schebat 5641. Tekuf 6.



Uroczyste nabożeństwa w Styczniu.

W Katedrze na Wawelu: Co niedziela i Swięto o 9ej rano Wotywa śpiewana przed grobem św. Stanisława, o 10 Summa. Poniedziałek o wpół do 7ej Nabożeństwo w kaplicy hr. Potockich; o wpół do 8ej Msza śpiewana na trzy głosy w kaplicy Zygmuntowskiej; o 8ej Msza św. przed grobem św. Stanisława. Wtorek i Środa o godz. 8ej Msza św. przed grobem i na cześć św. Stanisława. Piątek o godz. 7ej Msza św. przed ołtarzem królowej Jadwigi na cześć Krzyża św.; o godz 8ej przed Panem Jezusem. Sobota o godz. 8ej Msza św. śpiewana na cześć Niep. Pocz. N. M. P. — *Nieszpory* od Wszystkich SS. do Wielkiego tygodnia o godz 3 popoł. od Wielkiego zaś tygodnia do Wszystkich SS. o godz. 4ej.

1. U *XX. Dominikanów* Nowy Rok, po Summie procesya po krużgankach z 4ma Ewangieliami.

16. U *XX. Paulinów* na Skałce odpust, w dzień św. Pawła pustelnika, jeżeli przypadnie w Niedzielę, jeżeli nie, to w następną po 15 stycznią.

16. U *XX. Bernardynów* i u *OO. Bonifratrów* na Kazimierzu odpust.

21, 22, 23. W kościele *św. Józefa* 40-godzinne Nabożeństwo.

22. W kościele *OO. Dominikanów* św. Wincentego patryarchy nowicyatu, Wotywa o godz. 10ej.

25, 26, 27. U *XX. Misyonarzy* 40 godzinne Nabożeństwo.

29. W kościele *PP. Wizytek* św. Franciszka Salezego.

LUTY ma dni 28. JANUARIJ. Februarius.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 W.	Ignacego b. m.	Zegota	20 Jeuftymya
2 S.	**NMP. Gromnicznej**	Miłosław	21 Maxyma prepod.
3 C.	Błażeja biskupa m.	Błażej	22 Tymoftea apost.
4 P.	Weroniki p., Joanny i Jęd.	Witosława	23 Kłymenta jep.
5 S.	Agaty panny męcz.	Dobrochna	24 Xenyi prep.
Ew. u ś. Mat. w r. 13. O kąkolu i pszenicy na roli bożéj.			
6 N.	**5 po 3 Kr.** Doroty p. m.	Bohdana	25 **3 po Boh.** Hryhorya
7 P.	Romualda op. wyzn.	Sulisław bł.	26 Xenofonta pr.
8 W.	Jana i Martyny	Gniewomir	27 Joana Zlot.
9 S.	Alexandra i Apolonii m.	Gorysława	28 Jefrema prepod.
10 C.	Sylwana i Scholastyki	Tomila bł.	29 Ihnatia jepisk.
11 P.	Hipolita i Eufroz.	Swiętochna	30 **Trlech Swiatych**
12 S.	Modesta m. i Gaudentego	Radzyn św.	31 Kyrya i Joanny
Ew. u ś. Mat. w r. 20. O robotnikach w winnicy Pańskiéj.			
13 N.	**Starozap.** Juliana i Katarz.	Jordan	1 **4 po Boh.** Tryfona
14 P.	Walentego b. i Krystyny	Niemira	2 **Strytenyje Hosp.**
15 W.	Faustyna i Jowity	Szczęsława	3 Symeona
16 S.	Porfirego m. i Julianny p.	Milada bł.	4 Isydora prepod.
17 C.	Sabina b. i Juliana m.	Swiętorad	5 Ahaftyi mucz.
18 P.	Szymona b. m.	Wielosława	6 Wokoła prep.
19 S.	Konrada wyz. i Mansweta	Czcisława	7 Parftenya prep.
Ew. u ś. Łuk. w r. 8. O podobieństwie nasienia na roli.			
20 N.	**Mięsopust.** Leona, Cherub.	Lubomił	8 **5 po Boh.** Fteodora
21 P.	Jędrzeja i Eleonory	Onosława	9 Nykofora mucz.
22 W.	Małgorzaty	Wrocisław	10 Charalamp.
23 S.	Łazarza, Romany i Floren.	Przedzisław	11 Własya jep. m.
24 C.	Macieja ap. i Sergiusza m.	Bogusz	12 Mełetya arch.
25 P.	Sygfryda i Wiktoryna	Sławobój	13 Martiniana prep.
26 S.	Aleksandra	Mirosław	14 Auxentia prep.
Ew. u ś. Łuk. w r. 18. P. Jezus leczy ślepego przy drodze.			
27 N.	**Zapust.** Anastazyi i Leon.	Wiarosława	15 **Miasopust.** Onys.
28 P.	Romana op. i Makarego	Chwalibóg	16 Pamfyla mucz.

Odmiany światła księżycowego.

☽ P. kw. d. 6 g. 2 m. 14 rano, miesiąc ten odznaczać się będzie dotkliwemi mrozami, podczas których niekiedy śniegi i mroźne wiatry. 🌕 Pełnia d. 14 g. 7 m. 44 rano. ☾ O. kw. d. 21 g. 8 m. 50 wieczór. 🌑 Nów d. 28 g. 12 m. 52 w polud., sprowadza zupełną odwilż i deszcze.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	7	32	4	54	9	22	20	7	8	5	20	10	12
10	7	27	5	3	9	36	25	6	58	5	28	10	30
15	7	18	5	12	9	54	28	6	51	5	31	10	40

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE. 31 Adar 1.



Uroczyste nabożeństwa w Lutym.

2. We wszystkich kościołach wystawienie Najśw. Sakramentu — Na Kleparzu zaś u XX. Misyonarzy i na Piasku u *św. Szczepana*, odpust dla Tow. Wstrzemięźliwości.

6. U *św. Marka* (XX. Emerytów) św. Doroty.

6. U *XX. Augustianów*, błogosławionego Izajasza Bonera (1471) r.

14 U *św. Floryana*, św. Walentego kapłana męcz., odpust.

23. U *XX. Reformatów*, zaczyna się Nowenna i trwa do 4 Marca z wotywą o godzinie 9tej.

27, 28 Lut. i 1 marca. W kościele *N. Maryi Panny*, Ostatki 40-godzinne Nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

MARZEC ma dni 31. **FEWRUARIJ.** Martius.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 W.	Albina b. i Antoniny	Budzisław	17 Lwa Papy Rym.
2 S.	*Popielec.* Heleny ces. wd.	Radosław	18 Archypa apost.
3 C.	Kunegundy wd. ces.	Sławomiła	19 Lwa Episk.
4 P.	Kazimierza kr. i Lucyusza	Kaźmierz św.	20 Tymoftea prep.
5 S.	Fryderyka op. i Teofila b.	Pokosław	21 SS. MM. w Jew.
Ew. u. ś. Mateusza w r. 4. P. Jezus na puszczy pości 40 dni.			
6 N.	**Wstępna.** Kolety p.	Wojsław	22 **Syrop.** Połykarpa
7 P.	Tomasza z Akwinu w.	Bogowit bł.	23 Obr. H.
8 W.	Jana Bożego i Beaty	Miłogost	24 Tarasia archiep.
9 S.	*Suchedn.* Franciszki wd.	Mścisława bł.	25 Porfyrya archiep.
10 C.	40 Męczenników i Makar.	Bożesław	26 Prokopia prep.
11 P.	*Suchedn.* Konstantego w.	Ludosław	27 Wassylya prep.
12 S.	*Suchedn.* Grzegorza p. w.	Swatosz	28 Kafsyana Sergia.
Ew. u ś. Mat. w r. 17. O przemienieniu Pańskiém.			
13 N.	**2 Postu, Sucha.** Krystyny	Niecisław	1 **1 Wst.** Jewdokii
14 P.	Zacharyasza	Bożena	2 Fteodora
15 W.	Izabelli i Leoncyi	Długomir	3 Jewtrop.
16 S.	Cyryjaka i Tacyjana mm.	Ojcosław	4 Herasyma prep.
17 C.	Gertrudy i Patrycyusza b.	Zbigniew	5 Konona mucz.
18 P.	Edwarda kr. m.	Boguchwał	6 SS. 42 muczen.
19 S.	Józefa Oblub. NMP.	Bohdan	7 Wasyłyja mucz.
Ew. u ś. Łuk. w r. 11. O wyrzucaniu djabła z ludzi.			
20 N.	**3 Postu, Głucha.** Eufemii	Polemir	8 **2 Postu.** Fteofył.
21 P.	Benedykta op.	Błogosław	9 SS. 40 muczen.
22 W.	Oktawiana	Godysław	10 Kondrata mucz.
23 S.	Katarzyny kr.	Zbisław	11 Sofronya patr.
24 C.	Gabryela Archanioła	Ludomiła	12 Fteofona prep.
25 P.	**Zwiastow. NMP.** Ireneusza	Więczysław	13 Nikyfora patr.
26 S.	Teodora i Ludgierda	Swiętobój	14 Wenedykta prep.
Ew. u ś. Jana w r. 6. O nakarmieniu pięciu tysięcy ludzi.			
27 N.	**4 Postu, Srodop.** Jana p.	Bohdar bł.	15 **3 Postu.** Ahapia
28 P.	Syxta pap. wyz.	Krzesław	16 Sawyna mucz.
29 W.	Eustazego op. i Cyryla d.	Czcimisław	17 Alexia prepod.
30 S.	Kwiryna męcz.	Szukosław	18 Kyryłła archiep.
31 C.	Balbiny i Korneli p.	Dobromira	19 Chrysanfta m.

Odmiany światła księżycowego.

☽ Pierw. kw. d. 7 g. 9 m. 22 wieczór, przymrozki i mroźny wiatr. (pełnia) Pelnia d. 15 g. 11 m. 57 w nocy, mrozy dokuczliwe trwające z malemi odmianami aż do ostatniéj kwadry, poczem odwilz. ☾ O. kw. d. 23 g. 4 m. 49 rano, przymrozki i ostre wiatry. (nów) Nów d. 29 g. 11 m. 52 w nocy, ostre wiatry i zamiecie.

Wschód słońca			**Zachód**		**Dł. dnia**		**Wschód słońca**			**Zachód**		**Dł. dnia**	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	6	43	5	43	11	—	20	6	10	6	6	11	56
10	6	32	5	50	11	18	25	5	58	6	14	12	16
15	6	20	5	58	11	38	30	5	43	6	22	12	39

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
15. 16 Purim 14. 15. 31 Nisan 1.
Z miesiąca przestępnego Adar.



Uroczyste nabożeństwa w Marcu.

Zaczynają się Nabożeństwa pasyjne od Popielca: w Niedziele u XX. Kapucynów, XX. Dominikanów, XX. Augustyanów, OO. Bernardynów, XX. Karmelitów, św. Floryana, św. Szczepana, św. Marka, św. Mikołaja, i w kościele XX. Kamedułów na Bielanach. W Poniedziałki u Najśw. Maryi Panny. We Wtorki u św. Anny. We Środy u XX. Pijarów. We Czwartki u św. Piotra. W Piątki u XX. Franciszkanów i u Bożego Ciała. W Soboty u św. Krzyża.

W Katedrze na Wawelu. Co Piątek o godz. 7ej przed Panem Jezusem Msza św. śpiewana. w czasie której przez cały post do Wielkiejnocy wystawiona część gwoździa którym Pan Jezus był przybity.

2, 3 i 4. U *XX. Reformatów* św. Kazimierza królewicza 40 godzinne Nabożeństwo z odpustem.

5, 6 i 7. U *XX. Dominikanów*, św. Tomasza z Akwinu 40-godzinne Nabożeństwo z odpustem.

25. Zwiastowanie N. M. P. Święto uroczyste.

KWIECIEŃ ma dni 30. **MART.** Aprilis.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 P.	Hugona b. i Teodory p.	Zbigniew	20 Prep. Otec w Ob.
2 S.	Franciszka z P. i Teodozyi	Sudomir	21 Jakowa prep.
Ew. u ś. Jana w r. 8. Zydzi chcą P. Jezusa ukamienować.			
3 N.	**5 Postu, Biała.** Ryszarda	Wlatysław	22 **4 Postu**. Wassył.
4 P.	Izydora bisk. w.	Mnożysław	23 Nykona pr.
5 W.	Wincentego Cudotworcy	Bożywój bł.	24 Zacharyi prep.
6 S.	Juliany Korn. i Celestyna	Swiętobór bł.	25 **Błahow. Pr. Boh.**
7 C.	Epifaniusza, Dor. i Rufina	Przesław	26 Sobor Hawryiła
8 P.	Dyonizego b. i Klemensa	Radosław	27 Matrony mucz.
9 S.	M. Magd., Maryanny i Kons.	Dobrosława	28 Ilariona prep.
Ew. u ś. Mat. w r. 21. O tryumfalnym wjeździe P. Jezusa do Jeroz.			
10 N.	**6 Postu, Kwiet.** Ezechiela	Gorysław	29 **5 Postu**. Marka
11 P.	Leona pap. w.	Jaromir	30 Joanna
12 W.	Juliusza i Damiana	Lubosław	31 Ipatya jepisk.
13 S.	*Wielka.* Justyna męcz.	Przemysław	1 Maryi Jeh.
14 C.	*Wielki.* Waleryjana m.	Myślimir	2 Tyta prepod.
15 P.	*Wielki.* Ludwiny i Kasyl.	Wacław bł.	3 Nykyty prepod.
16 S.	*Wielka.* Julii męcz.	Nosisław	4 Josyfa prepod.
Ew. u ś. Marka w r. 2. O zmartwychwstaniu Pańskiém.			
17 N.	**Wielkanocna. Zmartwych. P.**	Krasisław	5 **6 Postu**. Fteodula
18 P.	**Wielkanocny**. Apolloniusza	Gościsław	6 Jewtyhyja
19 W.	Wernera męcz. i Antonia	Włodzimierz	7 Heorhia prep.
20 S.	Agnieszki Polic.	Czesław m.	8 Irodiona apost.
21 C.	Anzelma bisk. wyzn.	Drogomił	9 Jewpsyhia jep.
22 P.	Sotera, Kaja i Gabina	Strzeżymir	10 Terentia mucz.
23 S.	Wojciecha arcyb. męcz.	Wojciech św.	11 Antypy jepisk.
Ew. u ś. Jana w r. 20. O pokazaniu się P. Jezusa Apostołom.			
24 N.	**Przewod**. Fidelisa, Jerzego	Jerzy św.	12 **Woskresenje**
25 P.	Marka Ewang.	Jarosław św.	13 **Pon. świtły.** Art.
26 W.	Kleta i Marcela męcz.	Spytymir	14 **Wtor. świtły**. Mart.
27 S.	Anastazego i Teofila	Bogufał	15 Arystarcha ap.
28 C.	Witalisa męcz.	Żywisław	16 Ahapii mucz.
29 P.	Piotra męcz.	Sławogost	17 Symeona prep.
30 S.	Katarzyny Seneńskiéj p.	Chwalisława	18 Joanna prepod.

Odmiany światła księżycowego.

☽ Pierw. kw. d. 6 g. 5 m. 14 wieczór, Deszcze, śniegi i przymrozki. ◯ Pełnia d. 14 g. 1 m. 10 po południu, dnie pogodne i mroźne. ☾ Ost. kw. d. 21 g. 10 m. 58 przed południem, pogoda się utrzymuje, zimna trwają daléj. ● Nów dnia 28 g. 11 m. 44 przed południem, deszcze i wiatry.

Wschód słońca		**Zachód**		**Dł. dnia**			**Wschód słońca**		**Zachód**		**Dł. dnia**	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	5	34	6	22	12	58	20	5	4	6	54	13	50
10	5	23	6	39	13	16	25	4	53	7	1	14	8
15	5	13	6	47	13	34	30	4	45	7	8	14	23

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

7 Tekuf 8, 13 Przeddzień Wielkanocy 14, 14 **Wielkanoc** 15, 15 **Drugie święto Wielkanocy** 16, 17, 18, 19 Wolne św. 18, 19, 20, 20, 21 **Koniec Wielkanocy** 21, 22.



Uroczyste nabożeństwa w Kwietniu.

5. W kościele Wielebnych OO. Dominikanów Wotywa uroczysta o św. Wincentym Cudotwórcy, Patronie Nowicyuszów dominikańskich.

14. U *P. Maryi* w Wielki Czwartek umywanie nóg; po południu 3 kazania, poczem śpiewy przed Ogrojcem przy kościele św. Barbary.

15. Wielki Piątek, we wszystkich kościołach o godz. 9. rano uczczenie św. Krzyża i złożenie do grobu J. Chr.

16. Wielka Sobota, we wszystkich kościołach o godz. 9 rano poświęcenie ognia i wody a o 10 msza uroczysta. Rezurekcya o godz. 6 wieczór w kościele *P. Maryi*, u *OO. Dominikanów* o godz. 8 wieczór, w innych zaś o godz. 7 wieczór, w niektórych jak np. u *św. Floryana* nazajutrz rano o godzinie 6.

25. *Św. Wojciecha*, w kościółku tegoż imienia odpust.

25. Jako w poniedziałek przewodni, przypada u *św. Floryana* na Kleparzu rocznica ugaszenia poża u w r. 1306. Nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i Suplikacyjami.

23, 24, 25. U *Bożego Ciała* 40 godzinne nabożeństwo.

25, 26 27. U *św. Marka* 40 godzinne nabożeństwo na św. Marek.

25. Po kościołach procesye z litanijami.

30. U *św. Katarzyny*, Panien *Dominikanek* na Gródku, *Karmeliatnek* na Wesołej, *Bernardynek* i u *Panny Maryi* odpustowe nabożeństwo.

MAJ ma dni 31. **APRILIJ.** Majus.

DNI		ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
		Ew. u ś. Jana w r. 10. O dobrym pasterzu.		
1	N.	**2 po WN.** Filipa i Jakóba	Lubomir	19 **I po W.** Joanna
2	P.	Anastazego b. i Zygmunta	Witymir	20 Fteodora
3	W.	Znalezienie ś. Krzyża	Swiętosław	21 Januarya
4	S.	Floryjana i Moniki	Wieńczysław	22 Fteodora
5	C.	Gotarda i Piusa pap.	Chocisław	23 Hreorhia mucz.
6	P.	Jana ap. w Oleju	Gościwit bł.	24 Sawwy mucz.
7	S.	Domiceli panny męcz.	Ludomiła św.	25 Marka jew. ap.
		Ew. u ś. Jana w r. 16. O odejściu Chrystusa do Ojca.		
8	N.	**3 po WN. Stanisława b.**	Stanisław św.	26 **2 po W.** Wasyłya
9	P.	Grzegorza Naz. bisk.	Bożerad bł.	27 Symeona jep.
10	W.	Izydora rolnika	Cierpimir	28 Jasona apost.
11	S.	Beatryxy i Mamerta	Ludowit	29 Dewiat mucz.
12	C.	Nereusza i Pankracego mm	Wszemił	30 Jakowa pror.
13	P.	Hilarego, Jana i Piotra	Cichosław	1 Jermii pror.
14	S.	Bonifacego i Pafom.	Dobiesław	2 Aftanasya Alex.
		Ew. u ś. Jana w r. 16. O przyczynach odejścia Chrystusowego.		
15	N.	**4 po WN.** Zofii i 3 jéj cór.	Strzeżysława	3 **3 po W.** Tymoftea
16	P.	Jana Nepom. kapł. m.	Wieńczysław	4 Pełahyi m.
17	W.	Paschalisa wyz.	Sławomir	5 Iryny mucz.
18	S.	Feliksa braciszka kapuc.	Wszesław	6 Jowa Prawed.
19	C.	Piotra Cel. i Iwona	Krzesomyśl	7 Wospom. Kresta
20	P.	Bernardyna Seneńskiego	Bronimir	8 Joanna Bohosł.
21	S.	Heleny królowéj	Przesława bł.	9 Pren. M. Nykoł.
		Ew. u ś. Jana w r. 16. O skutkach prośby w imię P. Jezusa.		
22	N.	**5 po WN.** Julii panny	Wisława bł.	10 **4 po W.** Symona
23	P.	*Krzyż.* Dezyderyusza	Budziwój	11 Mokia mucz.
24	W.	*Krzyż.* Wspom. MB. Winc.	Tomira	12 Jepyfania jepisk.
25	S.	*Krzyż.* Grzegorza i Urbana	Borysława	13 Hłykeryi mucz.
26	C.	**Wniebowstąpienie P. J.** Filipa	Więcymił	14 Isydora mucz.
27	P.	Maryi Magd., Jana p.	Rusław	15 Pachomya Weł.
28	S.	Germana	Jaromir	16 Fteodora prep.
		Ew. u ś. Jana w r. 15. O przyjściu pocieszyciela Ducha św.		
29	N.	**6 po WN.** Maksyma b.	Boguchwała	17 **5 po W.** Andron.
30	P.	Feliksa pap. męcz.	Sulimir	18 Fteodora p.
31	W.	Petroneli i Anieli	Bożesława	19 Patrykia jepisk.

Odmiany światła księżycowego.

Miesiąc ten odznaczać będą piękne i pogodne dni, groźna posucha, a dopiero z końcem miesiąca wielkie burze z piorunami. ☽ P. kw. d. 6 g. 12 m. 4 w południe. ○ Pełnia d. 13 g. 11 m. 44 w nocy. ☾ Ostatnia kw. d. 20 g. 4 m. 27 po południu. ● Nów d. 28 g. 12 m. 56 po północy.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	4	37	7	17	14	40	20	4	14	7	36	15	22
10	4	28	7	24	14	56	25	4	9	7	45	15	36
15	4	22	30	30	15	8	30	4	4	7	49	15	45

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
30 Ijar 1.



Uroczyste nabożeństwa w Maju.

1. Cały miesiąc codziennie nabożeństwo majowe ku czci NMP, we wielu kościołach parafialnych, tudzież u *OO. Kapucynów*, *OO. Karmelitów*, *XX. Misyonarzy* na Kleparzu i *św. Piotra* o godzinie 6 popołudniu, u *Panny Maryi* o godzinie 7.

3. U *Panny Maryi św. Krzyża*, *XX. Franciszkanów*, na Smoleńsku i w Mogile: Znalezienie św. Krzyża. Odpustowe nabożeństwo.

2, 3, 4. U *św. Floryana* na Kleparzu 40 godzinne nabożeństwo.

8. Opieki św. Józefa Obl. NMP. odpust w kościele *św. Józefa*.

16. *Św. Jana Nepomoc.* w kośc. *św. Wojciecha*

20. U *OO. Bernardynów*, św. Bernardyna Seneńskiego odpust zupełny z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

23, 24, 25. Procesyje z litanijami na dnie krzyżowe. *Z Katedry* z relikwiami św. do 3 kościołów w mieście.

26. U *Panny Maryi*, na Wniebowstąpienie Pańskie, odpust.

LIPIEC ma dni 31. IJUNIJ. Julius.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 P.	Teobalda op. wyz.	Bogusław	19 Judy
2 S.	Nawiedz. NMP. i Ottona	Ojcomił	20 Meftodia jepis.
Ew. u ś. Łuk. w r. 5. O cudownym Piotra połowie ryb.			
3 N.	**4 po Sw.** Anatolego b.	Miłosław	21 **3 po S.** Julyana
4 P.	Józefa Kalasantego	Wielislaw	22 Ewzewia
5 W.	Karoliny i Filomeny pp.	Prokop	23 Achrypiny mucz.
6 S.	Izajasza pr. i Dominiki p.	Izasław	24 **Rozdest J.**
7 C.	Estery król. i Apoloniusza	Krasnoroda	25 Fewronyi prep.
8 P.	Elżbiety król. portugal.	Chwalimir	26 Dąwyda prep.
9 S.	Cyryla, Zenona i Anatolii	Strachota	27 Samsona prep.
Ew. u ś. Mateusza w r. 5. O sprawiedliwości chrześcijańskiej.			
10 N.	**5 po Sw.** Jana z Dukli w.	Radziwój	28 **4 po S.** Kyrya
11 P.	Pelagii p. m.	Olha św.	29 **Petra i Pawła**
12 W.	Jana Gwalberta wyzn.	Tolimir bł.	30 SS. Apost. 12.
13 S.	Małgorzaty panny męcz.	Radomiła	1 Kosmy i Damyana
14 C.	Bonawentury bisk. wyzn.	Dobrogost	2 Polo. Ryzy Boh.
15 P.	Henryka ces. i Rozesł. Ap.	Radosław	3 Jakynfta mucz.
16 S.	NMP. Szkapl. i Jędrzeja	Dzierżysława	4 Andreia arch.
Ew. u ś. Marka w r. 8. O uzdrowieniu i nakarmieniu 4000 ludzi.			
17 N.	**6 po Sw.** Aleksego w.	Dzierżykraj	5 **5 po S.** Aftanasia
18 P.	Szymona z Lipnicy w.	Unisław	6 Sysoa p.
19 W.	Wincentego a Paulo wyz.	Wodzisław	7 Ftomy prepod.
20 S.	Czesława wyz. i Kassyana	Czesław św.	8 Prokopia mucz.
21 C.	Kamilla i Daniela pror.	Stosław i Dys.	9 Pankratia jep.
22 P.	Maryi Magdaleny pokutn.	Bolesława	10 45 mucz.
23 S.	Teofila i Apolinarego b.	Żelisław	11 Jewfymyi mucz.
Ew. u ś. Mat. w r. 7. O fałszywych prorokach.			
24 N.	**7 po S.** Kunegundy p.	Lubomira	12 **6 po S.** Prokta
25 P.	Jakóba apostoła	Sławosz	13 Hawryiła
26 W.	Anny Matki NMP.	Mirosława	14 Akyły archiep.
27 S.	Jukunda i Pantaleona mm.	Wszebor	15 Kyryaka mucz.
28 C.	Innocentego p. i Peregryna	Świętomir	16 Aftynohema jep.
29 P.	Marty i Serafiny	Cierpisława	17 Maryny mucz.
30 S.	Rufina i Abdona m. Donata	Ludomir	18 Jemełyana mucz.
Ew. u ś. Łuk. w r. 16. O roztropnem szafowaniu darami bożemi.			
31 N.	**8 po Sw.** Ignacego Lojoli	Zdobysław	19 **7 po S.** Makryny

Odmiany światła księżycowego.

☽ P. kw. d. 4 g. 6 m. 36 wieczór, wielkie upały. 🌕 Pełnia d. 11 g. 3 m. 33 po poł., deszcze ulewne. ☾ Ostatnia kw. d. 18 g. 6 m. 53 rano, wielkie burze z grzmotami. 🌑 Nów d. 26 g. 6 m. 39 rano, zimno.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	4	4	8	—	15	56	20	4	18	7	54	15	36
10	4	7	7	57	15	50	25	4	23	7	49	15	26
15	4	12	7	56	15	44	30	4	30	7	42	15	12

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
28 Thaman 1. 7 Tekuf 10.
14 Post Zdobycie Jerozolimy 17.



Uroczyste nabożeństwa w Lipcu.

2. U *XX. Karmelitów* i u *PP. Wizytek* odpust zupełny, Nawiedzenie NMP., cały tydzień Nabożeństwa z 2ma kazaniami codzień, w końcu 40-godz. Nabożeństwo.

4. U *XX. Pijarów*, św. Józefa Kalasantego (kazanie rano i po poł.)

10. U *XX. Paulinów* na Skałce, odpust Bractwa.

10. W Niedzielę przed św. Małgorzatą poświęcanie kości św. Idziego.

16. U *XX. Karmelitów*, u *PP. Karmelitanek* na Wesołej i u *Bożego Miłosierdzia* na Smoleńsku: NMP. Szkaplerznej.

18. U *OO. Bernardynów*, św. Szymona z Lipnicy, odpust zupełny z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.

18. U *Panny Maryi*, na pamiątkę pożaru Krakowa w roku 1850, o godz. 10 rano uroczysta wotywa.

19. U *XX. Misyonarzy*, św. Wincentego a Paulo.

20. U *OO. Dominikanów* bł. Czesława wyzn.

22. U *XX. Dominikanów* i św. Marka: św. Magdaleny.

24, 25, 26 u św. Jędrzeja i ś. Anny, odpust u ś. Mikołaja.

26. W kościele u XX. Bernardynów Nabożeństwo odpustowe jednodniowe.

25. U *św. Andrzeja* i u *św. Józefa* św. Kunegundy.

29. U *św. Tomasza* wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

31. U *XX. Jezuitów*, św. Ignacego Lojoli, i u *św. Barbary*, uroczysta wotywa.

SIERPIEŃ ma dni 31. IJULIJ. Augustus.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 P.	Piotra ap. w okowach.	Rolisław	20 Słyi p.
2 W.	NMP. Anielskiéj i Alfonsa	Swiętosława	21 Symeona prep.
3 S.	Znalez. Relikwij ś. Szczep.	Letosław	22 Maryi Mahdal.
4 C.	Dominika wyzn.	Ostomir bł.	23 Trofyma mucz.
5 P.	NMP. Snieżnéj	Stanisław św.	24 Chrystyny mucz.
6 S.	Przemienienia Pańskiego	Chlebosław	25 Uspen. s. Anny
	Ew. u ś. Łuk. w r. 19. O zburzeniu Jerozolimy.		
7 N.	**9 po S.** Kajetana wyz.	Olech św.	26 **8 po S.** Jermoł.
8 P.	Cyryla i Emiliana	Niezamyśl	27 Pantelejmona
9 W.	Romana m. i Domicyana	Borys i Chleb.	28 Prohora apost.
10 S.	Wawrzyńca m. i Pauli p. m.	Wawrzyniec	29 Kallinyka m.
11 C.	Zuzanny panny męcz.	Włodzimira	30 Syły apost.
12 P.	Klary panny	Sława bł.	31 Zapust. do usp.
13 S.	Hipolita męcz.	Rosław	1 Proizchozd.
	Ew. u ś. Łuk. w r. 18. O faryzeuszu i celniku.		
14 N.	**10 po S.** Euzebiusza m.	Dobrowój	2 **9 po S.** Stefana
15 P.	**Wniebowzięcie MB.**	Jacław św.	3 Isaakia
16 W.	Rocha wyzn.	Domorad	4 Sedmy Otrokow.
17 S.	Anastazego w. i Maksa m.	Miron św.	5 Jewsyhrya m.
18 C.	Agapita m. i Firmina b.	Bronisława	6 **Preobraz. Hosp.**
19 P.	Benigny i Juljusza m.	Bolesław	7 Demetya prep.
20 S.	Bernarda opata	Sobiesław	8 Jemelyana jep.
	Ew. u ś. Marka w r. 8. O uzdrowieniu głuchoniemego.		
21 N.	**11 po S.** Jacka i Joanny	Kazimira	9 **10 po S.** Maftya
22 P.	Symforyjana m.	Radomił	10 Ławren.
23 W.	Zacharyasza b. i Filipa w.	Cichomił	11 Jewpła mucz.
24 S.	Bartłomieja apost.	Cieszymir	12 Fotya mucz.
25 C.	Ludwika króla wyz.	Namysław	13 Maxyma prep.
26 P.	Zefiryna pap. m.	Włastymira	14 Michea proroka
27 S.	Cezarego męcz.	Przedzisław	15 **Usp. Pres. Bohor.**
	Ew. u ś. Łuk. w r. 10. O miłosiernym Samarytaninie.		
28 N.	**12 po S.** Augustyna b.	Wyszomir	16 **11 po S.** Nerukot.
29 P.	Sciecie św. Jana Chrzcic.	Racibor bł.	17 Myrona
30 W.	Feliksa męcz. i Róży Lim.	Szczęsny bł.	18 Flora i Ławra m.
31 S.	Rajmunda Nonn.	Swiętosław	19 Andrea mucz.

Odmiany światła księżycowego.

☽ P. kw. d. 3 g. 6 m. 2 rano, dnie chłodne i pochmurne, potem grad. 🌕 Pełnia d. 9 g. 10 m. 27 w nocy, dnie cieplejsze. ☾ O. kw. d. 16 g. 6 m. 17 wieczór, wielkie upały trwające do nowiu. 🌑 Nów d. 24 g. 10 m. 5 w nocy, burze i deszcze.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	4	39	7	33	14	54	20	5	2	7	6	14	4
10	4	46	7	24	14	38	25	5	8	6	56	13	48
15	4	54	7	14	14	20	30	5	16	6	48	13	32

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

28 Ab 1. 4 Post, Spalenie świątyni 9. 10 Dzień uciechy 15.



Uroczyste nabożeństwa w Sierpniu.

2. We wszystkich kościołach *zakonu św Franciszka*, Najśw. Maryi Panny Anielskiej, z odpustami.

3, 4 i 5. U *PP. Dominikanek* na Gródku, NMP. Śnieżnej, św. Dominika, 40 godzinne Nabożeństwa.

4. U *XX. Dominikanów*, św. Dominika.

6. U *XX. Pijarów*, *OO. Kapucynów* i *Bonifratrów*, Przem. Pańskie.

7. U *OO. Kapucynów* i *Bonifratrów*, św. Kajetana.

10, 11 i 12. U *św. Andrzeja* św. Klary, 40-godz. Nabożeństwo.

15. U *XX. Bernardynów*, *Augustyanów* i *Dominikanów*, Wniebowzięcie N. Maryi Panny, odpust zupełny z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniami. U *Panny Maryi* z oktawą, codzień dwa kazania, na końcu 40 godzinne Nabożeństwo.

21. U *XX. Dominikanów*, św. Jacka w niedzielę po M. B. Zielnej.

28. U *XX. Augustyanów*, Pocieszenie NMP.

28. *XX. Augustyanów* i *Bożego Ciała*, św. Augustyna, odpust zupełny.

28. W kościele *PP. Wizytek* i *św. Tomasza* nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniami.

30. U *XX. Karmelitów* Nowenna do Narodzenia N. P. Maryi z odpustem zupełnym.

WRZESIEŃ ma dni 30. **AWHUST.** September.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 C.	Bronisławy i Idziego	Dzierżysław	20 Samuiła pror.
2 P.	Stefana kr. i Maksyma	Czcibóg	21 Ftadea apost.
3 S.	Eufemii, Serapii i Feby	Przesława ś.	22 Ahaftonyka m.

Ew. u ś. Łuk. w r. 17. O uzdrowieniu 10 trędowatych i o wdzięczn.

4 N.	**13 po S.** Joachima w.	Rościsław	23 **12 po S.** Łuppa
5 P.	Wawrzyńca i Justyn. b. w.	Włodzisław	24 Jewtyh.
6 W.	Zacharyasza pror.	Drogowit	25 Warfołomea ap.
7 S.	*Wigilia.* Reginy panny	Domosława	26 Adryana mucz.
8 C.	**Narodzenie NMP.** Adryana	Radosława	27 Pimena prep.
9 P.	Sergiusza i Gorgoniusza	Sobiebór	28 Moysea muryna
10 S.	Mikołaja z Tolent. wyzn.	Władybój	29 Usiknow. Joan.

Ew. u ś. Mat. w r. 17. O służeniu Bogu i mamonie.

11 N.	**14 po S.** Imienia Maryi	Iścisław	30 **13 po S.** Alexandr.
12 P.	Tobiasza i Waleryana m.	Radzimir	31 Połoz.
13 W.	Aureliusza, Ama i Filipa	Chronisław	1 Symona S.
14 S.	Podwyższenie ś. Krzyża	Ziemiomysł b.	2 Mamanta mucz.
15 C.	Nikodema i Waler.	Budzimił	3 Anftyma mucz.
16 P.	Cypryana i Eufemii	Sędzisław	4 Wawyły Swiasz.
17 S.	Piętna ś. Franciszka	Drogosław	5 Zacharya pror.

Ew. u ś. Łuk. w r. 7. O wskrzeszeniu młodzieńca w Naim.

18 N.	**15 po S.** MB. Bolesnéj	Dobrowit	6 **14 po S.** Cud. s. M
19 P.	Januarego b. m. i Tow.	Krzepimir	7 Sozonta
20 W.	Eustachego i Teodora	Myślisław	8 **Rozdes. pr. Boh.**
21 S.	*Suched.* Mateusza Ew. ap.	Bożydar	9 Joahima i Anny
22 C.	Maurycego męcz. hetm.	Zelimir	10 Mynodora prep.
23 P.	*Suched.* Tekli panny męcz.	Bogusława b.	11 Fteodory prep.
24 S.	*Such.* MB. Więz. i Gerarda	Homir	12 Awtenoma m.

Ew. u ś. Łuk. w r. 14. O uzdrowieniu opuchłego.

25 N.	**16 po S.** Aurelii panny	Swiętopełk	13 **15 po S.** Kornyła
26 P.	Cypryana i Justyny m.	Ładysław bł.	14 Wozd. cz. Kresta
27 W.	Przen. ś. Stan. i Damiana	Damian	15 Nykity mucz.
28 S.	Wacława kr. męcz.	Wacław św.	16 Josafata arch.
29 C.	Michała Archanioła *)	Dadźbóg	17 Sofii mucz.
30 P.	Hieronima kapłana	Imisław	18 Jewmenia mucz.

*) W Galicyi święto uroczyste, gdyż to patron prowincyi.

Odmiany światła księżycowego.

☽ P. kw. d. 1 g. 3 m. 22 po południu, pogoda i gorąco trwające do ostatniéj kwadry. 🌕 Pełnia d. 8 g. 5 m. 59 rano. ☾ Ost. kw. d. 15 g. 9 m. 21 rano, dnie pochmurne lecz gorące. 🌑 Nów dnia 23 g. 1 m. 14 po południu, powietrze się zmienia, deszcze. ☽ P. kw. d. 30 g. 11 m. 8 popoł.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	5	25	6	33	13	8	20	5	46	6	2	12	16
10	5	31	6	23	12	52	25	5	49	5	50	12	1
15	5	40	6	12	12	32	30	5	6	5	40	11	34

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
26 Elul 1. 23 Przeddzień N. R. 29.
24 Tischri. **Nowy Rok 5642** 1.
25 **Drugie święto** 2. 26 Post po proroku „Gedalie“ 3.



Uroczyste nabożeństwa w Wrześniu.

1. U *św. Idziego*, św. Idziego.

1. U *św. Floryana* o godz. 9 rano wotywa solenna, po której kompania krakowska udaje się do Częstochowy.

1, 2 i 3. U *św. Norbertanek* na Zwierzyńcu, św. Bronisławy, 40-g. Nab.

2, 3, 4. U *XX. Augustyanów*, uroczystość poczęcia N. P. Maryi, odpust zupełny, 5 u *św. Mikołaja*, Poświęcenie kościoła.

4. U *św. Barbary*, św. Rozalii (odkłada się na Niedzielę).

4. U *XX. Bernardynów*, św. Joachima Ojca N. P. M. odpust z wystawieniem Najś. Sakramentu i kazaniami.

8. *U Panny Maryi*, *OO. Bernardynów*, *XX. Dominikanów*, *Karmelitów* i *Augustyanów*, 40 godzinne Nabożeństwo, z oktawą; śpiewy wieczorne w bramie Floryańskiej.

10. U *XX. Augustyanów*, św. Mikołaja z Tolentynu.

11. U *XX. Paulinów*, odpust bractwa „Aniołów Stróżów".

12, 13, 14. U *św. Krzyża*, *Panny Maryi*, *XX. Franciszkanów*, *Cystersów* w Mogile i na Smoleńsku. Podwyższenie św. Krzyża, 40-godzinne Nabożeństwo, a w Mogile cały tydzień odpust.

17. We wszystkich kościołach *zakonu św. Franciszka*, Piętna św. Franciszka.

23. U *ś. Wojciecha*, ś. Tekli. W kościele *ś. Anny* Nab. brack. suchedn.

25. U *św. Floryana*, poświęcenie kościoła, odpust jednodniowy.

27. **W Katedrze na Wawelu**: Przeniesienie zwłok św. Stanisława.

28. Uroczystość św. Wacława, pod którego wezwaniem zbudowano Katedrę na Wawelu. Summa o godz. 10 rano.

29. U *XX. Paulinów* na Skałce, i u *Bożego Ciała* św. Michała.

PAŹDZIERNIK ma dni 31. **SEPTEMWRIJ.** Octobar.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 S.	Remigiusza, Arety i Julii	Znatysław	19 Trofyma mucz.
	Ew. u ś. Mat. w r. 22. O miłości Boga i bliźniego.		
2 N.	**17 po Sw. MB. Różańcowej**	Stanimir	20 **16 po S.** Jewstaf.
3 P.	Kandyda m.	Siemian	21 Kodrata
4 W.	Franciszka Serafickiego	Bratysław	22 Foky mucz.
5 S.	Placyda i Flawii	Zasław	23 Zaczatye Joanna
6 C.	Brunona wyzn.	Bronisław	24 Ftekly mucz.
7 P.	Justyny p. i Marka pap.	Rosława	25 Jewfrosini prep.
8 S.	Brygidy, Pelagii i Szymona	Wojsława	26 **Joanna Bohosł.**
	Ew. u ś. Mat. w r. 9. O uzdrowieniu paralityka.		
9 N.	**18 po Sw.** Bł. Wincentego	Dogomost	27 **17 po S.** Kałystr.
10 P.	Franciszka Borg w.	Tomił	28 Charytona
11 W.	Filonelli i Placydy m.	Dobromiła	29 Kyryaka prep.
12 S.	Maksymiliana b.	Grzmisław	30 Hryhorya jep.
13 C.	Edwarda, Kolom., Anioła	Ziemisław	1 **Pokr. Boh.**
14 P.	Kaliksta pap.	Dzierżymir	2 Kypryana jepisk.
15 S.	Jadwigi i Teresy panny	Długosława	3 Dyonysya mucz.
	Ew. u ś. Mat. w r. 22. O wezwaniu na gody i szacie godowéj.		
16 N.	**19 po Sw.** Gawła, Maxym.	Radzisław	4 **18 po S.** Jeroftea
17 P.	Florentyna b.	Zytysława	5 Aleksia
18 W.	Łukasza Ewang.	Bratumił	6 Ftomy apost.
19 S.	Piotra z Alkant.	Ziemowit	7 Serhya i Wakcha
20 C.	Edmunda i przen. ś. Wojc.	Budzisława	8 Pełachyi prep.
21 P.	Urszuli p. i towarzyszek	Daromiła	9 Jakowa apost.
22 S.	Marka, Filipa, Sewer. m.	Przebysława	10 Jewtampya m.
	Ew. u ś. Jana w r. 4. O uzdrowieniu syna księcia w Kafarnie.		
23 N.	**20 po Sw.** Jana Kantego	Włastymir	11 **19 po S.** Fyłypa
24 P.	Rafała Archanioła	Siemisław	12 Prowa
25 W.	Krysp. i Kryspiniana, Teod.	Samomysł	13 Karpa i Papyła
26 S.	Ewarysta i Rustyka m.	Lutosław	14 Nazarya mucz.
27 C.	Iwona i Frumencyusza	Witomił	15 Jewtyma prep.
28 P.	Szymona i Tadeusza ap.	Władybóg	16 Łonhyna mucz.
29 S.	Narcyza i Teodora	Dalemił	17 Osyi proroka
	Ew. u ś. Mat. w r. 18. O darowaniu uraz.		
30 N.	**21 po S.** Marcela, Zenobii	Przemysława	18 **20 po S.** Łuki a.
31 P.	*Wigilia.* Lucylli p. m.	Godzimir	19 Joila

Odmiany światła księżycowego.

Pełnia dnia 7 g. 3 m. 19 po poł., piękna pogoda.
O. kw. d. 15 g. 3 m. 46 rano, pochmurno i deszcze.
Nów d. 23 g. 3 m. 51 rano, mgła, dnie dżdżyste.
P. kw. d. 30 g. 6 m. 7 rano, przymrozki.

Ws. słońca			**Zachód**		**Dł. dnia**		**Ws. słońca**			**Zachód**		**Dł. dnia**	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	6	12	5	26	11	14	20	6	31	4	52	10	21
10	6	19	5	23	11	4	25	6	40	4	45	10	5
15	6	26	5	15	10	49	30	6	43	4	35	9	52

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
Tischri. 3 **Dzień sądny** 10. 6 Tekuf 13. 8 **Pierwsze św. kuczek** 15. 9 **Drugie święto kuczek** 16. 14 **Święto palmowe** 21. 15 **Drugie święto pal.** 22. 16 **Radość z praw** 23.



Uroczyste nabożeństwa w Październiku.

2. U *Panny Maryi*, Aniołów Stróżów, wotywa z kazaniem na górze w kaplicy.

2. U *XX. Dominikanów*. Niedziela Różańcowa z procesyą i 4ma Ewangeliami po rynku; przez cały tydzień rano i wieczór Nabożeństwo z kazaniami.

4. We wszystkich kościołach *zakonu św. Franciszka*, św. Franciszka.

15. U *PP. Karmelitanek* na Wesołej św. Teresy, odpust.

16. U *XX. Pijarów* i u *św. Krzyża*, poświęcenie kościoła.

16. W kościele *św. Anny* i u *PP. Dominikanek* na Gródku Pośw. kości

17. 18 i 19. *OO. Reformatów*. św. Piotra z Alkantary, 40 godzinne. Nabożeństwo z odpustem. U *PP. Wizytek*, Maryi Małgorzaty.

23. U *OO. Bernardynów*, św. Jana Kapistrana, odpust zupełny.

23. U *św. Anny*, św. Jana Kantego z oktawą, na końcu 40-godzinne Nabożeństwo,

23. U *św. Barbary*, Poświęcenie kościoła.

28. U *Sióstr Miłosierdzia* na Kleparzu, śś. Szymona i Tadeusza ap.

30. W kościele *św. Piotra*, Kryspina i Kryspiniana odpust cechu szewskiego.

LISTOPAD ma dni 30. OKTOWRIJ. November.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 W.	**Wszystkich świętych**	Warcisław	20 Artemia mucz.
2 S.	*Dzień zaduszny.* Tobiasza	Wytymir	21 Iłariona p-ep.
3 C.	Huberta i Malachiasza w.	Chwalisław	22 Awerkia jepisk.
4 P.	Karola Boromeusza b.	Mściwoj	23 Jakowa apost.
5 S.	Feliksa, Aureliana, Sylw.	Sławomir bł.	24 Areftya mucz.
	Ew. u ś. Mat. w r. 22. O czynszowéj monecie.		
6 N.	**22 po Św.** Leonarda op.	Wszewład	25 **21 po S.** Marki
7 P.	Herkulana m.	Zytomir	26 Dymitria
8 W.	4 braci Koronatów mm.	Sędziwój	27 Nestora mucz.
9 S.	Teodora męczennika	Bogodar	28 Terentia mucz.
10 C.	Andrzeja z Awelinu w.	Ludomir	29 Anastasyi mucz.
11 P.	Marcina biskupa	Spitosław	30 Zynowia mucz.
12 S.	Józefata Kunc., 5 Pustel m.	Nowosław	31 Stahya apost.
	Ew. u ś. Mat. w r. 9. O wskrzeszeniu córki Jaira.		
13 N.	**23 po Św.** Stanisł., Op. MB.	Wszerad	1 **22 po S.** Kosmy
14 P.	Jukunda i Wawrzeńca w.	Wodzimir	2 **Josafata**
15 W.	Leopolda w. i Gertrudy	Przybysław	3 Akepsyna mucz.
16 S.	Edmunda bis.	Radomir	4 Joannyka prep.
17 C.	Salomei król. pol.	Zbisław	5 Halaktyona m.
18 P.	Maxyma bisk. i Romana	Stanisław św.	6 Pawła archiep.
19 S.	Elżbiety kr. wd., Kryspina	Drogomira	7 MM. 33 Mylyty
	Ew. u ś. Mat. w r. 24. O końcu świata i sądzie powszechnym.		
20 N.	**24 po Św.** Feliksa w.	Sędzimir	8 **23 po S. Mychałła**
21 P.	Ofiarowanie NMP.	Sław	9 Onysyfo a
22 W.	Cecylii panny męcz.	Wszemila	10 Szesty apost.
23 S.	Klemensa pap.	Miływój	11 Myny mucz.
24 C.	Jana od Krzyża i Emilii	Dorosław	12 Joanna Mylost.
25 P.	Katarzyny panny męcz.	Chwalimira	13 Joanna Złatoust.
26 S.	Konrada bisk.	Lechosław	14 Fylypa Złatoust.
	Ew. u ś. Łuk. w r. 21. O drugiem przyjściu Chrystusa na świat.		
27 N.	**1 Adw.** Waleryana b. w.	Tomir	15 **24 po S.** Hurya
28 P.	Rufina i Mansweta m.	Gościsław	16 Maftea
29 W.	Saturnina męcz.	Przemyśl	17 Hryhorya jep.
30 S.	Andrzeja apost.	Ludosław	18 Płatona mucz.

Odmiany światła księżycowego.

Pełnia d. 6 g. 3 m. 23 w nocy, wietrzno, deszcz ze śniegiem.
O. kw. d. 14 g. 12 m. 21 po półn., pogoda i czas przyjemny.
Nów d. 21 g. 5 m. 41 wieczór, śnieg z deszczem, przymrozki.
Pierwsza kwadra d. 28 g. 1 m. 21 po południu, przymrozki.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	7	3	4	25	9	22	20	7	28	4	6	8	38
10	7	11	4	17	9	6	25	7	36	4	—	8	24
15	7	19	4	11	8	52	39	7	42	3	56	8	14

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
24 Marscheswan 1.



Uroczyste nabożeństwa w Listopadzie.

1. U *św. Piotra*, Wszystkich Świętych.

3. Od *św Mikołaja* w dzień zaduszny procesya na cmentarz.

6. **W Katedrze na Wawelu** i u *XX. Dominikanów*, w Niedzielę 1szą i 2gą po Wszystkich Świętych, odpust.

13. U *XX. Pijarów*, Opieki Najśw. Maryi Panny.

13. U *XX Paulinów*, odpust bractwa „Aniołów Stróżów".

13. U *Jezuitów* na Wesołej, św. Stanisława Kostki.

17. U *św Andrzeja* i u *XX. Franciszkanów* św. Salomei, a zaś u *św. Barbary* i *Dominikanów* d. 13 uroczystość św. Stanisława Kostki. U *Jezuitów* z odpustem zupełnym.

19, 20 i 21. U *św. Jana*, *OO. Dominikanów* i *PP. Wizytek*, Ofiarowanie N. Maryi Panny, 40-godzinne Nabożeństwo.

25. U *XX. Augustyanów* i u *OO. Reformatów*, św. Katarzyny.

27. U *św. Floryana* odpust bracki.

30. U *św. Andrzeja*, św. Andrzeja. Rozpoczyna się Adwent.

GRUDZIEŃ ma dni 31. NOEMWRIJ. December.

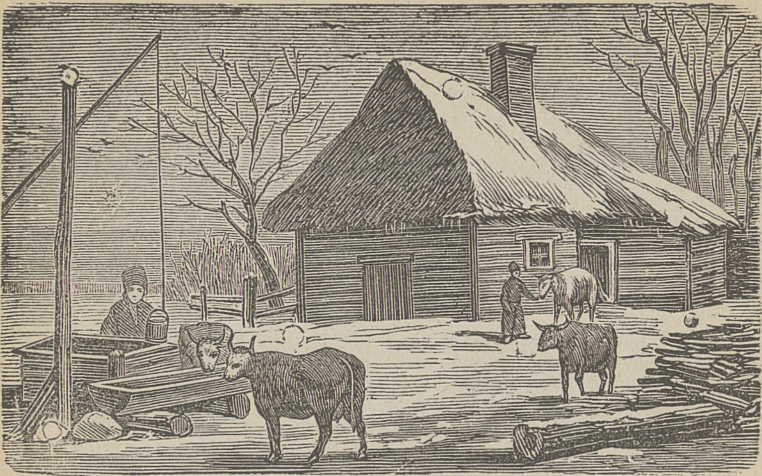
DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 C.	Eligiusza biskupa	Samosława	19 Awdya pror.
2 P.	Bibianny męcz.	Szulisław	20 Prokta i Ilyh.
3 S.	*Post.* Franciszka Ksawer.	Wiślimir	21 **Wchod. Bohor.**
Ew. u ś. Mat. w r. 11. O poselstwie Jana Chrz. do P. Jezusa.			
4 N.	**2 Adw.** Barbary p. m.	Lubomiła	22 **25 po S.** Fyłymona
5 P.	Sabby i Kryspiny	Spitosława	23 Amfiłochia
6 W.	Mikołaja biskupa	Jarogniew	24 Jekataryny mucz.
7 S.	*Wigilia.* Ambrożego bisk.	Ludomysł	25 Kłymenta panny
8 C.	**Niepokalane Poczęcie NMP.**	Boguwola	26 Atyppa prepod.
9 P.	Leokadyi i Waleryi	Wyszosława	27 Jakowa mucz.
10 S.	NMP. Loretańskiej	Radzisława	28 Stefana mucz.
Ew. u ś. Jana w r. 1. O poselstwie żydów do Jana Chrzciciela.			
11 N.	**3 Adw.** Damazego pap.	Wojmir	29 **1 Adw.** Paramona
12 P.	Aleksandra, Aleksego	Wolidar	30 Andrea apost.
13 W.	Łucyi i Otylii p. m.	Władysława	1 Nauma pr.
14 S.	*Suchedn.* Nikazego b.	Sławifijor	2 Awwakuma pr.
15 C.	Ireneusza b. m.	Wolimir	3 Sofonia pror.
16 P.	*Suchedn.* Euzebiusza b.	Zdosława	4 Warwary mucz.
17 S.	*Suchedn.* Łazarza bisk.	Żyrosław	5 Sawwy Oswia.
Ew. u ś. Łuk. w r. 3. O przygotowaniu się na przyjęcie P. Jezusa.			
18 N.	**4 Adw.** Oczekiw. NPM.	Wszemir	6 **2 Adw. Nykołaja**
19 P.	Nemezyusza męcz.	Mścigniew	7 Amwrosyja
20 W.	Teofila męcz.	Bogumiła	8 Patapia prep.
21 S.	Tomasza apostoła	Tomisław bł.	9 **Zaczat. Boh.**
22 C.	Zenona męcz.	Drogomir	10 Myny Jermoh.
23 P.	Wiktoryi panny	Sławomira	11 Danyiła Stołpny
24 S.	*Wigilia.* Adama i Ewy	Godysława	12 Spyridona jep.
Ewangelie trzy: O narodzeniu się P. Jezusa.			
25 N.	**Boże Narodzenie**	Grzmisława	13 **3 Adw.** Ewstratia
26 P.	**Szczepana 1 męczennika**	Wróciwój	14 Ftyrsa
27 W.	Jana apost. Ewang.	Radomyśl	15 Jełewterya jep.
28 S.	Młodzianków	Godzisław	16 Ahhea pror.
29 C.	Tomasza bisk. męcz.	Gosław bł.	17 Danyiła pror.
30 P.	Dawida króla	Ludomił	18 Sewastyana m.
31 S.	Sylwestra papieża	Lassota	19 Wonyfatya mucz.

Odmiany światła księżycowego.

🌕 Pełnia d. 5 g. 6 m. 34 wieczór, mgła, zawieruchy śniegowe. ☾ Ost. kw. d. 13 g. 9 m. 25 wieczór, wielkie śniegi i mrozy trwające do końca miesiąca. 🌑 Nów d. 21 g. 6 m. 27 rano. ☽ P. kw. d. 27 g. 10 m. 1 w nocy.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	7	49	3	53	8	4	20	8	2	3	52	7	50
10	7	54	3	52	7	58	25	8	5	3	55	7	50
15	7	58	3	49	7	51	30	8	6	4	—	7	54

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE. 23 Kislew 1. 17—24 Poświęc. świątyni 25—30 i Thebet 1—2.



Uroczyste nabożeństwa w Grudniu.

W Katedrze na Wawelu: Roraty o godz. 8, zaś w *innych kościołach* o godzinie 6 rano, codziennie w Niedzielę z wyst. Najśw. Sakramentu i suplikacyami.

6. U *św. Mikołaja* św. Mikołaja.

8. U *OO. Bernardynów* i *Reformatów*, *św. Barbary*, *Franciszkanów*, i *św. Andrzeja*, Niepok. Poczęcie N. Maryi Panny z oktawą, 2ma kazaniami rano i po południu, na końcu 40-godzinne Nabożeństwo.

15 U *św. Barbary*, uroczyste Nabożeństwo kongregacyi subiektów.

16. U *XX. Dominikanów*, rozpoczyna się nowenna z wystawieniem Najś. Sakramentu do Bożego Narodzenia, rano wpół do 7ej, a popoł. o 4ej.

24. **W Katedrze na Wawelu:** W wilią Bożego Narodzenia jutrznia solenna o godz. wpół do 5ej po południu.

25. U *XX. Augustyanów*, *Dominikanów* i u *św. Floryana*, Boże Narodzenie, odpust bracki jednodniowy.

26, 27 i 28. W kościele *XX. Karmelitów*, św. Szczepana 40 godzinne Nabożeństwo; rozpoczyna się 25go od summy.

27. U *św. Jana*, św. Jana Ewangielisty, odpust zupełny. U *PP. Wizytek* nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

28. **W Katedrze na Wawelu:** Młodzianków, summa o g. 10 rano, odpust.

31. U *XX Franciszkanów*, *Panny Maryi* i *Jezuitów*, Nabożeństwo na zakończenie starego roku.

WYKAZ ALFABETYCZNY
ŚWIĄT i ŚWIĘTYCH
na rok 1881
z wyrażeniem dnia i miesiąca.

A.

Abdona 30 lipca.
Achilla 7 listopada.
Adama 24 grudnia.
Adolfa bisk. 17 czerwca.
Adryana męcz. 8 wrześ.
Agapita męcz. 18 sierp.
Agaty p. męcz. 5 lutego.
Agnieszki p. m. 21 stysz.
Agnieszki Polic. 20 kwiet.
Agrypiny 23 czerwca.
Albina biskupa 1 marca.
Albertonii 31 stycznia.
Aleksandra m. 26 sierp.
Aleksandra m. 9 lutego.
Aleksandra bisk. 27 lut.
Aleksego wyzn. 17 lipca.
Aleksego 12 grudnia.
Alfonsa 2 sierpnia.
Alfreda 3 lipca.
Almacha m. 1 stycznia.
Alojzego wyzn. 21 czerw.
Ama 13 września.
Ambrożego b. 7 grudnia
Amalii panny 10 lipca.
Anastazego m. 22 styczn.
Anastazego b. 27 kwiet.
Anastazego d. w. 17 sierp.
Anastazyi panny 28 lut.
Anatolego bisk. 3 lipca.
Anatalii 9 lipca.
Andrzeja z Kors. 4 lut.
Andrzeja Boboli, 21 lut.
Andrzeja w. 16 lipca.
Andrzeja ap. 30 listop.
Andrzeja z Aw. w. 10 list.
Anny mat. NMP. 26 lip.
Anieli panny 31 maja.
Anioła wyzn. 13 paźdz.
Aniołów Stróż. 2 paźdz.
Antonia 16 kwietnia.
Antoniego op. 17 stycz.
Antoniego Pad. 13 czer.
Antoniego bisk. 1 marca,
Antuzy 27 sierpnia.
Anzelma bisk. 21 kwiet.
Apolinarego bisk. 21 lip.
Apolonii p. męcz. 9 lut.
Apoloniusza m. 18 kwiet.
Apoloniusza 7 lipca.
Arety 1 października.
Arkadyusza m. 12 stycz.
Atanazego bisk. 2 maja.
Augustyna b. 28 sierpn.
Aurelii b. 25 września.
Aureliana 5 listopada.
Aureliusza 13 września.
Awita męczen. 5 lipca.

B.

Baltazara kr. 6 stycznia.
Balbiny panny 31 marca.
Barbary panny m. 4 grud.
Barnaby apost. 11 czerw.
Bartłomieja ap. 24 sierp.
Bazylego bisk. 14 czerw.
Beatryxy panny 11 maja
Beaty panny 8 marca.
Benedykta op. 21 marca.
Benedykty 8 październ.
Benigny panny 19 sierp.
Benona bisk. 17 czerwca.
Bernarda op. 20 sierp.
Bernarda Sen. 20 maja.
Berty b. 17 lip. i 1 wrześ.
Bibiany męcz. 2 grudn.
Błażeja b. m. 3 lutego.
Bonawentury 14 lipca.
Bonifacego m. 14 maja.
Bożego Ciała 16 czerw.
Bożego Narodz. 25 grud.
Bronisławy 1 września.
Brunona wyzn. 6 paźdz.
Brygidy panny 1 lutego.
Brygidy wdowy 8 paźdz.

C.

Cecylii p. męcz. 22 list.
Celestyna pap. 6 kwiet.
Cezarego m. 27 sierpnia.
Cherubina 20 lutego.
Cypryana m. 26 wrześn.
Cyryla m. 9 lip. i 3 sierp.
Cyryaka 16 marca i 8 sier.
Czesława 20 lipca.
Czterdziestu mm. 10 mar.
Czterech b. Kor. 8 list.

D.

Dafrozy 4 stycznia.
Damazego pap. 11 grud.
Damiana m. 27 września.
Daniela m. 3 stycznia.
Daniela proroka 21 lipca.
Dawida króla 30 grudn.
Dezyderyusza b. 23 maja.
Domicyana bisk. 9 sierp.
Domiceli panny 7 maja.
Dominika wyz. 4 sierp.

Józefa Kunc. 12 listop.
Judy Tadeusza ap. 28 paź.
Jukunda 27 lip. i 14 sierp.
Juliana 7 stycznia.
Juliana męcz. 13 lutego.
Julianny p. 15 lut. i 19 cz.
Julianny Kornel. 6 kwiet.
Julii męcz. 16 kwietnia.
Julii panny 22 maja.
Julii 1 października.
Juliusza pap. 12 kwiet.
Justyna męcz. 13 kwiet.
Justyny 26 wrz. i 7 paź.
Justyny panny 16 czerw.
Juwencyusza m. 1 czerw.

K.

Kaja męcz. 22 kwietnia.
Kajetana wyzn. 7 sierp.
Kaliksta pap. m. 14 paźd.
Kamila wyzn. 21 lipca.
Kandyda m. 4 wrz. i 3 paź.
Karola W. ces. 28 stycz.
Karola Borom. 4 listop.
Karoliny panny 5 lipca.
Kaspra król. 6 stycznia.
Kasyana 20 lipca.
Kastyldy 15 kwietnia.
Katarzyny k. szw. 23 mar.
Katarzyny Sen. 30 kwiet.
Katarzyny p. m. 25 list,
Katedry ś. Piotra w Rzymie 18 stycznia.
Katedry ś. Piotra w Antyochii 22 lutego.
Kazimierza królew. pol. 4 marca.
Klarz p. m. 12 sierpnia
Klemensa P. m. 23 list.
Kleofasa męcz. 23 wrześ.
Kleta męcz 26 kwietnia.
Klotyldy kr. fr. 3 czerw.
Kolety panny 6 marca
Kolomana 13 październ.
Konstancyi 19 września.
Konstancyi p. 18 lutego.
Konstantego w. 11 marca.
Konrada wyz. 19 lutego.
Konrada bisk. 26 listop.
Korduli panny 22 paźdz.
Korony cierniow 13 lut.
Kornelii p. m. 31 marca.
Kryspina męcz. 19 listop.
Kryspina i Kryspiniana 25 października.
Kryspiny męcz. 5 grudn.
Krystyny pan. 13 marca i 24 lipca.
Krzysztofa męcz. 24 lip.
Kunegundy wd. c. 3 mar.
Kunegundy kr. pol. 25 lip.
Kwiryna męcz. 30 marca.

L. Ł.

Leokadyi panny 9 grudn.
Leona papieża 20 lutego.
Leona pap. wyz 11 kwiet.
Leona pap 28 czerwca.
Leonarda 28 lutego.
Leonarda op. wyz. 15 list.
Leonarda męcz. 9 lipca.
Leoncyi 15 marca.
Leopolda wyz. 15 listop.
Lidyi 3 sierpnia.
Lucyana męcz. 7 stycznia.
Lucyny męcz. 30 czerw.
Lucyusza męcz 24 lut.
Ludgiera bisk. 25 marca.
Ludolfa bisk. 29 marca.
Ludmiły p. m. 16 wrześ.
Lucylla męcz. 29 lipca
Lucyli p. m. 31 paźdz.
Ludwika kr. fr. 25 sierp.
Ludwiki 31 stycznia.
Ludwiny panny 15 kwiet.
Łazarza bisk. 17 grud.
Łazarza malarza 27 lut.
Łucyi pan. m. 13 grud.
Łukasza ewan. 18 paźd.

M.

Macieja apost. 24 lutego.
Magdaleny 28 m. i 22 lip.
Makarego 2 stycznia.
Makarego męcz. 15 lut.
Makarego bis. w. 10 mar.
Malachiasza b. 3 wrześ.
Maxa 17 sierpnia.
Maxyma 8 stycznia.
Maxyma bisk. 29 maja.
Maxymy pan. 19 paźdz.
Maxymiliana bis. 1 paź.
Małgorzaty Kort. 22 lut.
Małgorzaty panny męcz. 10 czerwca i 13 lipca.
Małgorzaty panny król. szwedz. 10 październ.
Mansweta bisk. 3 wrześ. i 28 listopada.
Marcela 30 października.
Marcela pap 16 stycznia.
Marcela męcz. 26 kwiet. i 4 września.
Marcelina m. 18 czerwca.
Marcelina bisk. 11 listop.
Marcyanny p. m. 9 stycz.
Maryi Egipc. 9 kwietnia.
Marka Ewan. 25 kwietn.
Marka z Rzym. 18 czerw.
Marka 22 października.
Marty gospod. 29 lipca.
Martynina 2 stycznia.
Martyny pan. 30 stycz.
Martyny 8 lutego.
Mateusza ap 21 wrześ.
Matyldy 26 stycz. i 10 kw.
Matyldy król. 14 marca.
Maurycego b. 22 wrześ
Medarda bis. w. 8 czerw.
Michała arch. 29 wrześ.
Mikołaja z Tolen. 10 wrz.
Mikołaja bisk. 6. grudnia.
Młodzianków męczennik. 28 grudnia.
Modesta 15 czerwca.
Modesta męcz. 12 lutego.

N.

Narcyza bis. wyz. 29 paź.
Narodz. Chr. P. 25 grud.
Narodz NMP. 8 wrześn.
Nawrócenia ś. Pawła ap. 25 styczne.
NMP. Anielsk. 2 sierpn.
NMP. Bolesn. 19 wrześ.
NMP. od wyzwol. więź. 24 września.
NMP. Loret. 10 grudn.
NMP. Łaskaw. 25 maja.
NMP. Pociesz. 28 sierp.
NMP. Różańc. 2 paźdz.
NMP. SNżnej 5 sierp.
MP. Szkapl. 16 lipca.
Nawiedz. NMP. 2 lipca.
Nemezyusza m. 19 grud.
Nereusza męcz. 12 maja.
Niepok. pocz. NMP. 8 gr.
Nikazego bis. 14 grudn.
Nikodema męcz. 1 czew.
Nikodema 15 września.
Norberta op. 6 czerwca.

O.

Oczekiwania pł. NMP. 18 grudnia.
Oczyszczenia NMP. 2 lut.
Ofiarowan. NMP 21 list.
Oktawiana męcz. 22 mar.
Olimpii 18 grudnia.
Onufrego wyz. 11 czerw.
Opieki ś. Józefa 8 maja.
Opieki NMP. 13 listopad.
Ottona biskupa 1 lipca.
Ottona opata 18 listop.
Otylii panny m. 13 grud.

P.

Pankracego męczennika 3 kwietnia i 12 maja.
Paschalisa wyz. 17 maja.
Pasbalona 27 lipca.
Patrycyusza b. 17 marca.
Paulina bisk. 22 czerwca.
Pauli wdowy 26 styczn.
Pauli p. m. 10 sierpnia.
Pawła 11 grudnia.
Pawła męcz. 26 czerwca.
Pawła apost. 19 czerwca.
Pawła ap. nawrócenie. 25 stycznia.
Pawła 1 pustel. 15 stycz.
Pelagii panny 11 lipca. i 8 października.
Peregryna 28 lipca.
Petroneli 31 maja.
Pięciu pustelników pols. 12 listopada.
Pięciu Ran Chr. 1 kwiet.
Piętna ś. Franc. 17 wrz.
Piotra z. Nolaski 21 stycz.
Piotra męcz. 26 kwiet.
Piotra Celestyna 19 maja.
Piotra apost. 29 czerwca.
Piotra w okow. 1 sierp.
Piotra z Alkant. 19 paźd.
Piusa V. papieża 5 maja.
Placyda 5 października.
Placydy m. 11 październ.
Podwyż. ś. Krzyż. 14 wrz.
Polikarpa bis. 26 styczn.
Popielec 2 marca.
Porfirego męcz. 16 lut.
Prospera bisk. 22. czerw.
Prota męcz. 11 września.
Protazego 19 czerwca.
Przemien. Pańs. 6 sierp.
Przeniesienie św. Wojciecha 20 października.
Przeniesienie św. Stanisława 27 września.

R.

Rafaela archan. 25 paźd.
Rajmunda wyz. 31 sierp.
Reginy pan. 30 czerwca.
Reginy p. m. 7 września.
Remigiusza bis. 1 paźd.
Roberta b. w. 7 czerwca.
Rocha wyzn. 16 sierpnia.
Romana opata 28 lutego.
Romany panny 23 lut.
Romualda op. wyz. 6 lut.
Rozalii panny 4 wrześn.
Rozesłania apost. 15 lip.
Róży panny 30 sierpnia.
Rudolfa b. m. 17 kwiet.
Rufa 27 sierpnia.
Rufina m. 30 lip. i 18 list.
Ruberta bisk. 27 marca.
Rustyka męcz. 26 paźdz.
Ryszarda bis. wyz. 3 kw.

S.

Sabina bisk. 17 lutego.
Sabiny 20 stycz. i 19 sier.
Sabby opata 5 grudnia.
Salomei kr. pol. 17 listop.
Saturnina męcz. 29 lip.
Scholastyki p. 10 lutego.
Ścięcie ś. J. Chrz. 29 sie.
Sebalda wyzn. 19 sierpn.
Sekundy 30 lipca.
Serafii 3 września.
Serafiny panny 29 lipca.
Serapiona 14 listopada.
Serca Jezus 24 czerwca.
Sergiusza 24 lutego.
Serwacego m. 13 maja.
Sewera męcz. 22 paźdz.
Seweryna op. 8 stycznia.
Sebestyana m. 20 stycz.
Siedmiu boleści N. M. P. 20 marcą.
Siedmiu br. śpiąc. 10 lip.
Sofroiusza 11 marca.
Sotera męcz. 12 kwietn.
Stanisława b. m. 8 maja.
Stanisława Kost. 18 list.
Stefana kr. węg. 2 wrz.
Stolicy ś. Piotra w Antyochii 22 lutego.
Syxtusa pap. 28 marca.
Sylwana 5 listopada.
Sylwestra pap. 31 grud.
Sylwestra wyz. 20 listop.
Symforyana m. 22 sierp.
Szczepana męcz. 26 grud.
Szymona z Lipn. 18 lip.
Szymona pr. 8 paździer.
Szymona apost. 28 paźd.
Szymona ze słup. 5 stycz.

T.

Tacyana dyak. m. 16 mar.
Tadeusza apost. 28 paźd.
Tekli pan. m. 23 wrześ.
Telesfora pap. m. 5 stycz.
Teobalda op. wyz. 1 lip.
Teodora bisk. 26 marca.
Teodora męcz. 9 listop.
Teodora 28 wrz i 29 paź.
Teodory 13 mar. i 1 kwie.
Teodozyi panny 29 maja.
Teodozyi panny męczen. 20 marca i 2 kwietn.
Teodozyusza 25 paźdz.
Teofila bisk. 27 kwietn. i 23 lipca.
Teofila męcz. 20 grudn.
Teofila 2 października.
Teresy panny 15 paźdz.
Tobiasza 12 wrz. i 2 list.
Tomasza z Akw. 7 mar.
Tomasza apost. 21 grud.
Tomasza bisk. 29 grud.
Trójcy świętej 12 czerw.
Trzech Króli 6 stycznia.
Tyburcego m. 14 kwiet.
Tymoteusza b. m. 24 st.
Tymoteusza m. 22 sierp.
Tytusa męcz. 4 stycznia.

U.

Urbana pap 25 maja.
Urszuli panny 21 paźdz.

W.

Wacława kr, m. 28 wrz.
Walentego b. m. 12 lut.
Walerego 28 stycznia.
Waleryana b. w. 27 list.
Waleryana 15 września.

Jarmarki uprzywilejowane*)
w kr. Galicyi, w W. księstwie Krakowskiém i ks. Bukowińskiém.

A.

Alwernia, powiat Chrzanowski, 15 Stycznia, 26 Lutego, 19 Marca, 24 Kwiet., 16 Maja, 25 Czer., 18 Lipca, 16 Sierp., 24 Wrześ., 21 Paź.. 23 List., 23 Gr.

Andrychów, pow, Wadowicki, 12 jarmarków, ośm w miesiącach: Styczniu, Lutym, Kwiet., Maju, Lipcu, Wrześ., Paźd. i Listop., w pierwszy wtorek po 15tym i 19 Czerw., 24 Czerw.. 24 Sierpnia i 24 Grudnia. Co wtorek targ tygodniowy, a w razie święta w następnym dniu.

B.

Babice pow. Przemyski, 6 Stycznia, 4 Maja, 24 Sierpnia i 29 Września.

Baranów, powiat Tarnobrzeski, co wtorek targ tygodniowy.

Bełz, pow. Sokalski, 9 i 31 Stycz., 17 Marca, 28 Kwiet., 24 Czerw., 2 Lip.. 1 Sierpnia, 13 Paźdz., 26 Listop., 12 Grud., W poniedziałki i piątki targi,

Biała, m. powiat. w trzeci poniedz. po śś. Trzech Królach, w drugi poniedz. po ś. Janie Nepomucenie, w pierwszy poniedziałek po ś. Jakóbie Apostole w pierwszy poniedziałek po śś. Szymonie i Judzie, każdy z tych jarmarków trwa dni trzy. Co wtorek i sobotę targi na trzodę chlewną; co czwartek na bydło rzeźne.

Białykamień, pow. Złoczowski, 2 Stycznia, 2 Lutego, 1 Marca, 2 Kwietnia, 15 Maja, 29 Lipca, 14 Września, 25 Listopada, 6 Grudnia.

Bircza, miasto powiatowe, 2 Stycznia, 29 Czerwca, 4 Października.

Biécz, pow. Gorlicki, 12 jarmarków w dnie poniedz.: po 1 i 25 Stycznia, 24 Lut., 24 Marca, 20 Kwiet., 25 Maja, 29 Czerw., 10 Sierp., 15 Wrześ. 17 Paździer., 4 Listopada, 6 Grudnia. Co poniedziałek targ tygodniowy.

Bobowa, powiat Grybowski, co czwartek targ tygodniowy.

Bochnia, m. powiat., 2 Stycz., w poniedz. po niedz. mięsopust, po 3 niedz. postu na konie i bydło (trwa aż do piątku tego samego tygodnia), potem jarmark we czwartek każdego tygodnia aż do piątku po Wniebowst. Pańs. w piątek po Bożém Ciele, 24 i 30 Czerw., 22 Lip., 10 Sierp., w poniedz. po Podwyższ. św. Krzyża, w poniedz. po Różań., 11 i 25 Listop. Jeżeli który z tych jarmarków przypadnie na sob., niedz. lub dzień świąteczny odkłada się na następny poniedz. lub dzień powszedni. Co czwartek targ tygodniowy.

Bohorodczany, miasto powiatowe, jarmarki na bydło, podług star. kal. 14 Stycznia, 14 Marca, 7 Lipca, 8 Listopada.

Bojana, na Bukowinie. Jarmarki na bydło podług star. kalend. 8 dnia po. Wniebowst. Pań., 27 Czerw., 25 Lipca, 14 Wrześ., 21 Paździer., 21 List.

Bolechów, powiat Doliniański, 18 Stycznia, 5 Maja, 11 Lipca, i 26 Wrześ., Co poniedziałek targ tygodniowy.

Brody, m. pow. 18 Sty. 5 Maja, 26 Sierp. targ na wełnę przez dni 8 i 30 Paź.

Brzesko, m. powiatowe, co trzeci wtorek jarmark na bydło, konie, nierogaciznę, len, nabiał; co wtorek targ tygodniowy.

Brzeżany, m. powiat. ma cztery jarmarki większe 13 Stycz, n. st. w ruskie środopoście; we wtorek po Zielonych świętach ruskich, 1 Sierpnia. Sześć jarmarków mniejszych: 3 Lutego, 21 Maja, 3 Września, 15 Paźdz. 20 Listopada i 18 Grudnia. Co poniedziałek i piątek targ tygodniowy.

---

* Jarmarki oznaczone gwiazdką nie są dotąd sprawdzone, przeto redakcya kalendarza nie bierze odpowiedzialności za pomyłkę,

Brzostek, powiat Pilzneński, co dni 14 we wtorek targi.
Brzozów, m. powiat., 6 Stycz., 6 Lut., 16 Marca, 23 Kwietnia, 26 Maja 29 Czerw., 22 Lipca, 24 Sierpnia, 14 Września, 4 Października, 1 List. 11 Listozada, i 12 Grudnia. Co czwartek targ tygodniowy.
Buczacz, pow. Kołomyjski, 18 Stycznia, 14 Lutego, 29 Marca, 6 Kwietnia, 5 Maja 2 i 22 Czerwca, 13 Sierpnia, 7 Września, 13 Października, 11 Listopada i 12 Grudnia. Co czwartek targ tygodniowy.
Busk, powiat. Kamionka, (podług star. kal.): 7 Stycznia, w poniedz. po niedzieli Zapustnéj (Serkessa), w dzień następujący po ś. Teodorze, we środę w środku świąt Wielkiejnocy, w dzień po zwiastowaniu P. M. 9 Maja, 13 i 30 Czerwca, 6 Sierpnia, 1 i 18 Październ.ka, 7 Grudnia.

C.

Chodorów, pow. Bóbrczański, 14 Stycz. 5 Maja, 12 Lip. 12 Paź., przez 2 tyg.
Chrzanów, m. powiat. w poniedz. po Trzech Królach, po Matce Boskiéj Gromnicznéj, 12 Marca, 1 Maja, 24 Czerw., 15 Sierp., 25 Lipca, 10 i 28 Października, 11 Listopada i 6 Grudnia. Co czwartek targ tygodniowy.
Ciężkowice, powiat Grybowski, co poniedziałek targ tygodniowy, w razie święta w dzień następny.
Czernichów, pow. Krakowski, 12 jarmarków, w poniedziałki po Trzech Królach, N. M. P. Gromnicznéj, ś. Józefie, ś. Wojciechu Wniebowst. P.. ś. Trójcy, ś. Jakóbie, ś. Bartłomieju, ś. Mateuszu, śś. Szymonie, i Judzie. ś. Katarzynie, ś. Tomaszu.
Czortków, m. powiat., 5 Lutego, 21 Marca, 21 Maja, 11 Lipca, 27 Sierpnia, 7 Listopada i 21 Grudnia. Co czwartek targ tygodniowy.
Czortków, miasto powiat,. 2 Lutego, 21 Marca, 12 Maja, 11 Lipca 2 Sierpnia, 7 Listopada, 20 Grudnia.
Czchów, powiat Brzeski, jarmarki co trzeci wtorek.
Czerniowce, miasto na Bukowinie 12 lipca przez dni 14, 12 List. przez 8 d.

D.

Dąbrowa, pow. Dąbrowa na Zielone św., 14 Lipca. 29 Wrześ. na konie.
Dębica, pow. Pilzneński, 2 Stycz., 2 Lut, 25 Kwiet., w dniu Bożego Ciała, ś. Małgorzaty, 24 Sierpnia, 15 Października, 4 Grudnia.
Dembowiec, pow Jasielski 11 Stycz., 24 Lut., 19 Marca, 5 Kwiet. 3 Maja, we wtorek po Zielonych Świętach, 27 Czerw., 4 i 24 Sierp., 14 Wrześ., 4 Październ., 11 i 25 Listop. Co poniedziałek targ tygodniowy.
Delatyn, powiat Nadworna, 2 jarmarki na wełnę i na owce. Na Wniebowz. NMP. obrz. rus. i na św. Michał obrz. rusk.
Dobczyce, powiat Wielicki, w każdą pierwszą środę miesiąca jarmark w każdą zaś trzecią środę miesiąca targ tygodniowy.
Dobromil, powiat Birecki, 29 Stycz. star. stylu, w dzień po Wniebowst. obrz. rusk. 11 Czerwca star. stylu, 26 Lipca przez 4 tygodnie, 29 Września, przez 2 tygodnie.
Dolina, m. powiat. 14 Lutego, 12 Maja, 6 Lipca, 1 Sierp., 12 Paź., 21 Grud
Drohobycz, miasto powiat. Co poniedziałek targ tygodniowy.
Droginia pow. Myślenicki, 14 Lutego, 23 Kwietnia i 16 Lipca.
Dukla. pow. Krosno, 7 Stycz,, 25 Lut., 19 Marca, na Wniebowstąpienie P na Boże Ciało, 24 Czerw., 22 Lipca, 29 Sierpnia, 21 Listop. i 21 Grud.
Dunajec Czarny, powiat Nowy Targ, jarmark na płótna, w ostatn. poniedz. zapustny, w ponied. w Wielkim Tygodniu, w poniedz. po Wniebowzięciu Maryi P., 2 Listopada, w poniedz ostatniego tygodnia Adwentu.
Dunajów, pow. Przemyślany, 2 Stycz.. now. stylu, w poniedz. po przewodniéj niedzieli obrz. rusk., 24 Czerwca now. stylu, 18 Paździer. star. stylu

F.

Frysztak, p. Jasielski, ma w każdy drugi czwartek walne jarmarki na bydło.

G.

Głogów, pow. Rzeszowski, 2 i 21 Stycznia, 24 Lut., 12 Marca, 8 Maja, 25. Czerw., 22 Lipca, 6 Sierp., 9 i 30 Wrześn., 15 Paź., 16 Listop., 6 Grud.

Gorlice, m. powiat., ma 12 jarmarków we wtorki: po śś. Trzech Królach ś. Macieju, niedzieli Kwietniéj, śś. Filipie i Jakóbie, Wniebowstąpieniu Pańskiém, ś. Janie Chrzcicielu. ś. Maryii Magdalenie, Wniebowzięciu N. M. P., Narodzeniu N. M. P., ś. Franciszku Seraf., ś. Marcinie, po trzeciéj niedzieli Adwentu; co wtorek targ tygodniowy.

Grodzisko, powiat Łancucki, 9 Stycznia, 2 Lutego, 3 i 19 Marca, 3 i 20 Maja, 29 Czerwca, 14 Września, 1 Listopada, 4 Grudnia.

Gródek, w pow. Gródeckim, w dniu gr. ob. święto Błachowiszczenie, 6 Kwiet., w następny dzień po Bożém Ciele i 14 Września.

Grybów, m. powiat., 21 Stycz., 4 Marca, w poniedz. Środopostny, we wtorek po Wielkiejnocy, 3 Maja we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedz. po św. Janie Chrz., 26 Lipca, w poniedziałek po św. Wawrzyńcu w poniedziałek po Narodzeniu Maryi Panny, 21 Września, 17 Grudnia.

H.

Haczów, pow. Brzozowa, 29 Wrześ., 12 Listop., każdéj soboty targ tyg.

Halicz, powiat Stanisławowski, 7 Stycz., 5 Kwiet., 5 Lipca i 12 Paźdz., co piątek targ tygodniowy.

Horodenka, m. powiat., (według starego stylu): 1 Stycz., 2 Lut., w drug, poniedziałek postu, 25 Marca, 23 Kwiet., we Wniebowstąpienie Pańskie. 29 Czerwca, 15 Sierpnia, 16 Października. Co wtorek i piątek targ tyg.

Husiatyn, miasto powiatowe, 24 Czerwca, 2 Września.

J.

Jaćmierz. powiat Sanocki, 12 Marca, 8 Maja, 24 Czerwca, każdy trwa przez 3 dni i bywają szczególnie woły tuczone sprzedawane.

Jagielnica, powiat Czortkowski, 8 i 28 Stycznia, 14 i 20 Lutego w środę Srodopostną obrz. rusk., 20 Marca, w pierwszy poniedz. po Wielkiejnocy, 6 Kwietnia, 6 Lipca, 30 Października, 13 Listopada, 18 Grudnia.

Janów, powiat Gródecki, (podług star. kalend.) 2 Stycznia, 17 Maja, 8 Listopada. Każdy trwa po 8 dni.

Jarosław, m. powiat., ma cztery jarmarki po ośm dni trwające: 10 Stycz., 10 Marca, 13 Czerw. i 2 Wrześ. Co poniedziałek piątek targi tygodniowe.

Jasło, miasto powiatowe, 6 Stycznia, 3 Lutego, 23 Kwietnia, 21 Września, 1 i 30 Listopada. Co piątek targ tygodniowy.

Jedlicze, pow. Krośniański, 25 Lut., 20 Kwiet., 18 Czerw., 9 Sierp., 29 Wrz.

Jeleń, powiat Chrzanowski, w dzień po Nowym Roku, w poniedziałek po niedzieli Starozap., 19 Marca, 3 Maja, 3 Czerwca, w poniedz. po ś. Janie Chrzcicielu, 25 Lipca, w drugi poniedz. po ś. Wawrzyńcu M., 14 Wrześ., w poniedziałek po św. Franciszku Serafinie, w poniedziałek po WW. śś., w poniedziałek po św. Mikołaju Biskupie.

Jordanów, pow. Myślenicki, ma 26 jarmarków rocznie, w dni poniedziałkowe co dni 14; w razie przypadającego na ten dzień święta, jarmark odbywa się w dniu następnym.

K.

Kalwarya, pow. Wadowicki, 25 Stycznia, 4 Maja, 17 Sierpnia, 16 Listop.

Kałusz, m. powiat, 10 jarmarków po 2 dni trwających, 18 Stycz. 11 Lut.

13 Marca, 20 Kwiet., 16 Maja, 6 Czerw., 20 Lip., 28 Wrześ., 18 List. i 20 Grudnia; dwa zaś jarmarki po 5 dni trwające, 20 Sierp. i 28 Wrześ. Co piątek targ tygodniowy.

Kamienica, pow. Krościenko, co trzeci Wtorek.

Kamionka Strumiłowa, m. powiat., 2 Stycz., 21 Marca, 7 Kwietnia, 24 Czerw., 11 Lip., 28 Sierp., 15 Paź. i 21 Listop. Co piątek targ tygod.

Kańczuga, powiat Łańcucki, 6 Stycznia, 2 Lutego, 25 Kwietnia, 19 List. 22 Lipca, 15 Sierpnia, 29 Września, 4 Listopada, 4 Grudnia.

Kęty, 16 jarmarków w poniedziałki przed ś. Agnieszką, Wielkanocą, ś. Janem Kantym i 4go tygodnia postu. Następne zaś w poniedziałki po Oczyszczeniu N. M. P., po Zapustach, Znaleź. ś. Krzyża, Wniebowstąpieniu Pańsk., Bożem Ciele, ś. Małgorzacie, Maryi Anielskiéj, Wniebowz. N. M. P., Podwysz. ś. Krzyża, ś. Janie Kantym, ś. Katarzynie i Poczęciu N. M. P.

Kołaczyce, powiat Jasielski, co drugi poniedziałek jarmark.

Kolbuszowa, miasto powiatowe, co wtorek targ tygodniowy.

Kołomyja, m. powiat. na Wniebowstąpienie P. (według gr. kat. obrz.), 6 Lut., 24 Kwiet., 15 Czerw., 3 Sierpnia, 13 Wrześ., 30 Października, 18 Grudnia (według nowego stylu).

Komarno, powiad Rudki, w poniedziałek po ś. Trójcy, w poniedziałek po ś. Szymonie i Judzie. W poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Kraków, (stolica W. Ks. Krakowskiego), począwszy od r. 1856 ma jarmarków 14-dniowych: a) na wiosnę na ś. Wojciecha, t. j. dnia 23 Kwietnia i w jesieni na ś. Michała 29 Września, b) jarmarków 5-dniowych na bydło i konie 2 do roku; w poniedziałek po czwartej niedzieli Postu i w jesieni 1 Października. Co wtorek i piątek targ tygodniowy.

Krosno, m. powiatowe, w poniedziałki: po Nowym Roku, Białéj niedzieli. ś. Trójcy, ś. Ignacym Lojoli (31 Lipca), śś. Szymonie i Judzie (28 Paź.),

Krzeszowice, (W. Ks. Krak.) co poniedziałek targ tygodniowy.

Kułaczkowce, pow. Kołomyjski 9 Stycz., 15 Lut., 6 Marca, 19 Kwiet. 24 Maja, 6 Czerwca, 18 i 27 Sierpnia, 6 Września, 12, 21 i 29 Grudnia

Kuty, powiat Kosowski, 30 Stycznia, 22 Maja, 26 Września, 12 Listopada. Każdy trwa przez 4 dni.

L.

Lanckorona, pow. Wadowicki, 21 Stycznia, 8 Maja, 14 Czerwca, 4 Wrześ. Targi co drugi poniedziałek.

Lanckorona, powiat Wadowicki, w poniedziałek po Trzech Królach, 21 Stycznia, 4 Marca, 7 Maja, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałek po śś Trójcy, na św. Wojciecha, 24 Czerwca, 25 Lipca.

Leżajsk, pow. Łańcucki. 4 Paździer., 6 Grud. Co wtorek i piątek targi tyg.

Limanowa, m. powiat., jarmark co 3ci poniedziałek i 14 Stycz., 4 i 25 Lut., 18 Marca, 8 i 29 Kwiet., 20 Maja, 10 Czerw., 1 i 22 Lip., 12 Sierpnia, 2 i 23 Września, 14 Października, 4 i 15 Listopada, 16 Grudnia.

Lipnica murowana, pow. Bocheński co trzeci poniedziałek jarmark.

Lisko, miasto powiatowe, co wtorek targ tygodniowy.

Liszki, pow Krak., ma 12 jarmark., zawsze w pierwszy poniedz. każdego mies.

Lubaczów, pow. Cieszanowski, 21 Marca, 21 Maja, 29 Czerwca, 8 Sierp. 20 Września i 18 Grudnia. Co wtorek i piątek targ tygodniowy.

Lubomierz czyli Lubowa, powiąt Limanowa, 2 Stycznia, na ś. Grzegorza, 12 Marca, 8 Września.

Lwów, m. stołeczne królestwa Galicyi, ma trzy jarmarki, ś. Jerzego od 4 Maja przez 4 tygodnie, ś. Agnieszki od 1 Czerwca przez 2 tygodnie. N. Maryi P. Śnieżnej od 13 Października przez 2 tygodnie; co poniedziałek, środa i piątek targi.

Ł.

Łańcut, m. powiat., 7 Stycz., 2 Lut., 15 Marca, 16 Maja, 13 Czerw., 13 i 26 Lip., 24 Sierp., 10 Paździer., 11 i 30 Listop; w razie przypadającego na te dnie święta, jarmark odkłada się na dzień następny. Co wtorek i piąt. targi.

Łącko, powiat Nowy Sącz. Co trzecią środę, jeżeli na ten dzień nie przypadnie święto. Dawniej, przed zaprowadzeniem jarmarków w Kamieniu, odbywały się jarmarki czyli targi co trzeci poniedziałek, teraz są przeniesione na środy.

Łukowice, powiat Limanowski, 3 Lutego, 4 Maja, 15 i 30 Września, 1 Grudnia, po niedzieli *Misericordia.* (2 po Wielkanocy).

M.

Majdan, m. powiat., co poniedziałek targi na bydło i konie.

Maków, pow. Myślenicki, 27 Sierp., 17 Września i co trzeci wtorek.

Mikołajów, pow. Żydaczowski, 13 Stycznia, 18 Sierpnia i 20 Września. Co wtorek targ tygodniowy.

Myślenice, m. powiatowe, ma cztery jarmarki: w poniedz. po śś. Trzech Królach, we wtorek po Zielonych Świętach, w poniedziałek po ś. Jakóbie, po Bożem Narodzeniu. Co drugi poniedziałek targi.

Monasterzyska, pow. Buczacki, 8 Stycz., 14 Lutego, w pierwszy i piąty poni dz. po Wielkiejnocy, we wtorek po Zielonych Świątkach, 20 Czerw. 30 Lipca, 18 Sierpnia, 13 Września, 26 Październ., 7 Listop., 18 Grud.

Mektyńce, pow. Kosowski (jarmarki na bydło) 14 Kwiet. 1 i 14 Maja.

Mielec, miasto powiatowe, a to zawsze we czwartek: po 2 Lut., po śś. Trójcy, po 15 Sierpnia, po 21 Września, po 11 Listopada.

Milówka, powiat Żywiecki, w pierwszy poniedz. każdego miesiąca, gdyby na ten dzień święto przypadło, jarmark odbywa się we wtorek.

Mościska, miasto powiatowe, 25 Lut., 24 Czerw. główny jarmark na konie. 10 Sierp., 1 Listop. główny jarmark na konie. Na tydzień przed temi jarmarkami bywa znaczny handel na płótna i futra.

Muszyna, powiat Nowo Sądec., 2 Stycz., 3 Lut., 26 Maja, 22 Lip. 29 Wrześ., w poniedziałek przed Ofiarowaniem NMP.

N.

Niepołomice, pow. Bocheński, 7 Stycz., w poniedz. po niedzieli zapustnej po niedzieli kwietniej., 8 Maja, w poniedziałek po św Trójcy, 24 Czerw., 26 Lipca, 24 Września, 4 Listopada.

Nadworna, m. powiat. 6 Stycz., (Wedoszcze), 5 Maja (na Jury), 11 Lipca (Piotra i Pawła), 13 Paździer. (Pokrowy). Co poniedz. i czwartek targ tyg.

Niżankowice, pow. Przemyski, według starego stylu: 16 Stycz., 1 Marca. 2 Czerwca, 26 Września, 6 Grudnia. Co środę targ tygodniowy.

Nowa Góra, pow. Chrzanowski, w poniedz. po ś. Agneszce, Znalezieniu ś. Krzyża, ś. Michale, ś. Tomaszu Apostole.

Nowy- Sącz, miasto powiat., co wtorek i piątek targ tygodniowy.

Nowy Targ, miasto powiatowe, jarmarki począwszy od 7 Stycz. co dni 14cie w poniedziałki; co sobota targ tygodniowy.

Niegowice, powiat. Mielecki, 7 Stycz., 1 Czerw , 26 Lipca, 21 Paźdz.

Niebylec, pow. Rzeszowski, 15 Lut., 1 Wrześ., 7 Listopada, 2 Grudnia.

O.

Oświęcim, pow. Bialski, w każdy pierwszy i drugi czwartek miesiąca jarmark, w razie święta w dzień poprzedni, t. j. we środę. Co czwartek targi tygodniowe, oraz na woły opasowe, stepowe i trzodę chlewną.

Osiek, powiat Jasielski, ma walne jarmarki każdego czwartku na konie, bydło rzeźne i nierogaciznę.

P.

Paczółtowice, pow. Chrzanowski, ma co drugi wtorek walne jarmarki.
Pilzno, miasto powiatowe, co poniedziałek targ tygodniowy.
Piwnicza, pow. Staro Sandecki, 2 Stycz., w poniedź. po niedzieli środopostnej, we wtorek po Zielonych świętach, 25 Lipca i 24 Sierpnia. Co dwa tygodnie we środę po jarmarku Staro-Sądeckim targ.
Podgórze przy Krakowie, ma 12 jarmarków, w czwartą środę każdego miesiąca; w razie święta we środę, jarmark odkłada się na dzień następny. Co wtorek i piątek targi tygod.; co niedz. targ na obuwie do g. 9 rano.
Poremba Wielka, powiat Limanowski, w miejscu „Niedźwiedź" zwanem, odbywają się jarmarki dwutygodniowe co środa.
Przemyśl, m. powiat., według obrządku greckiego 13 Stycz., 6 Kwiet., 6 Lip., każdy z tych jarm. trwa dni 8. Co poniedz. i piątek targ tyg.
Przeworsk, pow. Łańcucki. 2 Stycz., 19 Marc., 1 Maj., 25 Lip., 3 Paź., 19 Listop. Co poniedziałek, środę i piątek targi tygodniowe.
Podbiedz, powiat Wadowicki, 10 Lut., 27 Kwiet., 25 Czerw. 16 Sierp. 30 Września, 14 Grudnia.
Podhajce, miasto powiatowe, podług star. kalend. 16 Stycz., w niedzielę starozap., w środopost., w poniedz. po Wielkiejnocy, na Wniebowstąp., 29 Czerw., 15 Sierp., 14 Wrześ., 18 Paźdz., 8 Listop., 6 Grudnia.
Przemyślany, miasto powiatowe, 1 Stycz., 14 Lut., 28 Marca, 29 Maja, 11 Czerwca, 11 Listopada.

R.

Rabka, pow. Myślenicki, co dni 14 w dnie poniedziałkowe targi.
Radomyśl, przy Dembicy, co czwartek targ na konie, bydło i trzodę.
Rohatyn, m. pow., 9 Stycz., 3 Lut., 26 Lip., 1 Paź. W środy i piątki targi.
Ropczyce, m. pow. 7 Stycz., w pierwszy poniedz. po Wstępnej środzie dawny jarmark na konie trwa 5 dni., w poniedz. po Przewodniej niedzieli, po Zielonych świętach we wtorek, 22 Lipca, 14 Września, 28 Paźdz., 9 Grudnia. W poniedziałki i piątki targi tygodniowe.
Rudki, m. powiat, 2 Lipca, 15 Sierpnia i 8 Września.
Rzeszów, m. powiat., 19 Marca, 1 dzień, 23 Kwiet. na konie 14 dni w poniedz. po ś. Trójcy. 22 Lipca po 1 dniu, 21 Wrześ. na konie 14 dni, 2 Listop. i 21 Grudnia po jednym dniu. Co 2 wtorek i piątek targi tygod.
Radowce (Radautz) na Bukowinie, 1 Maja, 20 Listopada.
Radymno, pow. Jarosławski, 25 Maja, 20 Sierp., 20 Wrześ., 20 Grudn.
Rudnik, powiat Nisk, 18 Stycz., 9 Marca, 5 Kwiet., 21 Wrześ., 21 Paź., 30 Listopada, każdy trwa przez 8 dni.
Rymanów, powiat Sanok, 25 Lipca, 10 Sierpnia, 8 Września, 6 Grudnia, każdy trwa po 5 dni.

S.

Sądowa Wisznia, pow. Mościski, 1 Stycz., w drugi dzień Zielonych Świąt. obrz. gr. kat., 26 Lipca i 27 Wrześ., w każdą środę targ tygodniowy.
Sanok, m. powiatowe, we wtorek przed Zielonemi Świętami, i poniedz. przed Bożem Narodzeniem. Co piątek targ tygodniowy.
Skawina, pow. Wielicki, 2 Stycz., 9 Kwiet., 1 Sierp., i 4 Październ. Co czwartek targ tygodniowy.
Sokal, m. pow. 18 Stycz., 23 Kwiet., 12 Lipca, 4 Paźdz., i 20 Listop.; targi główne: w środopoście ruskie, 8 Wrześ., 2 Listop., 12 i 18 Grud. Co piątek targ tygodniowy.

Sokołów, pow. Kolbuszowski, 7 Stycz., 3 Lut., 4 i 26 Marca, 23 Kwiet., na Zielone Świątki, 30 Czerw., 16 i 25 Lip., 24 Sierp., 14 Wrześ. 18 Paźdz., 11 Listop. i 9 Grudnia. Co środę targ tygodniowy.

Stanisławów, m. pow. 15 Lut., 29 Marca, w piątek po święcie Bożego Ciała, 14 Wrześ., i 4 Grud.; targi roczne: 14 Maja i 6 Sierp.; co czwartek targ tygodniowy.

Staremiasto, m. powiat. 12 Marca, 24 Czerw., przez dni 12 na płótno, 10 Września i 12 Grudnia. Co wtorek targ tygodniowy.

Stary-Sącz, m. pow., począwszy od dnia 9 Stycznia b. r. co dwa tygodnie w każdą środę jarmark, w razie przypadającego na ten dzień święta, jarmark odbywa się dnia następnego t. j. we czwartek.

Strzyżów, pow. Rzeszowski, ma 12 jarmarków: w poniedziałek po Trzech Królach 1 dzień, 8 Lutego 3 dni, w poniedz. zapustny, środopóstny, po Wielkiejnocy po 1 dniu, 8 Maja 3 dni, 25 Lipca 1 dzień, 14 Sierp. 3 dni, 8 Września, 21 Paźdz., 6 Listop. po 1 dniu, 25 Listop. 3 dni. Co poniedziałek targ tygodniowy.

Sucha, pow. Żywiecki, co dwa tygod. we wtorki, jarmarki na konie, bydło. trzodę, owce itp., oraz na sprzęty gospodarcze i rolnicze, różne wyroby i artykuły do codziennych potrzeb.

Szczerzec, powiat Lwowski, 2 Stycznia, w pierwszy dzień po Zielonych świętach, 20 Lipca i 30 Września. Co czwartek targ tygodniowy.

Szczucin nad Wisłą, powiat Dąbrowski, 6 Lut., 4 Maja, na śś. Trójcę 23 Lipca, 15 Października i 4 Grudnia. Co środą targ.

Szczurowa, powiat Brzeski, co trzeci czwartek wielkie targi na bydło i wszelkie produkta.

Sadogóra, na Bukowinie (jarmarki na bydło) 6 Lutego, we czwartek przed niedz. Kwiet., 1 Sierp., 6 Wrześ., 13 Październ., 5 i 28 List.. 24 Grud.

Sambor, m. pow., 3 Lut., 1 Maja, 21 Wrześ., 30 Listop., każdy po dni 14.

Sędziszów, powiat Rzeszowski, 19 Marca, 23 Kwietnia, na konie 3 Czerwca, 2 Lipca, 11 Września, 2 Listopada, 21 Grudnia.

Skałat, m. powiat, 6 i 10 Stycznia, star. kalend.. 1 i 23 Kwietnia w pierwszy dzień po Ziel. Świąt. obrz. rusk., 12 Lipca, 21 Września, 8 Paźdz.

Smorzawa, pow. Stryjski (znaczne jarmarki na bydło): w niedz. Staropost. ob. rusk.. 31 Maja star. stylu, 24 Czerw.. na św. Illije ob. rusk., 15 Lipca 14 Wrześ.. w święto Ussiki ob. rusk., 18 Paźdz., 9 Lisiopada, 2 Grudnia.

Śniatyń miasto powiatowe, podług star. kalend. we środę Środop., we wtorek po Zielonych Świątkach, 25 Czerwca, 20 Lipca, 9 Września.

Sołotwina, pow Bohorodczany, jarmarki na bydło podług star. kal. 2 Lu., ósmego dnia po Wielkiejn., na Wniebows., 20 Lipca, 8 Listop., 6 Grud..

Stryj, miasto powiat. (podług star. kalend.) w pierw. tygodniu Wielkiegopostu w dzień tak zwany Feodorewicza przez 8 dni, w Marcu na św. Mikołaja przez 3 dni, 15 Sierpnia przez 14 dni, 6 Grudnia przez 8 dni każdego poniedziałku i czwartku targi.

T.

Tarnopol, m. powiat., 2 Stycz., 14 Lut., w środopoście obrządku grecko katolickiego, w poniedziałek po Wielkiejnocy obrz. gr. kat., 24 Cze. 26 Lipca (główny jarmark na konie), 16 Sierpnia, 26 Września i 2 Listopada Co środę targ tygodniowy.

Tarnów, m. powiat., w pierwszy poniedziałek w miesięcu Styczniu, 3 Lut. 19 Marca po dni 8; w drugi poniedz. m. Kwietnia, Maja, Czerwca przez 1 dzień; 22 Lipca, w drugi ponied. m. Sierp., 14 Wrześ., po 8 dni; w drugi poniedziałek m. Października, Listopada i Grudnia po 1 dniu. Co wtorek i piątek targ tygodniowy.

Tarnobrzeg, m. pow., ma 12 jarmarków w ostatni dzień miesiąca.

Trzebinia, powiat Chrzanowski, w pierwszy poned. po Trzech Królach, w poniedz. po niedzieli Białej, na ś. Wojciecha, na św. Stanisława, na św. Piotra i Pawła, w pierwszy poniedz. po św. Jakóbie, na ś. Bartłomieja, na ś. Mateusza, w pierwszy poniedziałek po ś. Szymonie i Judzie, w poniedziałek po ś. Katarzynie, 21 Grudnia.

Turka, miasto powiatowe, 11 Stycznia, 7 Kwietnia, 10 Lipca, 25 Sierpnia, 11 Października, każdy trwa 2 dni.

Tłumacz, miasto powiatowe, 23 Maja, 6 Grudnia.

Tyśmienica, powiat. Tłómacz, (jarmarki na bydło i konie): 24 Marca, 30 Kwietnia, 3 Lipca, 27 Września.

Trzciana, powiat Bocheński, w dzień po niedzieli Kwietniéj, w dzień św. Małgorzaty, 29 Września i 12 Listopada.

Tyczyn, powiat Rzeszowski, 2 i 25 Stycznia, 26 Marca, 11 Czerwca, 21 Września i 25 Listopada.

Tylicz. powiat Sandecki, 7 Stycznia, w dzień po niedzieli Kwietniej. po Zielonych świątkach, 30 Czerwca, 2 Listopada i 30 Grudnia.

Tymbark, powiat Nowy Sącz, w poniedziałek po Bożém Ciele, 25 Lipca, 9 Września, 11 Października.

U.

Ułanów, pow. Nisko, 2 Stycz, 1 Marca, 2 i 23 Kwiet., w dzień Wniebowst., w poniedz. po ś. Trójcy 29 Lipca, 13 Sierp., 29 Wrześ., 11 List., 4 Grud.

Uście-Solne, pow. Bocheński, 23 Kwiet., 24 Czerw., 24 Sierp. i 1 Paźdz. Co trzy tygodnie w poniedziałki targi na bydło i t. d., w razie święta, targ odbywa się w dzień następny, t. j. we wtorek.

W.

Wadowice, m. powiat., w pierwszy czwartek każdego miesiąca, w razie święta w następujący czwartek. Co czwartek targ tygodniowy, w razie święta w dniu następnym. t. j. w piątek.

Wieliczka, m. powiat. jarmarki odbywają się co czwarty poniedziałek w razie przypadającego w tym dniu święta, w następny dzień. Co czwartek targ tygodniowy, w razie święta w dzień następny.

Willamowice, pow. Bialski, w pierwszą środę każdego miesiąca, w razie święta, jarmark odkłada się na drugą środę miesiąca. Targi tygodniowe co środa, w razie święta o dzień wcześniej t. j. we wtorek.

Wiśnicz, powiat Bocheński, 6 Stycznia, 2 Listopada, 21 Grudnia.

Wisznicz, na Bukowinie, 25 Stycz., 30 Kwietnia, 5 Lipca, 13 Sierpnia, 20 Września, 5 Listopada.

Wojnicz, powiat Brzeski, co trzeci poniedziałek jarmark.

Z.

Zakluczyn, powiat Brzeski, co trzeci poniedziałek jarmark.

Zaleszczyki, miasto powiatowe, 4 Stycznia, 4 Marca, 4 Maja, 10 Lipca, 4 Października i 4 Grudnia. Co piątek targ tygodniowy.

Zator, pow. Wadowicki, w dnie poniedziałkowe; w Styczniu po ś. Agneszce we wstępny tydzień postu, po Kwietniéj Niedzieli, w Kwietniu po ś. Wojciechu, w Maju przed Zielonemi Świętami, w Czerwcu po ś. Janie. Chrzcicielu, w Lipcu po ś. Jakóbie, w Sierpniu po ś. Bartłomieju, we Wrześniu o ś. Mateuszu, w Październiku po niedzieli Różańcowéj w Listopadzie o ś. Marcinie, w Grud. po ś. Łucyi. Co poniedziałek targ tygodniowy,

Załoście, m. powiatowe, ma 14 jarmarków: 14 Stycz., 2 Lut., 14 Marca, 12 Kwiet., 12 Maja, 24 Czerw., 14 Lip., 6 i 13 Sierp. 10. Września,

13 Paździer., 8 Listop., 4, 14 i 21 Grud. Co poniedziałek i piątek targi.

Zbaraż, m. powiat. po pierwszym tygodniu Wielkiego postu według obrz. gr. kat., 22 Kwiet., 6 Lipca, 13 Września, 30 Października i 18 Grudnia. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Zbyszyce, pow. Nowy Sącz, 20 Stycz., 14 Lut., 13 Marca, 24 Kwiet., 16 Maja, 24 Czer., 26 Lip., 24 Sier., 11 Wrześ., 19 Paź., 23 List., 21 Grud.

Złoczów, m. powiat. 19 Stycz., 1 Lutego, 1 Kwietnia. 7 Maja 8 Czerwca, 1 Sierpnia, 10 Września i 7 List. Co poniedziałek, środę i piątek targi.

Żabno powiat Dąbrowski, ma sześć jarmarków i targi sławne na nierogaciznę, 25 Stycznia, w poniedziałek po 2 niedzieli Wielkanocnéj, w poniedz. po pierwszéj niedzieli po św. Janie Chrzcicielu, 16 Sierpnia, 18 Paździer, w poniedziałek po 3 niedzieli adwentu, targi co drugi poniedziałek.

Żmigród, powiat Krośnieński, 2 Lutego w środku postu, 23 Kwietnia, 24 Czerwca, 25 Lipca 17 Października, 13 Grudnia.

Żołynia, pow. Łańcucki w niedziele Kwietnią w dzień śś. Trójcy, 10 Sierp., 21 grudnia (trwają po dwa dni), zaś na len, przędze i płótno 25 Stycznia, 24 Lutego, 11 Maja, 22 Lipca, 8 i 21 Września, 28 Paźdz. i 25 Listop.

Żółkiew, miasto powiatowe, 19 Stycznia, 8 Maja, 30 Czerwca, 30 Sierpnia, 14 Września, 6 Października, 13 Grudnia.

Żurów, powiat Żydaczów, 15 Marca jarmark na konie 8 dni i 7 Kwietnia 6 dni, 11 Czerwca 6 dni, 15 Października na konie 8 dni, 6 Listopada przez 2 tygodni.

Żydaczów, m. pow. stale 18 Stycznia, 10 Września i 8 Grudnia według nowego kalendarza. Co środę targ tygodniowy.

Żywiec m. powiat., w Styczniu: w poniedziałek po ś. Trzech Królach, po Nawróceniu ś. Pawła; w Marcu w poniedz. po ś. Macieju; we wtorek przed Wielkanocą, w Maju w poniedziałek po Wniebowstąpieniu Pańskiém w Lipcu w poniedziałek po ś. Piotrze i Pawle; 24 Sierpnia, we Wrześniu w poniedziałek po ś. Michale, w Listopadzie po ś. Marcinie. Co środę targ tygodniowy, a w razie święta, w dniu następnym.

Poradnik telegraficzny.

W przesyłaniu depesz telegraficznych, oprócz zwięzłego i jasnego tychże zredagowania, należy zachować następujące przepisy:

1. Depesza w jakimkolwiek języku ma być czytelnie napisana.

2. Adres osoby, do której depeszę się posyła, dokładnie podać, jakoteż ulicę i numer mieszkania.

3. Jeżeli miejsce siedziby urzędu telegraficznego nie jest w stołecznem lub ważniejszem mieście, oznaczyć kraj, w którym się znajduje; wiele jest bowiem miejscowości jednakiej nazwy, lecz w różnych krajach położonych.

4. Oprócz urzędów telegraficznych z nieustającą służbą, to jest: całodzienną i nocną, i całodzienną od 7 rano do 9 wieczór, są urzęda ze służbą od 9 do 12 rano i od 2 do 7 popołudniu; ważnem jest więc dla oddającego depeszę do wymienionej ostatniej kategoryi urzędu, ażeby oddając popołudniu, wcześnie to uczynił, albowiem oddawszy przed samą 7, a nawet wcześniej, taka depesza pozostać musi do drugiego dnia do godziny 9 rano.

Porządek, jaki zachować trzeba przy napisaniu depeszy podług istniejących ustaw:

Najsamprzód: jeżeli oddawca depeszy pragnie opłacić odpowiedź, kolacyonowanie, potwierdzenie wręczenia, rekomendowanie, dalsze przesłanie oddanej depeszy (jeżeliby adresata w miejscu przeznaczoném już nie było w chwili nadejścia depeszy) pocztą, posłańcem; te bliższe więc oznaczenia może oddający depeszę wyrazić całemi słowami lub w sposób skrócony przez dwie zgłoski, które się liczą tylko za jedno słowo, i tak:

Odpowiedź zapłacona lub RP.	Dalsze przesłanie depeszy lub FS.
Depesza kolacyonowana lub TC.	Poczta zapłacona lub PP.
Potwierdzenie wręczenia lub CR.	Posłaniec zapłacony XP.
Depesza rekomendowana lub TR.	

Po takiém oznaczeniu następuje adres, treść depeszy i podpis. Oddający depeszę ma prawo żądać legalizacyi swego podpisu ze strony urzędu telegraficznego, jeśli takowemu nie jest znany, to musi się wprzód wylegitymować.

Umieszczenie podpisów jest dowolnem, może być depesza i bez podpisu.

Napisana w powyższy sposób depesza, zostaje obliczona na wyrazy i ilość tychże daje podstawę do opłaty należytości.

W depeszach europejskich piętnaście, a w pozaeuropejskich dziesięć liter stanowi jedno słowo, wyraz składający się z więcej jak z piętnastu lub dziesięciu zgłosek, liczy się za dwa słowa.

Liczba z pięciu cyfer stanowi jedno słowo.

Za rekomendowane telegramy opłaca się potrójnie, za kollacionowane półtora razu.

Za telegramy do Bośni i Hercogowiny opłaca się stała taksa 24 ct. oprócz tego za każde słowo . . . . 5 „

Europa z azyatycką Rosyą i Turcyą oraz z Algeryą i Tunisem.

Za każdy telegram do Niemiec, Serbii, Szwajcaryi i Rumunii opłaca się stała taksa . . . . 24 ct.
oprócz tego za każde słowo . . . . 6 „
Do Włoch opłaca się stała taksa . . . . 24 „
Oprócz tego za każde słowo . . . . 8 „

	ct.		ct.
Do Belgii i Danii opłaca się za każde słowo	11*	Do Hiszpanii i Portugalii	20*
Do Anglii i Norwegii	17*	„ Montenegro (Czarnogóry)	6 *
„ Niederlandów i Luksemburga	10*	„ Rosyi i Szwecyi	16*
		„ Kaukazu	24*

Do Syberyi w I Regionie opłaca się tylko za każde słowo . — złr. 84 ct.
Do Syberyi w II Regionie opłaca się tylko za każde słowo . 1 „ 43 „

Wyjątek stanowią stacye leżące w pograniczu Austro-Rosyjskiem. Do tego pogranicza należą wszystkie stacye w Galicyi, Krakowskiem i na Bukowinie z jednej strony, a z drugiej strony to jest z rosyjskiej wszystkie stacye leżące do 25 mil odległości od granicy. Za telegramy między takiemi stacyjami opłaca się stała taksa . . . . 24 ct.
oprócz tego za każde słowo . . . . 06 „
Za każdy telegram do Turcyi, Grecyi i wysp Jońskich opłaca się za każde słowo . . . . 21* „

	ct.		ct.
Do Turcyi azyatyckiej	31*	„ Helgolandu	15*
„ Korfu	19*	„ Bulgaryi	09*
„ Syryi	29*	„ „ przez Węgry	11*
„ Francyi, Monako i wyspy Korsyka	12*	„ Malty	19*
„ Gibraltaru	50*	„ Algeru i Tunis	18*

Poza Europę,

których słowa z 10 liter mogą być złożone:

			złr.		ct.	
Do Arabii opłaca się za każde słowo			2	złr.	14	ct.
„ Australii, to jest: Port Darwin, Zachodnia i Południowa Australia, Victoria i Tasmania opłaca się za każde słowo			6	„	45	„
Do Nowego Południowego Wales i Queenstandu			6	„	58	„
„ Nowej Zelandyi opłaca się za każde słowo taksę do Victoryi a ztamtąd dalej opłaca się za pierwsze 10 słów			5	„	25	„
a za każde słowo więcej			—	„	53	„
Do Beludżystanu i Perskiej Zatoki:						
1) do Buskiru opłaca się za każde słowo			—	„	84	„
2) do innych stacyj „ „ „			1	„	67	„
Do Caplandu przez Aden „ „ „			5	„	59	„
„ „ „ Madeirę „ „ „			1	„	33	„
„ „ „ St. Vicente „ „			2	„	78	„
„ „ „ wyspy Verdyjskie za każde słowo			2	„	53	„
„ Chin za każde słowo			5	„	—	„
„ Cochinchin za każde słowo			4	„	38	„
„ Egyptu, to jest do Aleksandryi płaci się za każde słowo			—	„	84	„
„ „ „ „ „ stacyj w I Regionie „ „ „			—	„	97	„
„ „ „ „ „ „ „ II „ „ „ „			1	„	09	„
„ Japonii „ „ „			7	„	—	„
„ Jawy i Sumatry „ „ „			4	„	13	„
„ Madeiry „ „ „			1	„	08	„
„ Malaki „ „ „			3	„	75	„

*) Do miejscowości oznaczonych gwiazdką opłaca się oprócz taksy tamże podanej, taksę za 5 słów więcej do każdego telegramu.

Do Maroko opłaca się taksa do Malty albo Gibraltaru, więcej				
taksę pocztową z Malty	1	zł.	—	ct.
z Gibraltaru	—	„	50	„
Do Meksyku opłaca się taksa za każde słowo:				
1) do punktu wyjścia na drut podmorski	—	„	27	„
2) a potem dalej na miejsce przeznaczenia via Brest albo Valentia do Matamaros, za każde słowo	—	„	83	„
Do innych stacyj	1	„	98	„
„ Północnej Ameryki opłaca się taksa za każde słowo:				
1) do punktu wyjścia na drut podmorski	—	„	27	„
2) a potem dalej na miejsce przeznaczenia drutem podmorskim amerykańskim via Brest albo Valencya do New-Foundland i Kanady	—	„	30	„
do Columbii, Maryland, New-York	—	„	38	„
„ Albamy, Florydy, Missisipi	—	„	58	„
„ Illinois, Indiana, Kentuki	—	„	48	„
„ Michigan, Milwankee, Virginia	—	„	48	„
„ Aryzony, Kalifornii	—	„	83	„
„ Vancouvers Island	1	„	25	„
Do Indyj Wschodnich i wyspy Ceylon	2	„	80	„
„ Panamy	3	„	38	„
„ Persyi	—	„	77	„
„ Singapore	3	„	88	„
Do Południowej Ameryki opłaca się za każde słowo:				
„ Brazylii	5	„	49	„
„ Uraguay	9	„	49	„
„ La Plata	9	„	90	„
„ Chili	13	„	03	„
„ Peru	12	„	74	„
„ Boliwii	14	„	91	„
„ Zachodnich Indyj opłaca się taksa za każde słowo:				
1) do punktu wejścia w Europie na drut podmorski	—	„	27	„
2) a potem za przesyłkę drutem podmorskim aż na miejsce przeznaczenia według położenia wyspy od 7—10 zł.				
Do Zanzibaru opłaca się za każde słowo	4	zł.	64	ct.

Należytość telegraficzną za przekazy pieniężne opłaca się na poczcie.

Najnowsze ogólne przepisy pocztowe.

Taryfa opłaty listów.

Do	Należytość za opłatę: listy za każde	listy cnt.	kor. kar. cnt.	druki za każde	druki cnt.	próbki za każde	próbki cnt.	Należyt. rekom.	Za recep. zwrot	Należ. ekspres.	Za nieopłacone listy za każde	centów
Belgii	15 gr.	10	5	50 gr.	3	50 gr.	3	10	10	15	15 gr.	20
Danii i Islandyi .	„	10	5	„	3	50 „	3	10	10	15	15 „	20
Niemiec z Alzacyą i Lotaryngią, Helgoland i Luxemburg	do 15 gr. nad 15 —250	5 10	2	do 50 g. „ 250 „ „ 500 „ „ 1 kil.	2 5 10 15	bez różnicy do 250 gr.	5	10	10	15	do 15 „ do 250 gr.	10 15
Francyi z Algierem	15 gr.	10	5	50 gr.	3	50 „	3	21	—	—	15 „	20
Gibraltar p. Niemcy	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Grecyi i wysp Jońskich: Corfu, Cefalonia, Zante . .	15 gr.	10	5	50 gr.	3	50 gr.	3	10	10	—	15 gr.	20
Wielkiej Brytanii i Irlandyi	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Włoch.	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Montenegro . . .	15 „	7	4	50 „	2	50 „	2	10	10	15	15 „	14
Niderlandów . . .	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	15	15 „	20
Norwegii	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Portugalii	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Rumunii (Mołdawii i Wołoszczyzny) .	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	15	15 „	20
Rosyi z Polską . .	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Szwajcaryi . . .	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	15	15 „	20
Serbii z (Węgier) . z (Austryi .	15 „	5 7	2 4	50 „ 50 „	2	50 „ 50 „	2	10	10	15	15 „	10 14
Hiszpanii	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Turcyi europ. przez Tryest, Belgrad, Orsowę	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20

Do wszystkich tych krajów mogą być listy, korespondencyjne kartki druki, próbki towarów rekomendowane. Do Francyi zaś tylko listy i kartki korespondencyjne.

Adresy. Wszystkie listy powinny być opatrzone jak najdokładniejszym adresem, mianowicie; imię i nazwisko, miejsce, ostatnią pocztę — de większych zaś miast ulicę i Nr. domu. Na listach wysyłanych za granicę, dodać należy prowincyę. Napisu *franco* skrobać, odmieniać i przekréślać nie wolno.

Listy zwyczajne. Pod formą listu nie wolno wysyłać cięższej paczki nad 15 łutów celnych. (250 gr.).

Za listy, które w miejscu doręczone bywają opłaca się: do 15 gr. 3 cnt. od 15 do 250 gr. 6 cnt. Zaś nieopłacane odbiorca opłaca 6 cent. do 15 gr.; 9 centów do 250 gr.

Listy post. rest. mogą zalegać przy urzędach pocztowych przez 3 mies. adresowane mogą być nietylko pod imieniem i nazwiskiem, lecz także pod rozmaitemi znakami, cyframi, literami i t. d., natenczas adresant powinien się sam zgłosić po odbiór tychże, jednakowoż listy pod znakami, literami, liczbami *rekomendowane* być nie mogą

Karty korespondencyjne po 2 cnt. mogą być przesyłane do wszystkich krajów monarchii austryackiej, Prus i Niemiec — karty te można wysyłać zą granicę z dolepieniem odpowiedniej należytości. (Patrz taryfę opłat od listów do zagranicznych krajów). Karty korespondencyjne mogą być rekomendowane jak inne listy za opłatą 10 c. za rekomendacyą lub przylepieniem marki 10 centowej.

Jeżeli oddawca po upływie pewnego czasu nie otrzymał odpowiedzi, natenczas ma prawo przy urzędzie pocztowym zrobić zapytanie (reklamacyę) za opłatą 10 c. Jeżeli zaś był dołączony recepis zwrotny, natenczas reklamacya nie podlega żadnéj opłacie, jeżeli pokaże się, że list zaginął, wtenczas ma prawo żądać wynagrodzenia 20 złr.

Karty korespondencyjne z opłatą zwrotną przesyłane w kraju jakoteż i w Państwie Pruskiem kosztują 4 ct., zaś 10 ct. do Francyi, Belgii, Holandyi, Helgolandu, Szwecyi i Norwegii, Włoch, Szwajcaryi, Hiszpanii i Rumunii, tudzież do Plewli, Prepola i Priboju w sandżaku Nowobazarskim, wreszcie do tych miast w Turcyi i Egipcie, gdzie istnieją urzędy pocztowe austryackie; do krajów zaś Rpltej Argentyńskiej i osad holenderskich kosztuje takaż karta 16 centów.

Na listach rekomendowanych nie można kłaść żadnej wartości, za granicę muszą być pieczętowane jedną lub dwoma pieczątkami — w kraju zaś mogą być tylko zalepiane. Listy rekomendowane do Prus i Niemiec mogą być posyłane na koszt adresanta. Przy listach rekomendowanych zaleca się także na odwrotnej stronie listu, podać imię i nazwisko oddawcy — (w razie jeżeli taki list zwrócony zostanie, by mógł być oddawcy doręczonym),

Marki i koperty. Marki pocztowe znajdują się po 2, 3, 5, 10, 15, 25, i 50 centów. Przylepiać je należy na górnym krańcu listu, przy prawym narożniku. Koperty są po 3½, 5½, 10½, 15½, i 25½ centów. Koperta zepsuta, lecz nieprzestęplowana, może być wymieniona w każdym urzędzie pocztowym za dopłatą 1 centą. Wyrzynane marki stęplowe i marki z kopert i przylepiane na listach lub frachtach, nie mają żadnego znaczenia i wartości.

Za listy wysyłane z Galicyi, Bukowiny i dawnego obwodu Cieszyńskiego na Szlązk, do Radziwiłłowa ruskiego, Husiatyna, Nowosielicy, Granicy, Michałowic, Tarnogrodu i Tomaszowa, płaci się od 15 gr. 10 centów, niefrankowane 20 centów.

Listy pilne. Jeżeli oddawca życzy sobie, ażeby list natychmiast po odejściu do miejsca przeznaczenia był doręczonym, winien dopisać na kopercie po lewéj stronie u dołu *„doręczyć zaraz przez umyślnego posłańca“* (expressa) Za to dopłaca się 15 centów, jeśli adresant mieszka w miejscu, gdzie się znajduje urząd pocztowy. Za każdą milę odległości od urzędu pocztowego, płaci się posłańcowi 50 centów, zawsze jednak adresant jest odpowiedzcalny za uiszczenie przypadającéj kwoty. Na kopercie można i godzinę oznaczyć, o któréj list musi być koniecznie wręczony. — Należytość uiszcza się przylepieniem marek odpowiedniej wartości, a zaś przy pieniężnych gotówką 20 ct., powyżej do 75 złr. 30 ct. Kwoty te za granicą będą w markach pruskich lub frankach, u nas zaś monetą austr. obliczone i wypłącane podług dziennego kursu.

Kwoty przekazane tak w kraju jak i za granicą muszą być w przeciągu 14 dni podniesione, w przeciwnym razie wypłata nie nastąpi, lecz nadawcy przekazaną zostanie.

Przekazy telegraficzne za granicę nie istnieją.

Przekazy pocztowe mogą być także po nadejściu poczty przez umyślnego posłańca (Expressa) doręczone, lecz tylko w takim razie, jeżeli na przekazie stoi wyraźnie *per Express*. Należytość za doręczenie w miejscu wynosi 15 ct. Jeżeli zaś adresant mieszka w oddaleniu, natenczas za doręczenie i to za każdą milę opłaca się 50 ct.

Przesyłki z deklarowaną wartością. List Frachtowy ma być nabyty w urzędzie pocztowym za 6 ct. który już jest marką stemplową 5 ct. opatrzony, i taki list ma być opatrzony tą samą pieczęcią co i paczka. Rubryki muszą być jak najdokładniej wypełnione. Jeżeli list frachtowy kupiony w urzędzie pocztowym zostanie zepsutym, a marka stemplowa nie jest przestęplowaną, wtedy może być za dodaniem 1 cnt. wymieniony na nowy. Na przesyłkach pieniężnych muszą być wyraźne pieczątki, w żaden sposób nie mogą być pieczętowane czémś takiém, coby litery nie zawierało. Na liście frachtowym oprócz adresu wymienić, co przesyłka zawiera, z dodatkiem w czem jest zapakowaną (np. w skrzyni, beczułce, koszu, pakiecie i t. d.), dalej znak frachtowy i wartość. *Znak* ten ma być z dużych czytelnych głosek, lub jakiegoś narysowanego godła. Posyłając zwierzynę, rzeczy tłuste i t. p. robi się znak na deszczułce lub skórze do przedmiotów wysyłanych przymocowanéj. Oznaczenie wartości winno być podane rzetelnie.

Wyłączone od przesyłania przedmioty. Przedmioty zagrażające niebezpieczeństwem wyłączone są od przesyłania, mianowicie: ciała zapalające się łatwo przez tarcie, przystęp powietrza lub uciśnienie; nadto rzeczy łatwo zapalne i płynne gryzące. Tu należy proch strzelniczy, nitrogliceryna, fosfor, bawełna strzelnicza, srebro piorunujące, zapałki, papier strzelający, eter, nafta, fotożen, ligroina, kwasy mineralne i t. d.

Żywe zwierzeta także są wyłączone, lecz warunkowo. Pijawki n. p. w ilości nieprzenoszącej 6 funtów, wolno posyłać tylko w woreczkach mokrych, lub skrzyneczkach podziurkowanych.

Przesyłki do Królestwa i Cesarstwa Rosyjskiego można i bez wartości posyłać, należy je tylko w płótno opakować.

Listy z pieniędzmi muszą pięcioma pieczątkami być opatrzone; urzędowe koperty dwoma, wartość na kopercie w wal. austr. i rosyjsk. rublami wyrażona i dwiema deklaracyami zaopatrzona, na któréj napisać: ilość i gatunek pieniędzy, oraz takowych wartość, imię i nazwisko odbiorcy, miejsce oddania, imię naddawcy, i tę samą pieczęć, którą list jest opieczętowany. Paczki wartościowe muszą być w płótno lub ceratę opakowane, i dwiema deklaracjami zaopatrzone. Według najnowszego rozporządzenia, mogą być wszelkie posyłki tylko do granicy opłacane, albo na koszt odbiorcy nadane.

Listy pieniężne, pakiety z ruskiem złotem, srebrem i papierami wartościowemi, bez względu na wartość, mogą być przyjmowane i tak: listy pieniężne do wysokości 250 gr., pakiety pieniężne do 8 kilogr. 190 gramów.

Druki. Przedmioty drukowane, litografie, sztychy, fotografie posyłają się pod przepaskami, których można nabyć w urzędzie pocztowym; są one opatrzone marką 2 cent., sprzedawane bywają tylko po 5 sztuk za 11 cnt., można także nabywać w paczkach, po 50 sztuk za 1 złr. 10 ct., jednakże nie jest to przymusowem; mogą być także robione w domu; frankowanie cięższéj przesyłki druków dopełnia się markami 2 ct. Należytość za przesyłane druki do państwa Austryackiego oraz Niemiec, wynosi: do 50 gr. 2 ct. do 250 gr. 5 ct., do 500 gr, 10 ct., do 1 kilogr. 15 ct. Waga nie może przenosić 1 kilogr. (2 fnt. cł.). Niedostatecznie opłaconych druków nie wy-

syła się, lecz zwrócone są oddawcom; niekiedy taksowane są jak list zwyczajny, od każdego łuta 10 ct. Pod przepaską posyłać nie wolno listów; adres pisze się na przepasce. — Pod jedną przepaską można kilka przedmiotów posłać, jeżeli pochodzą od jednej osoby i do jednej są adresowane. Cyrkularze od kilku osób pochodzące przesyłać wolno, jeżeli są drukowane na jednym papierze. Oprócz adresu, daty i podpisu, żadnych innych dopisków robić nie wolno. Za dopiski uważane są także wszelkie zmiany robione za pomocą stempla, druku, naklejania wyrazów, liczb lub znaków. Dalej punktowanie, skrobanie, wycinanie pojedynczych słów, liczb lub znaków; jednakże wolno ołówkiem zakreślać z boku na marginesie miejsca, na które chce się zwrócić szczególną uwagę adresanta. Wolno także przesyłać korekty ze stósownemi poprawkami, które nawet w braku miejsca na brzegu mogą być dopełniane na osobnym arkuszu; nie wzbrania się wreszcie i kartek manuskryptu odpowiednich korekcie dołączyć.

Próby towarów nie powinny mieć wartości kupieckiej. Płynów, szkieł i narzędzi ostrych, jako próbek nie wolno posyłać. Opakować tak należy, aby urząd pocztowy mógł sprawdzić, iż to są próbki. Sukna, płótna i wszelkie tkaniny pod opaską krzyżową; zboże i wogóle rzeczy sypkie w woreczkach obwiązanych, lecz nieopieczętowanych. Adres na mocnym papierze winien zawierać dopisek: próbki (Muster), oraz nazwisko lub firmę, znak fabryczny towaru, numer i cenę; lecz nadto żadnych innych dopisków robić nie wolno, ani też przywięzywać do nich listów; powinny być frankowane i nie przenosić wagi 250 gr. Opłata pocztowa, bez względu na odległość wynosi od każdych 250 gr. 5 cnt; uiszczać należy markami.

Opakowanie. Przedmioty małej wartości, którym przyciśnięcie nie szkodzi nie przepuszczające tłuszczu lub wilgoci, nie przenoszące ciężaru 2—3 kilogr., na niewielką odległość pakować można w papier pojedynczy i obwiązać sznurem. Przesyłki cięższe kilkakrotnie obwinąć należy grubym papierem i obwiązać sznurkiem. Przesyłki większej wartości, mogące być uszkodzone przez wilgoć, tarcie lub przyciśnienie, należy pakować w skrzyneczki obwinięte i obwiązane starannie.

Flaszki z płynami należy posyłać w skrzyneczkach lub faskach, i po obwiązaniu sznurem tak opieczętować, aby bez uszkodzenia obwiązania nie mogły być otworzonemi. Posyłki większej wartości od $3^1/_2$ do 20 kilogr. tylko w mocném płótnie lub skórze dobrze opakowane, sznurkiem grubszym opasane, opieczętowane, mogą być przyjęte.

Do wszystkich wartościowych posyłek, jakoto listów, pakunków może być na żądanie oddawcy, wydany recepis zwrotny za opłatą 10 cnt., jak również na reklamacye przypada ta sama należytość do uiszczenia. *Czas reklamacyjny przy wszystkich wartościowych posyłkach* tak w kraju jak i zagranicę jest 6cio miesięczny. *Za doręczenie posyłek wartościowych od wagi* $1^1/_2$ kilogr. płaci się w Wiedniu 5 kr., we wszystkich innych prowincyach 3 ct. za doręczenie kartek awizowych 2 ct.

Za przesyłkę w miejscu za każde 150 złr. w. a. po 2 centy.

Listy z pieniądzmi winny być zaopatrzone w kopercie trwałej pięcioma pieczęciami, w urzędowej zaś kopercie dwiema, lub też przynieść je należy na pocztę wcale niezapieczętowane, aby urzędnik mógł sprawdzić kwotę znajdującą się w nich. Koperty te nie mogą być kratkowane, i niepowinny być na nich jakiekolwiek podkreślenia. Banknoty wybierać trzeba jak największe do wypełniania przesłanej kwoty, a drobne tylko do uzupełnienia dodawać można, nieprzekraczając iłości 1 złr. w. a.

Gotówkę brzęczącą posyłając należy obwinąć w papier i przypieczętować wewnątrz koperty, aby się nie poruszała. Ciężkie przesyłki pieniędzy mocno upakować w pakiety, worki, skrzynki lub beczułki. Kwoty nieprze-

ważające 3 funtów, których wartość nie przenosi 500 złr. w banknotach, a 500 w monecie, można posyłać w papierze grubym, kilkakrotnie obwiniętym i obwiązanym. Większe ilości tylko w mocném płótnie, ceracie lub skórze, dobrze obszyte lub obwinięte, a na węzłach i szwach opieczętowane. Cerata powinna być na wewnątrz stroną lakierowaną obrócona. Jeżeli moneta brzęcząca nie jest spakowana w rulony, trzeba używać podwójnych worków płóciennych; szew powinien znajdować się wewnątrz, a koniec worka po zawiązaniu dosyć długi, oba zaś końce sznurka obwiązującego przypieczętowane. W beczułkach, skrajne obręczki gwoździami przybite, a beczułka obwiązana i tak opieczętowana, aby bez uszkodzenia otwartą być nie mogła. Pieczętować można tylko pieczęciami grawirowanemi.

Listy wartościowe. Od 1go Kwietnia 1879 r. można do Austro-Węgier do poniżej wymienionych krajów, do związku pocztowego należących przesyłać listy wartościowe z pieniędzmi, kuponami i t. p. pod gwarancyą nadanej wartości. — Listy takie nie powinny zawierać pieniędzy drobnych, srebra, losów zakazanych, kosztowności, albo przedmiotów podlegających opłacie cła. — Listy wartościowe muszą być w kopercie z silnego papieru umieszczone i tak opieczętowane, ażeby bez naruszenia pieczęci, treść nie mogła być zbadaną. Adres listów wartościowych musi być w języku francuskim napisany w górnej krawędzi na środku pisze się „Lettre de valeur"; wartość podana nie powinna być nigdy większą od rzeczywistej, umieszcza się ją na dolnej krawędzi na lewo w *frankach literami i cyframi*, może być także w wal austr. wyrażona, możliwa wartość dozwolona jest poniżej przy każdym kraju podana.

Taksa listów wartościowych.

Do krajów	Taksa za każde 15 gr. kr.	Należytość Rekomendacyjna	Taksa za każde 200 frank. 80 fl. kr.	Dozwolona Wysokość sumy pierw. franków.
Belgia	10	Należytość rekomendacyjna 10 c. Retour Recepis 10 c	15	10.000
Dania z Faroer i Islandyją . .	10		15	nieogranicz.
Duńskie kol., Grenlandja i Indyje wschodnie. . . . . ; . .	20		21	nieogranicz.
Egipt	10		12	5.000
Francya i Algerya	10		15	10.000
Francuzkie kolonie	20		21	10.000
Helgoland	10		15	nieogranicz.
Włochy	10		6	5 000
Luxemburg	10		15	10 000
Niderlandy	10		15	10.000
Norwegia . . . . , .	10		15	nieogranicz.
Portugalia z Madeirą i Azorami	10		21	10.000
Portugalskie kolonie St. Jago, St. Thomas, Loanda	20		27	5.000
Rumunia.	10		6	10 000
„ z Bukowiny	5		6	10.000
Rosya . . . . , .	10		6	nieogranicz.
Szwecya	10		15	nieogranicz.
Szwajcarya.	10		9	nieogranicz.
Serbia	7		6	nieogranicz.

Zaliczki pocztowe w kraju (Nachnahme). Wolno wysyłać przesyłki do wszystkich krajów poczt monarchii austr., jakoteż węgierskich za zaliczką do wysokości 200 złr. Służy do tego list frachtowy z papieru ciemnego opatrzony marką stęplową 5 c., który zarazem jest połączony z listem zaliczkowym; nie może być inny, jak tylko w urzędzie pocztowym kupiony za 6 cnt. Osoba wysyłająca ma wszystkie linie dokładnie wypełnić. Pieczęć, którą przesyłka jest pieczętowana, taka sama dana ma być w miejscu naznaczonem (kółko). Skrobania, poprawki są wzbronione. Jeżeli list zaliczkowy zepsuty zostanie, a stempel nie jest przystęplowany, natenczas może być wymieniony na nowy z dodaniem 1 centa. Gdy kwit zaliczkowy zginie z rąk oddawcy przed odebraniem należytości pocztowéj, natenczas przez urząd ten, gdzie posyłka oddawaną, trzeba podać prośbę opatrzoną 50 ct. stemplem, i załączyć recepis oddawczy do dyrekcyi pocztowéj o wydanie drugiego i pozwolenia wypłacenia sumy. Jeżeli zaś zaginie recepis nadawczy, również tak postąpić należy, jednakowoż z tym dodatkiem, że w prośbie téj, trzeba się zadeklarować, iż jeżeli z recepisem nadawczym kto inny się zgłosi, natenczas osoba ta zwróci należytość okazicielowi recepisu. Deklaracya ta, jak również podpis musi być notaryalnie legalizowany. Jeżeli zaś kwota przenosi wyżej po 10 złr., natenczas jeszcze potwierdzenie magistratualne, że osoba ta jest w stanie zwrócić kwotę podniesioną, jeżeli zaś nieprzenosi kwoty 10 złr. natenczas poświadczenie pocztowego nadawczego urzędu jest dostateczne. Kwit zaliczkowy jako załącznik musi być opatrzony 15 ct. stemplem, jak również potwierdzenie notaryalne lub z magistratu stemplem 50 ct.

Zaliczki pocztowe zagranicę, jako to: do całych Niemiec i Szwajcaryi, mogą być przy wszystkich urzędach pocztowych w kraju do wysokości 75 złr. w. a. nadawane. W Szwajcaryi i całych Niemczech, do państwa austryjackiego i Węgier do 150 marek, czyli 187½ franka. Wypłata następuje w krajowéj monecie, obliczywszy podług kursu dziennego wiedeńskiego na granicach państwa austryjackiego.

Prócz należytości za przesyłkę, opłaca się jeszcze bez względu na odległość, prowizyę do 10 złr. 6 ct., za 15 złr. 9 ct., za 20 złr. 12 ct., za 25 złr. 15 cnt., za 30 złr. 18 cnt., zą 35 złr. 21 cnt., za 40 złr. 24 cnt., za 45 złr. 27 cnt., za 50 złr. 30 cnt., za 55 złr. 32 cnt., za 60 złr. 34 ct. za 65 złr. 36 cnt. i t. d. o 2 centy więcéj za każde 5 złr. wyżéj. Wszelkie przesyłki zaliczkowe (Nachnahme) jeżeli w przeciągu dni 7 nie zostaną odebrane natenczas napowrót odesłane zostają. Należytości zaś w przeciągu 2 miesięcy muszą być podniesione — w przeciwnym razie, po upływie tego czasu, tylko dyrekcya pocztowa może zezwolić na wypłatę (Podanie 50 c. stemp.)

Zaliczki pocztowe zagranicę mogą być opłacane lub na koszt odbierającego posyłane. — Do zaliczek do Niemiec i Szwajcaryi używa się tych samych listów frachtowych co i w kraju. Zaliczki z zagranicy muszą być w przeciągu 7 dni wykupione.

Karty zaliczkowe (Postnachnahme Karten), używane bywają do ściągania należytości do wysokości 200 złr. Przesyłane mogą być do wszystkich i ze wszystkich miejscowości państwa austryjackiego i Węgier. Do urzędów zaś przy których mogą być nadawane przekazy wyżej 200 złr. mogą być także i karty zaliczkowe do wysokości 500 złr. nadawane. — Blankiety do kart zaliczkowych opatrzone są marką 10 cent. — Zepsute blankiety mogą być za dodaniem 1 cent. za nowe wymienione. — Nadawca ma na pierwszej stronie blankietu swe imię, nazwisko i miejsce zamieszkania, jak również adresa i miejsce oddawcze jak najdokładniej napisać, kwotę, którą ma do nadania w rubrykach przepisanych liczbami i literami wyrazić. Oprócz należytości 10 cent., uiszcza się jeszcze prowizyą, stósownie jak przy przesyłkach za zaliczką, lecz przez przylepienie marek

stósownie do kwoty, którą się ma do nadania. — Termin zaś do zapłacenia karty zaliczkowej, ustanowiony jest jak i przy zaliczkach do posyłek 14 dniowy.

Przekazy pieniężne w kraju (Postanweisungen). Za pośrednictwem urzędów pocztowych można przekazywać wypłaty w kraju do wysokości 200 złr. w. a. W tym celu używa się drukowanych przekazów, udzielanych za ½ cent. stronom przez urzędy pocztowe. Na kuponie należy kwotę złożoną do przesłania wypisać liczbami i słowami. Przesyłający opłaca porto przylepieniem marki do 5 złr. 5 ct., od 5 do 50 złr. 10 ct.. do 150 złr. 20 ct., od 150 do 300, 30 ct.; od 300 do 500, 50 ct; od 500 do 1000. 1 złr.; od 1000 do 2000, 1 złr. 50 ct.; od 2000 do 3000, 2 złr.; od 3000 do 4000, 2 złr. 50 ct.; od 4000 do 5000, 3 złr.

Do Wiednia i Pesztu można w ten sposób przesyłać pieniądze aż do wysokości 5000 złr. w. a. W miastach powyżej, gdzie mowa była o zaliczkach (Nachnahme) alfabetycznie wymienionych, urzędy pocztowe przyjmują i wypłacają przekazy do wysokości 200 złr. Drogą telegraficzną przekazy pieniężne także przesyłane być mogą. Przy posyłkach przekazów drogą telegraficzną, opłata pocztowa jest ta sama, co przy przekazach zwykłych, z dodatkiem opłaty depeszy 24 cent. i za każde słowo 2 cent. w całem państwie austryjackiem.

Przekazy za granicę mogą być przesyłane do całych Niemiec, Szwajcaryi. Bawaryi, Wirtembergu, Włoch, Francyi, Algeru i Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, jak również ze wszystkich tych krajów do monarchii aust. i Węgier. Blankiety są inne jak w kraju, opatrzone 10 ct. marką. Kwoty mogą być przesyłane do wysokości 200 złr.

Przekazy do Francyi, Algeru i do wszystkich wyż wymienionych prowincyi nie mogą przenosić kwoty 200 złr., zaś do Austryi i Węgier 500 franków.

Taksa przez nadawcę opłacać się mająca, wynosi do Niemiec, Hollandyi i Luxemburgu do 40 złr. 20 ct., do 50 złr. 25 ct., do 60 złr. 30 ct. itd. to jest: za każde 10 złr. 5 ct. więcej, zaś do Belgii, Francyi, Włoch, Niederlandu, Szwajcaryi itd. wynosi do 20 złr. 20 ct., do 30 złr. 30 ct. itd. to jest za każde 10 złr. wyżej opłaca się 10 cent., którą to należytość markami pocztowemi, przylepiając takowe po prawej stronie blankietu uzupełnia się. Przekazy za granicę są inne jak w kraju. Zepsute mogą być wymieniane za dodaniem 1 centa.

Kuponu blankietów nie należy używać do żadnych pisemnych doniesień, lecz tylko do dokładnego podania imienia i nazwiska oddawcy oraz miejsce. Kwoty tylko łacińskiemi głoskami wypisane być mogą — wypłata zaś we Francyi następuje w złocie, w państwie austryackiem krajową monetą.

Przekazy drogą telegraficzną nie mogą być przesyłane lecz post rest. nadawać jest dozwolone.

Opłata od przesyłek pocztą wozową i przekazów pocztowych w austro-węgierskiej monarchii.

Portoryum od przesyłek pocztą wozową jest:

A) za pakiety

I. Aż do wagi 500 gramów

a) na odległość aż do 10 mil geograficznych włącznie (I. strefa) 12 ct.
b) na dalsze odległości (od II do VI strefy) . . . . 24 „ *

II. Przy wadze od 500 gramów do 5 kilogramów

a) na odległość 10 mil geograficznych włącznie (I strefa). . . 15 „
b) na odległości dalsze (od II do VI strefy) . . . . 30 „

III. Przy wadze nad 5 kilogr.

a) za pierwszych 5 kilogramów opłaca się jak pod II.
b) za każdy dalszy kilogram lub dalszą część takowego:

	do	10	mil geograficznych	(I. strefa)	. . . .	3 ct.
od	10 „	20	„ „	(II. strefa)	. . . . . .	6 „
„	20 „	50	„ „	(III. strefa)	. . . . . .	12 „
„	50 „	100	„ „	(IV. strefa)	. . . . . .	18 „
„	100 „	150	„ „	(V. strefa)	. . . . .	24 „
„	150 „	—	„ „	(VI. strefa)	. . . . . .	30 „

B) za listy z deklarowaną wartością aż do 250 gramów włącznie

a) na odległość aż do 10 mil geograficznych włącznie (I. strefa) 12 ct.
b) na wszelkie dalsze odległości (od II do VI strefy) . . . . 24 „

Za przesyłki w stosunku do ich ciężkości niekształtne przestrzenne ściąga się portoryum o połowę wyższe od pozycyi pod A., I, II i III wskazanych. Gdyby przy obliczeniu okazały się części krajcarowe, natenczas wyrównywa się kwotę na całe krajcary przez opuszczenie ułamków.

Za pakiety niefrankowane do wagi 5 kilogramów włącznie pobiera się oprócz portorya oznaczonego pod A. I i II ewentualnie oprócz podwyższonego portorya za przesyłki niekształtne i przestrzenne dodatek w kwocie 6 cnt. Równy dodatek 6 centów będzie pobierany od listów niefrankowanych z deklarowaną wartością. Za niedostatecznie frankowane pakiety do wagi 5 kilogramów, jakotéż za niedostatecznie frankowane listy z deklarowaną wartością nie pobiera się dodatku 6 krajcarowego. Jeżeli więcéj pakietów do jednego listu frachtowego należy, natenczas oblicza się taksę od każdego pakietu zosobna. Do jednego listu frachtowego mogą tylko trzy pakiety należeć. Nie dozwala się wysyłać pakietów z podaną wartością i bez podanéj wartości, niemniéj pakiety frankowane i niefrankowane za pomocą jednego i tego samego listu frachtowego.

Waga (ciężkość) przesyłki pocztowéj wozowéj nie może przenosić 50 kilogramów.

Przesyłki z monetami złotemi i srebrnemi dopuszcza się aż do wagi 60 kilogramów, należy jednakowoż za każdy kilogram lub część takowego po nad 50 kilogramów opłacać:

w pierwszéj strefie . . . . 3 cnt.
„ drugiéj „ . . . . 6 „
„ trzeciéj „ . . . . 12 „

*) Przy wzajemnym obrocie pocztowym z Niemcami taksy pod I. nie mają zastosowania, natomiast taksy pod II. pobiera się za wszelkie przesyłki do Niemiec, lub przez kraje niemieckie daléj idące a nieważące więcéj jak 5 kilogramów.

w czwartéj	strefie	. . . .	18 „
„ piątéj	„	. . . .	24 „
„ szóstéj	„	. . . .	30 „

oprócz tego wypadające portoryum od wartości.

Za przesyłki miejscowe, które nie mogą przenosić wagi 2½ kilogramów, pobierać się będzie jako portoryum od ciężkości kwotę 12 ct. Jako portoryum od wartości za też przesyłki należy pobierać po 3 ct. od każdych 150 złr. lub części tychże.

Jako portoryum od wartości pobierać się ma bez względu na odległość:

a) za przesyłki z podaną wartością do 50 zł., zniżoną należytość 3 ct. a 6 ct. idących do Niemiec,

b) za przesyłki z podaną wartością nad 50 zł. po 3 ct., za każde 150 zł. najmniéj jednak 6 centów,

Jeżeli więcéj pakietów z podaną wartością do jednego listu frachtowego należy, pobiera się portoryum od wartości za każdy pakiet zosobna

Przesyłki prywatne w formacie listowym z pieniędzmi papierowemi lub banknotami wartości nad 150 zł. i do 200 gramów wagi mogą być nadawane otwarte jeżeli nadawca zapłaci za to portoryum od wartości, w kwocie półtorarazowéj.

Do każdéj przesyłki pocztą wozową może być list dołączonym. Nie wolno jednak dołączać listów w formacie zamkniętych listów konwojowych.

O ile pakunek osób podróżujących pocztą wozową ciężkością sam przekracza wagę wolną od opłaty i uwidocznioną w rewersie zapisowym a deklarowana wartość takowego wynosi więcéj jak 100 zł., o tyle należy za tę wiekszą wagę i większą wartość wymierzyć według taryfy portoryum od wagi wartości na podstawie odległość i geograficznéj.

Za recepis zwrotny do przesyłek miejscowych ma nadawca uiścić 5 ct., zaś za takiż recepis do innych posyłek 10 cnt.

Za odstawienie przesyłki nie cięższéj jak 1½ kilograma do domu adresanta, opłaca się w Wiedniu 5 ct., w innych miejscowościach pocztowych 3 ct., za doręczenie awiza wszędzie 2 ct.

Portoryum może być opłaconém z góry lub téż ściągniętem od adresata. Wyjątek stanowią wszystkie przesyłki do władz i urzędów uwolnionych od opłat pocztowych; za takowe bowiem musi się portoryum opłacić zaraz przy nadaniu.

19. Należytości za przekazy ustanawia się jak następuje:

za przekaz		włącznie	do 5 zł.		5 ct.
nad	5 złr.	„	„ 50 „		10 „
„	50 „	„	„ 150 „		20 „
„	150 „	„	„ 300 „		30 „
„	300 „	„	„ 500 „		50 „
„	500 „	„	„ 1000 „	1 zł.	— „
„	1000 „	„	„ 2000 „	1 „	50 „
„	2000 „	„	„ 3000 „	2 „	— „
„	3000 „	„	„ 4000 „	2 „	50 „
„	4000 „	„	„ 5000 „	3 „	— „

Należytości za przekaz mają być jak dotychczas za pomocą marek uiszczane.

Taksa od przesyłek zaliczkowych do Niemiec i z Niemiec wynosi oprócz przypadającego portorya od wagi i wartości, za każdy zaliczony 1 zł. 2 ct., najmniéj jednak (przy jednej posyłce) 6 ct. względnie za każdy 1 marek 2 fenigi, najmniej 10 fen.

Ustawa z dnia 8 Marca 1876, Nr. 26 dz. u. p.

SKALA I
na weksle.

	zł.	c.
Do sumy 75	—	5
nad 75 zł. do 150	—	10
„ 150 „ „ 300	—	20
„ 300 „ „ 450	—	30
„ 450 „ „ 600	—	40
„ 600 „ „ 750	—	50
„ 750 „ „ 900	—	60
„ 900 „ „ 1050	—	70
„ 1050 „ „ 1200	—	80
„ 1200 „ „ 1350	—	90
„ 1350 „ „ 1500	1	—
„ 1500 „ „ 3000	2	—
„ 3000 „ „ 4500	3	—
„ 4500 „ „ 6000	4	—
„ 6000 „ „ 7500	5	—
„ 7500 „ „ 9000	6	—
„ 9000 „ „ 10500	7	—
„ 10500 „ „ 12000	8	—
„ 12000 „ „ 13500	9	—
„ 13500 „ „ 15000	10	—

i tak daléj za każde 1500 złr. o 1 złr. więcéj, przyczem resztę nieprzenoszącą 1500 złr. jako pełną przyjąć należy.

SKALA II na dokumenta.

	zł.	c.
do 20 zł.	—	7
nad 20 zł. „ 40 „	—	13
„ 40 „ „ 60 „	—	19
„ 60 „ „ 100 „	—	32
„ 100 „ „ 200 „	—	63
„ 200 „ „ 300 „	—	94
„ 300 „ „ 400 „	1	25
„ 400 „ „ 800 „	2	50
„ 800 „ „ 1200 „	3	75
„ 1200 „ „ 1600 „	5	—
nad 1600 zł. do 2000 zł.	6	25
„ 2000 „ „ 2400 „	7	50
„ 2400 „ „ 3200 „	10	—
„ 3200 „ „ 4000 „	12	50
„ 4000 „ „ 4800 „	15	—
„ 4800 „ „ 5600 „	17	50
„ 5600 „ „ 6400 „	20	—
„ 6400 „ „ 7200 „	22	50
„ 7200 „ „ 8000 „	25	—

Nad 8000 złr. od każdych 400 złr. opłaca się nadwyżki po 1 złr. 25 cent.; ilość niedochodząca 400 złr. uważana jest za całkowitą.

§. 19. Pozycyą taryfy 83 B. 2 ustawy z dnia 13 Grudnia 1862 i §. 10 ustawy z dnia 29 Lutego 1864, ustanowiona wysokość opłaty od rachunków (kosztów, wykazów itp.) na 1 ct. i 5 ct., o tyle zmienioną zostaje, iż rachunki do 10 złr. włącznie są bezwarunkowo (§. 12 ustawy z 9 Lutego 1850 Nr. 50 dz. u. p.) wolne od opłaty; następnie, że od rachunków, wystawionych na mniejszą sumę niż 50 złr., 1 ct. od każdego arkusza, zaś na sumę przenoszącą 50 złr., 5 cent. od arkusza opłacać należy.

Pod rachunkami (kosztami, notami, wykazami itp.) rozumieć należy wszelkie pisma, bez względu, czy one zawierają zapłatę, wystawiane przez kupców lub przemysłowców na przedmioty ich handlu lub przemysłu, z powodu interesów wynikłych z ich zatrudnienia, z których to interesów powstała im pretensya do kupców lub przemysłowców, albo do innych osób.

Obowiązek uiszczenia téj stałéj opłaty zachodzi i wtenczas, jeżeli rachunki tego rodzaju wpisane są w treść korespondencyj kupieckich (§. 9 ustawy z 22 Lutego 1864), lub jeżeli do nich dołączane są jako dodatek, załącznik itp.

Aby zaszedł obowiązek uiszczenia opłaty, nie potrzeba podpisu wystawcy, lecz wystarczy, jeżeli z rachunku takiego przez znak wydrukowany, stampilię itp., poznać można zakład lub osobę, w któréj interesie wystawienie nastąpiło.

Z tego wypływa, iż ulegają także opłacie rachunki wystawione w interesie osób utrzymujących hotele, domy zajezdne i t. p.

Odpisy takich rachunków ulegają téj saméj opłacie co i oryginały.

SKALA III
na odseski.

	zł.	c.
Do 10 zł.	—	7
nad 10 zł. „ 20 „	—	13
„ 20 „ „ 30 „	—	19
„ 30 „ „ 50 „	—	32
„ 50 „ „ 100 „	—	63
„ 100 „ „ 150 „	—	94
„ 150 „ „ 200 „	1	25
„ 200 „ „ 400 „	2	50
„ 400 „ „ 600 „	3	75
„ 600 „ „ 800 „	5	—
„ 800 „ „ 1000 „	6	25
„ 1000 „ „ 1200 „	7	50
„ 1200 „ „ 1600 „	10	—
„ 1600 „ „ 2000 „	12	50
„ 2000 „ „ 2400 „	15	—
„ 2400 „ „ 2800 „	17	50
„ 2800 „ „ 3200 „	20	—
„ 3200 „ „ 3600 „	22	50
„ 3600 „ „ 4000 „	25	—

Nad 4000 złr. od każdych 200 złr. opłacaną być ma należytość wraz z nadzwyczajnym dodatkiem po 1 złr. 25 ct., przyczem sumy niżéj 200 złr. uważają się jako pełne.

WARTOŚĆ MONET

używanych w głównych państwach europejskich i północno-amerykańskich

wyrażona w walucie austryackiej al pari.

Kraj i nazwa monety	Wartość złr.
Anglia. 1 funt szterling złotem, mający wartość	
20 szylingów po 12 pensów	10.12
1 szyling srebrny	0 50
Belgia, jak Francya.	
Dania. 1 rigsdahler, mający wart. 6 mark po 16 szyl.	1.13
1 species (podwójny rigsdahler) wartość 192 szyl.	2.26
1 złota moneta wartości 20 koron	11.26
Francya. 1 frank dzieli się na 100 centimów	0.40½
1 sztuka złota 20-frankowa	8.10
Grecya. 1 drachma (srebrna) dzieli się na 100	
lepta i ma wartość 1 franka	0.40½
1 sztuka złota wartości 20 drachm	8.10
Hiszpania. 1 dublon (złoty), mający wartość	
100 escudos po 10 realów	10.67
1 peseta, moneta mająca wartość 1 franka, dzieląca się na 100 centów	0.40½
1 escudo mający wartość 10 realów	1.07
1 piaster duro, pese Tuerte, mający wartość	
20 realów po 34 maravedis	2.17
Holandya. 1 gulden (srebrny)	0.84
1 talar courant	2.13
1 sztuka złota, wartości 10 guldenów	8.40
Niemcy. 1 marka, dzieląca się na 100 fenigów	0.50
1 korona (złota), mająca wartość 10 marek	5.00
1 podwójna korona (złota), wartości 20 marek	10.00

Kraj i nazwa monety	Wartość złr.
Portugalia. 1 korona złota (corôa), mająca	
wartość 10 millreis	22.35
1 tostav, moneta mająca wartość 500 reis	1.10
Rosya. 1 rubel srebr., dzielący się na 100 kopiejek	1.62
1 półimperyał (złoty), wartość 5 rubli	8.37
Rumunia. 1 piaster (lia), moneta srebrna wartości	
1 franka, dzieląca się na 100 banpara	0.40½
Serbia. 1 duma, moneta srebrna mająca wartość	
1 franka i dzieląca się na 100 para	0.40½
Stany Zjednoczone. 1 dolar złoty, dzielący	
się na 100 centów	2.05
1 sztuka półdolarowa srebrna	1.00
1 eagle, sztuka 10 dolarowa złota	20.50
Szwajcarya jak Francya.	
Szwecya i Norwegia. 1 korona (talar) dzieląca się na 100 oere	0.57⅖
1 speciesthaler (norwegski), dzielący się na 4	
korony po 30 szylingów	2.27½
Turcya. 1 piaster, dzielący się na 40 para	0.09½
1 medżidie, moneta złota wartości 100 piastrów	9.50
1 medżidie, moneta srebrna wartości 20 piastrów	1.80
1 kiesa, wartości 500 piastrów	47.00
Włochy. 1 lira nuova, moneta wartości 1-go	
franka dzieląca się na 100 centesimi	0.40½

TABELA
wartości kuponów papierów państwowych
austryacko-węgierskich.

Kupon pożyczki z r. 1854 fl. kon. m.	10 — = ...	fl. 8 40
„ „ „ 1860 „ „ „	2 50 = ...	„ 2 —
„ „ „ „ „ „ „	12 50 = ...	„ 10 —
„ „ „ „ „ „ „	25 — = ...	„ 20 —

Kupon losów żeglugi parowej na Dunaju fl. 4 kon. m. po odciągnięciu 10% podatku netto fl. 3 78.

Kupony cisleitańskich obligacyi Indemnizacyjnych, a mianowicie, Czech, Bukowiny, Galicyi, Gorycyi (Görz) i Gradisca, Karyntyi, Krainy. Pogranicza, (Küstenland), Niższej i Wyższej Austryi, Salzburgu, Szląsku, Styryi i Tyrolu 10% podatku.

fl. kon. m. 1 15 = fl. 1 18 w. a.	fl. 25 kon. m. = fl. 23 62½ w. a.
„ „ 2 30 = fl. 2 36½ „	„ 125 „ = „ 118 12½ „
„ „ 12 30 = „ 1 81¼ „	„ 250 „ = „ 236 25.

Kupony transleitańskich obligacyi Indemnizacyjnych, mianowicie: Kroacyi, Slawonii, Banatu (Temeser Banat), Węgier i Siedmiogrodu.

fl. kon. m. 1 15 = fl. 1 22 w. a.	fl. kon. m. 25 = fl. 24 41 w. a.
„ „ 2 30 = „ 2 44 „	„ „ 125 = „ 122 06 „
„ „ 12 30 = „ 12 20½ „	„ „ 250 = „ 244 12 „

Kupony kolei żelaznych Elżbiety, Zachodniej Lwowsko-Czernowickiej, priorytety I. Emissyi i Czeskiej Zachodniej, priorytety, podatek 10% i stempel podług Skali II, mianowicie

a. w. fl. 7 50 = a. w. fl. 6 70⁸⁄₁₁ srebr.	a. w. fl. 22 50 = a. w. fl. 20 12 sreb
1 „ 15 — = „ 13 43 „	

Kupony obligacyi priorytetowych kolei Północnej, płatne papierami 10% podatku.

fl kon m. 2 30 = fl. 2 316¼ w. a.	fl. 2 50 w. a. . . = fl. 2 25 w. a.
„ „ 12 30 = „ 11 81¼ „	„ 12 50 „ . . = „ 11 50 „
„ „ 25 — = „ 23 62½ „	„ 25 — „ . . = „ 22 50 „

Kupon węgierskich obligów Państwa (węgierskiej wschodniej kolei Ostbahn III. Emissya) z r. 1876.

Fl. 2 50 złotem, po odciągnięciu 10% podatku fl. 2 25 złotem.

Kupony płatne bez potrącenia podatku
od następujących papierów:

Renty papierowej srebrnej — Renty złotej austryackiej i węgierskiej — austryackie obligi Państwa (Staatssheine) — węgierska pożyczka kolejowa á 120 fl. w. a. (300 Fran.) — obligacye węgierskiej pożyczki państwowej z r. 1871 i 1873 — wszystkie akcye (z wyjątkiem austryackiej północno-zachodniej kolei, pierwszej węgiersko-galicyjskiej, Kaschau-Oderberger i Pardubitz jako jeszcze niewypłacone) — obligacye priorytetowe (z wyjątkiem po wyżej zamieszczonych) — wszystkie listy zastawne — pożyczki kommunalne miast: Wiednia, Budapesztu, Berna, Görz, Gratzu, Pragi, pożyczka Regulacyi Dunaju.

Wykaz ciągnień losów loteryjnych Państwa Austryackiego w r. 1880.

Dzień i miesiąc ciągnienia	Nr ciąg.	NAZWISKO LOSU	Wartość nominal Losu	TRAFNE najwyż.	najniż
2 Stycznia	53	4% Losy państwa z r. 1854 Serye	262.5	—	—
2 „	34	Como-Rentenscheine	14.7	21.000	14.70
2 „	91	Losy kredytowe	100	200.000	200
2 „	21	4% Losy miasta Tryestu . . .	50	10.000	50
2 „	11	Losy uregulowania Dunaju . . .	100	100.000	100
2 „	27	Losy miasta Wiednia	100	200 000	130
2 „	24	Losy miasta Krakowa	20	30 000	30
3 „	25	Losy miasta Insbruku	20	25.000	30
5 „	24	Losy miasta Salzburga	20	20 000	30
15 „	57	Losy księcia Salma	42	42.000	63
1 Lutego	42	5% Losy państwa z r. 1860 . .	500	—	—
15 „	30	Losy miasta Stanisławowa . . .	20	8.000	25
1 Marca	78	Losy państwa z r. 1864	100	200.000	200
1 Kwietn.	53	Losy państwa z r. 1854	262.5	105.000	315
1 „	92	Losy kredytowe	100	200.000	200
1 „	34	Losy zakładowe Rudolfa . . .	10	20 000	12
1 „	28	Losy miasta Wiednia	100	200.000	130
15 „	40	Losy prem. węgierskie	100	100.000	140
1 Maja	42	5% Losy państwa z r. 1860 . .	500	300 000	600
1 „	39	Losy hr. Keglevicha	10.5	10 500	10.50
1 Czerwca	79	Losy państwa z r. 1864 . . .	100	200.000	200
1 „	26	Losy 4½ miasta Tryestu . . .	105	21.000	108
15 „	28	Losy miasta Budy	40	20.000	60
1 Lipca	54	4% Losy państwowe z r. 1854 . .	262	—	—
1 „	93	Losy kredytowe	100	200 000	200
1 „	27	Losy żeglugi parowej na Dunaju	105	52 500	105
1 „	29	Losy miasta Wiednia	100	200.000	130
2 „	25	Losy miasta Krakowa	20	15.000	30
3 „	26	Losy miasta Insbruku	20	10 000	30
5 „	25	Losy miasta Salzburga	20	15.000	30
15 „	58	Losy księcia Salma	42	21.000	30
15 „	64	Losy hrabiego Waldsteina . . .	21	26.250	31.50
30 „	55	Losy księcia Clary	42	26.250	63
1 Sierpnia	43	5% Losy państwa z r. 1860 . .	500	—	—
14 „	41	Losy prem węgierskie	100	150.000	140
16 „	31	Losy miasta Stanisławowa . . .	20	10 000	25
1 Wrześn.	80	Losy państwa z r. 1864 . . .	100	200.000	200
15 „	36	Losy księcia Palffy	42	42.000	63
1 Paźdz.	54	Losy 4% państwa z r. 1854 . .	262.5	42.000	318
1 „	94	Losy kredytowe	100	200.000	200
1 „	35	Losy zakładowe Rudolfa . . .	10	15.000	12
1 „	30	Losy miasta Wiednia	100	200.000	130
15 „	65	Losy hrabiege Waldsteina . . .	21	10.500	31.50
2 Listop.	43	5% Losy państwa z r. 1860 . .	500	300.000	600
2 Grudnia	45	Losy księcia Windischgrätza . .	21	21.000	37.80
2 „	81	Losy państwa z r. 1864. . . .	100	200.000	200
1 „	42	Losy prem. węgierskie . . .	100	120.000	140

TABELKA PROCENTOWA.

na $4\frac{1}{2}$ procent

kapitał zł.	za jeden rok zł.	za jeden rok ct.	za pół roku zł.	za pół roku ct.	za jeden miesiąc zł.	za jeden miesiąc ct.
1	—	$4\frac{1}{2}$	—	$2\frac{1}{4}$	—	$\frac{3}{8}$
2	—	9	—	$4\frac{1}{2}$	—	$\frac{3}{4}$
3	—	$13\frac{1}{2}$	—	$6\frac{3}{4}$	—	$1\frac{1}{8}$
4	—	18	—	9	—	$1\frac{1}{2}$
5	—	$22\frac{1}{2}$	—	$11\frac{1}{4}$	—	$1\frac{7}{8}$
6	—	27	—	$13\frac{1}{2}$	—	$2\frac{1}{4}$
7	—	$31\frac{1}{2}$	—	$15\frac{3}{4}$	—	$2\frac{5}{8}$
8	—	36	—	18	—	3
9	—	$40\frac{1}{2}$	—	$20\frac{1}{4}$	—	$3\frac{3}{8}$
10	—	45	—	$22\frac{1}{2}$	—	$3\frac{3}{4}$
20	—	90	—	45	—	$7\frac{1}{2}$
30	1	35	—	$67\frac{1}{2}$	—	$11\frac{1}{4}$
40	1	80	—	90	—	15
50	2	25	1	$12\frac{1}{2}$	—	$18\frac{3}{4}$
60	2	70	1	35	—	$22\frac{1}{2}$
70	3	15	1	$57\frac{1}{2}$	—	$26\frac{1}{4}$
80	3	60	1	80	—	30
90	4	5	2	$2\frac{1}{2}$	—	$33\frac{3}{4}$
100	4	50	2	25	—	$37\frac{1}{2}$
1000	45	—	22	50	3	75

na $5\frac{1}{2}$ procent

kapitał zł.	za jeden rok zł.	za jeden rok ct.	za pół roku zł.	za pół roku ct.	za jeden miesiąc zł.	za jeden miesiąc ct.
1	—	$5\frac{1}{2}$	—	$2\frac{3}{4}$	—	$\frac{11}{24}$
2	—	11	—	$5\frac{1}{2}$	—	$\frac{11}{12}$
3	—	$16\frac{1}{2}$	—	$8\frac{1}{4}$	—	$1\frac{3}{8}$
4	—	22	—	11	—	$1\frac{5}{6}$
5	—	$27\frac{1}{2}$	—	$13\frac{3}{4}$	—	$2\frac{7}{24}$
6	—	33	—	$16\frac{1}{2}$	—	$2\frac{3}{4}$
7	—	$38\frac{1}{2}$	—	$19\frac{1}{4}$	—	$3\frac{5}{24}$
8	—	44	—	22	—	$3\frac{2}{3}$
9	—	$49\frac{1}{2}$	—	$24\frac{3}{4}$	—	$4\frac{1}{8}$
10	—	55	—	$27\frac{1}{2}$	—	$4\frac{7}{12}$
20	1	10	—	55	—	$9\frac{1}{6}$
30	1	65	—	$82\frac{1}{2}$	—	$13\frac{3}{4}$
40	2	20	1	10	—	$18\frac{1}{3}$
50	2	75	1	$37\frac{1}{2}$	—	$22\frac{11}{12}$
60	3	30	1	65	—	$27\frac{1}{2}$
70	3	85	1	$92\frac{1}{2}$	—	$32\frac{1}{12}$
80	4	40	2	20	—	$36\frac{2}{3}$
90	4	95	2	$47\frac{1}{2}$	—	$41\frac{1}{4}$
100	5	50	2	75	—	$45\frac{5}{6}$
1000	55	—	27	50	4	$58\frac{1}{8}$

na 5 procent

kapitał zł.	za jeden rok zł.	za jeden rok ct.	za pół roku zł.	za pół roku ct.	za jeden miesiąc zł.	za jeden miesiąc ct.
1	—	5	—	$2\frac{1}{2}$	—	$\frac{5}{12}$
2	—	10	—	5	—	$\frac{1}{2}$
3	—	15	—	$7\frac{1}{2}$	—	$1\frac{1}{4}$
4	—	20	—	10	—	$1\frac{2}{3}$
5	—	25	—	$12\frac{1}{2}$	—	2
6	—	30	—	15	—	$2\frac{1}{2}$
7	—	35	—	$17\frac{1}{2}$	—	2
8	—	40	—	20	—	$3\frac{1}{3}$
9	—	45	—	$22\frac{1}{2}$	—	$3\frac{3}{4}$
10	—	50	—	25	—	$4\frac{1}{6}$
20	1	—	—	50	—	$8\frac{1}{3}$
30	1	50	—	75	—	$12\frac{1}{2}$
40	2	—	1	—	—	$16\frac{2}{3}$
50	2	50	1	25	—	$20\frac{5}{6}$
60	3	—	1	50	—	25
70	3	50	1	75	—	$29\frac{1}{6}$
80	4	—	2	—	—	$33\frac{1}{3}$
90	4	50	2	25	—	$37\frac{1}{2}$
100	5	—	2	50	—	$41\frac{2}{3}$
1000	50	—	25	—	4	$16\frac{2}{3}$

na 6 procent

kapitał zł.	za jeden rok zł.	za jeden rok ct.	za pół roku zł.	za pół roku ct.	za jeden miesiąc zł.	za jeden miesiąc ct.
1	—	6	—	3	—	$\frac{1}{2}$
2	—	12	—	6	—	1
3	—	18	—	9	—	$1\frac{1}{2}$
4	—	24	—	12	—	2
5	—	30	—	15	—	$2\frac{1}{2}$
6	—	36	—	18	—	3
7	—	42	—	21	—	$3\frac{1}{2}$
8	—	48	—	24	—	4
9	—	54	—	27	—	$4\frac{1}{2}$
10	—	60	—	30	—	5
20	1	20	—	60	—	10
30	1	80	—	90	—	15
40	1	40	1	20	—	20
50	3	—	1	50	—	25
60	3	60	1	80	—	30
70	4	20	2	10	—	35
80	4	80	2	40	—	40
90	5	40	2	70	—	45
100	6	—	3	—	—	50
1000	60	—	30	—	5	—

GENEALOGIA DOMU PANUJĄCEGO.

Franciszek Józef I. (Karol) cesarz austryacki, król węgierski, czeski itd. ur. 18 sierpnia 1830, panuje od 2 grudnia 1848, koronowany jako król węgierski w Budzie 8 czerwca 1867, zaślubiony 24 kwietnia 1855 r., z

Cesarzową *Elżbietą* (Eugenją, Amalją), córką księcia bawarskiego Maksym., ur. 24 grud. 1837.

Dzieci: 1 Arcyksiężniczka *Gizela* (Ludwika Marja) ur. 12 lipca 1856, zaślubiona 20 kwiet. 1873 z Leopoldem ks. bawarskim.

2. Arcyksiążę *Rudolf* (Franciszek Karol Józef) następca tronu austryackiego itd., jenerał-major i kontr-admirał, urodzony 21 sierpnia 1858, zaręczony 7 Marca 1880 r. z Stefanią Klotyldą Ludwiką Herminą Maryą Karoliną królewną belgijską ur. 21 Maja 1864 r.

3. Arcyksiężniczka *Marja Walerja* ur. 22 kwietnia 1868.

Bracia N. Pana:

1. Arcyksiążę *Karol Ludwik* c. k. felm. por. ur. 30 lipca 1833, zaślubiony po raz trzeci z

Marją Teresą, księżniczką portugalską, ur. 24 sierpnia 1855.

Dzieci z drugiego małżeństwa: a) arcyksążę Franciszek Ferdynand, ur. 18 grudnia 1863, b) arcyks Otto Franciszek Józef, ur. 21 kwietnia 1865, c) arcyks. Ferdynand Karol, ur. 27 grudnia 1868, d) arcyks. Małgorzata Zofja ur. 13 maja 1870.

Dziecię z trzeciego małżeństwa arcyks. Marja Anuncjata ur. 31 lipca 1876.

2 Arcyksiążę Ludwik Wiktor c. k. jen. major, urodzony 15 m, 1842.

Wdowy po stryjach N. Pana:

1. Cesarzowa *Marja Anna*, księżniczka sardyńska ur. 19 września 1803, wdowa po zm. 29 czer. 1875. r. ces. Ferdynandzie I.

2. Arcyks. *Marja Klementyna*, ur. 1 marca 1798, wdowa po Leopoldzie księciu Salerno, zm. 10 marca 1851.

Potomstwo synów cesarza Leopolda I.
(zm. 1 marca 1792):

I. Po arcyks. Ferdynandzie, w. ks. toskańskim, zm. 18 czerwca 1824, z drugiego małżeństwa pozostał syn arcyks. Leopold II. w. ks. toskański zm. 29. stycz. 1870, który zaślub. z Arcyks. Marją Antonją ks. sycylijską, ur. 19 grud. 1814, pozostawił następujące dzieci:

1) arcyks. Marja Izabella zaślubiona 10 kwietnia 1850 z Don Francesko di Paulo ks. Obojga Sycylji;

2) arcyksiążę Ferdnand IV, w ks. toskański, c. k. jenerał-major, ur. 10 czer. 1835, zaśl. powtórnie 11 stycz. 1868 z Alicją, ks. parmeńską ur. 27 grudnia 1849.

Dzieci tegoż: z pierwszego małżeństwa: arcyks. Marja Antonja, ur 10 stycznia 1858; z drugiego małżeństwa: a) arcyks. Leopold Ferdynand, ur. 2 grudnia 1868; b) arcyks. Ludwika Antonina ur. 2 września 1870; c) arcyks. Józef Ferdynand, ur 25 maja 1872; d) arcyks. Piotr Ferdynand ur. 12. maja 1874; e) arcyks. Henryk Ferdynand ur. 13 lutego 1878.

3) arcyksiążę Karol Salwator, c. k jenerał-major, ur. 13 lutego 1839, zaślubiony 19 września 1861, z

Marją Immakulatą ks. sycylijską, ur. 14 kwietnia 1844.

Dzieci tegoż: a) arcyks. Marja Teresa ur. 18 września 1862;

b) arcyks. Leopold Salwator, c. k. parucznik, ur. 15 paździer. 1863; c) arcyksiążę Franciszek Salwator ur. 21 sierpnia 1866, d) arcyks. Karolina Marja, ur. 5 września 1869; e) arcyks. Albrecht Salwator ur. 22 listopada 1871; f) arcyks. Marja Antonina ur. 18 kwietnia 1874.

4) Arcyks Marja Ludwika, ur. 31 października 1845, zaślubiona 31 maja 1865, za ks. Karola Ysenburg-Birstein.

5) Arcyks Ludwik Salwator c. k. pulkownik, ur. 4 sierpnia 1874.

6) Arcyks. Jan Nepomucen, c. k. jenerał-major, ur. 25 listopada 1852.

II. Po arcyks. Karolu zm. 30 kwietnia 1847.

Dzieci: 1) Arcyks. Albrecht c. k. feldmarszałek i jenerał inspektor armji. ur. 3 sierpnia 1817.

Córka tegoż: Arcyks. Marja Teresa, ur. 15 lipca 1845, zaślubiona 18 Stycznia 1865 ks. Filipowi Wirtemberskiemu.

2) Arcyks. Karol Ferdynand c. k. jenerał jazdy ur. 29 lipca 1818, um. 20 listopada 1874, wdowa po nim:

Arcyks. Elżbieta, córka arcyks Józefa Palatyna, ur. 17 stycznia 1831. zaślubiona 18 kwietnia 1854.

Dzieci tychże: a) Arcyks Fryderyk, c. k pulkownik ur. 4 czerwca 1856, zaślubiony z ks. Croix dnia 8 Paź. 1879. dziecię tychże: arcyks. Marja Krystyna Natalja Izabela, ur. 17 Listopada 1879 r. w Krakowie. b) Arcyks. Marja Krystyna, ur. 21 lipca 1858, zaslubiona Alfonsowi XII królowi hiszpańskiemu 1879 roku; c) Arcyks. Karol Stefan c. k. porucznik, ur. 5 września 1860. d) Arcyks. Eugeniusz Ferdynand c. k porucznik ur 21 maja 1863.

3) Arcyks. Marja Karolina, ur. 10 września 1825, zaśl. 21 lutego 1852 z arcyks. Rajnerem.

4) Arcyks, Wilhelm c. k. feldzeigmeister, jenerał inspektor artryji i wielki mistrz niemieckiego zakonu ur. 21 kwict. 1827.

III. Po arcyksięciu Józefie, zm. 13 stycznia 1847

Dzieci: Arcyks. Elżbieta ur. 17 stycznia 1831, zaśl. powtórnie 18 kwietnia 1854 z arcyks. Karolem Ferdynandem.

Jéj dzieci z pierwszego małżeństwa z arcyks. Ferdynandem d'Este: a) Arcyks. Marja Teresa, ur. 2 lipca 1849, zaśl. 20 lutego 1868 z ks. Ludwikiem Bawarskim, b) arcyks. Józef c. k jenerał kawalerij i nadkomendant kr. węg. obrony krajowéj, ur. 2 marca 1833 zaśl 12 maja 1865 z Marją Klotyldą ks. Sachsen-Couburz-Gotha ur. 8 lipca 1846 Dzieci tycyże: Arcyks. Marja Dorota ur. 14 czerwca 1867, arcyks. Małgorzata ur. 1 lipca 1870, arcyks Józef ur. 9 sierpnia 1872, arcyks· Władysław Filip ur. 16 lipca 1875.

c) Arcyks. Marja Henryka, ur. 23 sierpnia 1836, zaśl. 21 sierpnia 1853 z Leopoldem II królem Belgów.

IV. Po arcyks. Rajnerze zmarłym 16 stycznia 1853.

Dzieci: 1) Arcyks. Leopold, c. k. jenerał jazdy, i jenerał inspeklor inżynieryji ur. 6 czerwca 1823.

2) Arcyks. Ernest, c. k. jen. kawalerij, ur. 8 sierp. 1824.

3) Arcyks. Zygmunt c. k fedlm. por. ur. 7 stycznia 1826.

4) Arcyks. Rajner, k. k. fzgm. i nadkomendant obrony kraj. ur. 11 stycznia 1827, zaślubiony z arcyks. Marją Karoliną (patrz wyżej).

5) Arcyks. Henryk c. k. fdmpor., ur. 9 maja 1828, zaśl. 4 lutego 1868 z Leopoldyną Hofmann, panią von Waldeck, ur. 29 listopada 1842.

Potomstwo arcyks. Franciszka IV modeńskiego.

(zm. 21 stycznia 1846).

1) Arcyks. Marja Teresa, ur. 14 lipca 1817, zaśl. 16 listop. 1846 z Henrykiem hr. Chambord.

2) Arcyks. FranciszekV ks. modeński, c. k. fmp., urodz. 1 czerwca 1819, zm. 20 list. 1874. Wdowa po nim Adelgunda ks. bawarska, ur. 19 marca 1823, zaśl. 30 marca 1842,

3) Arcyks. Marja Beatryxa, ur. 13 lutego 1824, zaśl. 6 lutego 1837 z don Juanem Carlosem Burbon.

POCIĄGI NA KOLEJACH ŻELAZNYCH W ZWIĄZKU Z KRAKOWEM.

Odchodzą z Krakowa:

Do Lwowa.

	osobowy	pospieszny	mięszany
Odjazd z Krakowa:	10.48 rano	9.13 w.	10.50 w.
Przyjazd do Lwowa:	9.7 wiecz.	5.20 rano	11 rano

Do Wieliczki.

Odjazd z Krakowa: 11.5 w południe.
Przyjazd do Wieliczki: 11.44 po południu.

Do Wiednia.

Odjazd z Krakowa:

osobowy	pospieszny	mięszany	osobowy
5.40 r.	6.55 r.	9.30 r., 5.30 w. i 7.50 r.	3 popoł.

Przyjazd do Wiednia:

osobowy	pospieszny	mięszany	osobowy
7.13 w.	4.19 pop.	4.5 r. i 12.13 pop.	5.16 r. i 7.11 r.

Do Prus.

Każdym pociągiem idącym do Wiednia można jechać do Prus, najlepiej jednak jechać osobowym rano o godzinie 5 minut 40, mającym w Oświęcimie połączenie z pociągami pruskiemi. Tym pociągiem jadąc do Berlina, przyjeżdża się do Wrocławia o g. 2.24 popoł., a po 1 godzinnym przestanku dalej; jadąc zaś z Krakowa pospiesznym, przyjeżdża się do Wrocławia po 4 i zatrzymuje się do 9.19 wiecz., o której dopiero pospieszny do Berlina odchodzi. Jadąc do Wrocławia o godzinie 3 popoł., trzeba w Gliwicach lub Mysłowicach zanocować, bo dopiero rano idzie z Mysłowic pociąg pospieszny do Wrocławia i Berlina.

Do Warszawy.

O godz. 7.50 odchodzi pociąg I, II i III klasa. Jadąc wiedeńskim osobowym pociągiem o godz. 6.30 popoł., jedzie się do Trzebini (I, II i III kl.), z Trzebini zaś idzie pospieszny pociąg wprost do Warszawy, ale tylko I i II klasa.

Przychodzą do Krakowa:

Ze Lwowa.

	osobowy	mięszany	pospieszny
Odjazd ze Lwowa:	4.49 r.	4.49 wiecz.	10.30 wiecz.
Przyj. do Krakowa:	2.38 p.	5.10 rano	6.48 rano.

Z Wieliczki.

Odjazd z Wieliczki: o godzinie 7.30 popołudniu.
Przyjazd do Krakowa: o godzinie 8.4 popołudniu.

Z Wiednia.

	osobowy	pospieszny	mieszany	osobowy
Odjazd z Wiednia:	8 rano	11.5 rano	5 wiecz.	8.30 w.
Przyjazd do Krak.:	9.40 w.	8.30 w.	11.5 pp.	9.45 r.

Z Prus.

o godz. 2 m. 25 po poł. i o godz. 5 m. 45 w. mieszany.

Z Warszawy.

o godz. 10 m. 15 w. osobowy, o godz. 6 rano mieszany.

UWAGA. Godziny przybycia i odjazdu pociągów na kolei galic. obliczane według zegaru peszteńskiego (różnica od krakowskiego o 4 min.); zaś na kolei ces. Ferdynanda według zegaru pragskiego, o 12 minut późniéj od krakowskiego.

PRZEWODNIK

dla zwiedzających zabytki Krakowa.

Wawel.

Groby królewskie zwiedzać można codziennie.

Skarbiec kościelny, codziennie o godz. 4 popołudniu.

Smocza jama codziennie (za zgłoszeniem się do miejscowej władzy wojskowej) bezpłatnie.

Kościół P. Marji.

Wielki ołtarz (rzeźba Wita Stwosza), codziennie po poł., za opłatą.

Wieża (wspaniały widok na miasto i okolice) codziennie bezpłatnie.

Muzea i zbiory naukowe.

Biblioteka Jagiellońska (przy ulicy św. Anny) od 9. do 1. dla czytających codziennie, dla zwiedzających we czwartek, a w inne dnie za upoważnieniem dyrektora.

Gabinet archeologiczny (w gmachu Bibl. Jag. na dole), codziennie, bezpłatnie wyjąwszy święta i ferye.

Gabinet historji naturalnej (w gmachu Uniwersytetu ulica św. Anny) bezpłatnie.

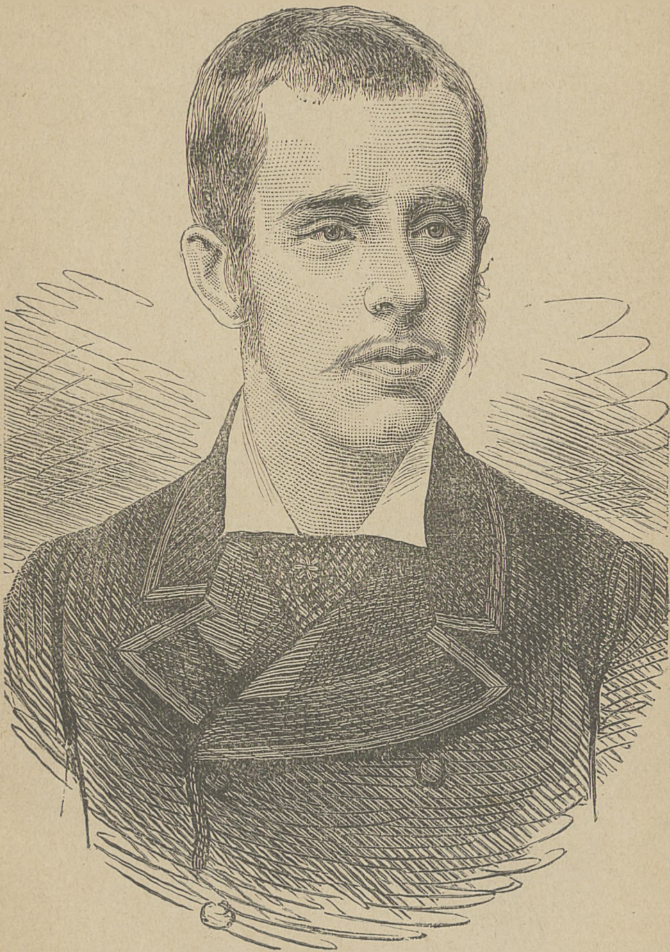
Biblioteka i zbiory Akademii Umiejętności. Posąg Kopernika z marmuru kararyjskiego, naturalnej wielkości, dłuta W. Gadomskiego (w gmachu Akademii, ulica Sławkowska) codziennie od 11 do 1 bezpłatnie.

Muzeum techniczno-przemysłowe, (ul. Franciszkańska) codziennie od 10-1 i od 3-5. Wstęp 20 cent. w święta bezpłatnie.

Pracownia technologii chemicznej i chemii ogólnej i technologicznej w Instytucie techniczno-przemysłowym (róg ul. Jagiellońskiej i Gołębiej) codziennie od 12-2 bezpłatnie.

Wystawa nieustająca Tow. Przyj. Sztuk Pięknych (w Rynku głównym w Sukiennicach) codziennie od 11 do 4 prócz poniedziałku. Wstęp 30 cnt., w niedzielę 15 cnt.

Muzeum książąt Czartoryskich, przy ulicy Pijarskiej: bogaty zbiór pamiątek i przedmiotów sztuki tudzież najbogatsze starożytne w Polsce archiwum. Zwiedzać można we wtorki i czwartki od godz. 10-12.



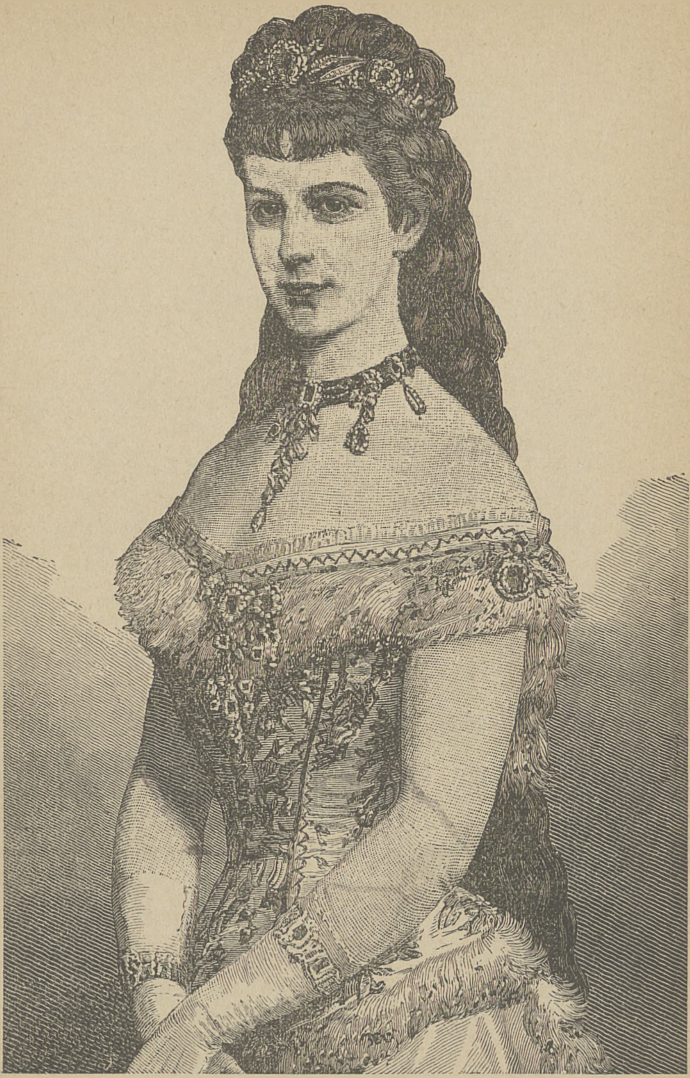
ARCYKSIĄŻE RUDOLF

następca tronu, ur. 21 sierpnia 1858.



CESARZ FRANCISZEK JÓZEF I.

ur. 18 sierpnia 1830, panuje od 2 grudnia 1848 r.



CESARZOWA ELŻBIETA

urodzona 24 grudnia 1837, zaślubiona 24 kwietnia 1855 roku.

Dwa ustępy z dzieła p. t.:

PAMIĄTKA PODRÓŻY CESARZA FRANCISZKA JÓZEFA

PO GALICYI w 1880 r.

Po raz drugi w tym wieku przyjmowali Polacy w dwóch różnych dzielnicach swoich monarchów z zapałem, uroczyście, serdecznie; raz w r. 1815 Aleksandra w Warszawie za powrotem z kongresu wiedeńskiego, drugi raz Franciszka Józefa w r. 1880tym w Krakowie i Lwowie.

Z namysłu zestawiamy tu te dwa przyjęcia, obydwa miały swoje źródło we wdzięczności narodu, tam i tu była ona niekłamaną, niesztuczną, niewywołaną przez agitacyę z ukrytym zamiarem, ale była naturalną, powszechną. Zestawienie tych dwóch faktów, uważamy za klucz do ocenienia naszego postępowania, naszej polityki.

Niekoniecznie tak bez podstawy nazywają dzienniki zagraniczne polskie społeczeństwo klerykalno-feudalnem; jeżeli mają na myśli dawną supremacyę szlachty, przypisują jéj chęci przywrócenia średniowiecznych stosunków społecznych, to mało jest powiedzieć, że się mylą, wiedzą oni dobrze, iż tak nie jest, czynią to przez przekorę, przez nienawiść do

wszystkiego co polskie; z tem wszystkiem z dawnego nastroju społecznego ducha, znikającego co raz bardziej z widnokręgu, najwięcej jeszcze stosunkowo jego szczątek zachowali Polacy: religijność, rycerskość, wierność dla tronu i kościoła, wdzięczność — bo i tę liczą dzisiaj do zabytków feudalizmu — za odebrane dobrodziejstwa. Sami religijni, rycerscy, wierni i wdzięczni, wymagają tych samych zalet od panujących nad nimi. Spiski nasze i zbrojne powstania poprzedza zawsze ciężkie uchybienie przeciwko tym kardynalnym właściwościom charakteru polskiego. Jest to już w naszym temperamencie, że każde złamanie nadanych nam praw, lub niedotrzymanie przyrzeczenia, wywołuje u nas większe rozjątrzenie niż gdzie indziej. Nie pochwalamy tego, najgorsze następstwa nas samych dosięgły, zaznaczamy jedynie fakt — zresztą każda społeczność znosi tylko taki rząd bez przymusu, który odpowiada jej moralnym, intelektualnym i ekonomicznym interesom i wyobrażeniom. Rozjątrzenie pociągało za sobą zbrojne powstanie, a kończyło się klęską. Zwycięzca nadużywał zwycięztwa; ztąd wrząca nienawiść, tem niebezpieczniejsza, że ją trzeba było tłumić wewnątrz. Entuzyazm warszawski przed 65 laty rozbił się następnie o zmienny charakter i przewrotność cara Aleksandra. „C'était un Grec du Bas Empire", mówił o nim Napoleon I. Ustrój państwa Aleksandrowego, był także przeszkodą ustalenia się stosunków w Królestwie Kongresowem. Poczynił przyrzeczenia, których nietylko sam niedotrzymał, ale poddanych swoich rosyjskich zachęcał do jak najsilniejszej oppozycyi przeciwko ich wykonaniu, na co dzisiaj pisemne są dowody; za namiestnika dał nam brata, skończonego szaleńca, który za każdym krokiem okazywał, że wszelkie zagwarantowane prawa i swobody Polakom, wobec niego nie mają żadnego znaczenia, i wolno mu je łamać wszędzie i zawsze; kościół, sądownictwo niezależne, to było w oczach jego czemś tak potwornem, że tolerować je, byłoby zaprzepaszczeniem wszelkiej władzy na ziemi. Skargi pozostały bez odpo-

wiedzi, najwięcej jeżeli Aleksander wyrazić się raczył: „trzeba to znosić do jakiegoś czasu“, jak żeby konstytucya na to była daną, żeby z niej nie korzystać; toć przecie Rosya mogła ją cofnąć, motywując cofnięcie tem, że Polacy z niej korzystać nie chcą, przekładając nad nią samowolę cara i jego brata. Dla samego Aleksandra jakie trudne zadanie: każdy objaw najlżejszej opozycyi, przyzwyczajonemu w swojéj ojczyźnie do ślepéj uległości, wydawał mu się niewdzięcznością, anarchią, która potrzebuje żelaznéj ręki. Mikołaj obiecywał jakiś statut organiczny, który nigdy w życie nie wszedł, despota z natury i wychowania, psuty niewolniczą czołobitnością Rosyan, miał przecie na tyle intelligencyi, że jakiś modus vivendi utrzymać umiał. Syn jego Aleksander wykopał przepaść między Polską a Rosyą, której wieki nie wypełnią. Głośne jego słowa: „Messieurs point de revéries, je saurai sévir et je sévirai“, powiedziane à propos des bottes, były tego rodzaju, że musiały oburzyć Polaków do żywego, zburzyć wiarę w życzliwość cara do narodu. Car użył do Polaków wyrazów, jakich Tatarowie być może używali względem wielkich kniaziów moskiewskich, zniewagą Polaków chciał powetować zniewagę wyrządzoną przed wiekami swoim poprzednikom. Nie było to przecie ani rozumnie, ani szlachetnie, a grzeszyło przeciw wszelkim zwyczajom w Europie praktykowanym i wymaganiom przyzwoitości. Tak przemawia barbarzyniec, a nie człowiek mający pretensyę że jest ucywilizowanym, szczęśliwy sołdat, a nie potężny monarcha.

Rosya w swoim stosunku do Polski, nie umiała niczego zrobić na czasie, a co zrobiła po niewczasie, nie robiła szczerze, jedną ręką dawała, zabierała drugą — do tego robiła to wśród okoliczności, że ustępstwa zdawały się być na niej wymuszone przez zagranicę, a nie aktem sprawiedliwości i życzliwości monarchy; o wdzięczności, o zespoleniu interesów polskich z rosyjskiemi, mowy być niemogło. „Je saurai sevir et je sevirai“, odbierało wszelką ufność w nadania; rząd nie zobo-

wiązywał, rozogniał tylko wyobraźnię, poddawał się w podejrzenie bezsilności, na którym można coś wystraszyć, dobrowolnie otrzymać nie podobna. Mamy tu na myśli rządy Wielopolskiego.

Położenie Polaków w Austryi nie było także różowe; w porównaniu z losem Polaków w Rosyi, przed ostatniem powstaniem, stokroć gorsze; Rosya w swojej szalonej zemście niczego już gorszego nie wynalazła, coby się nie praktykowało było w Galicyi. A nie było to następstwem zemsty, kiedy w szale zrobi się niejedno, co potem odrobić trudno, ale był to system ułożony wśród pokojowej ciszy, jako środek do pogodzenia Polaków z losem. Polacy faktycznie byli od urzędów wykluczeni; w szkołach, sądach, urzędach, wyłącznie używano języka niemieckiego, jurisdictia patrimonialna miała szczepić jad niezgody między stanami, dawała właścicielowi możność do naużyć, co powodowało rząd do interwencyi, w której znowu nie chodziło o sprawiedliwość, lecz o zochydzenie szlachcica wobec ludu; nigdzie — „divide et impera“ nie było szerzej zastosowane, jak w biednej Galicyi, był też czas, gdzie nienawiść Polaków do Austryi nie była mniejszą niż dzisiaj do Rosyi. Twórcą tego systemu był cesarz Józef II, ów wielki reformator, ów sławny mąż stanu, którego polityka jeszcze za jego życia wywołała powstanie w Węgrzech, powstanie w Belgii, oburzenie Polaków w Galicyi. System ten przeciągnął się do dni naszych, naraził Austryę na wielkie zawody i straty. Dostał się on w spuściznie i cesarzowi Franciszkowi Józefowi, wprawdzie w nieco odmiennej formie, ale może tem wstrętniejszy narodom innego pochodzenia, niż niemieckiego. Niemcy w swych narodowych prawach nie byli nigdy ograniczeni; przypuszczeni do udziału w prawodawstwie, nie mieli sobie czego więcej życzyć, owszem uważając się teraz jako naród panujący, uczuli w sobie posłan-

nictwo dopomagania rządowi w germanizowaniu innych narodów; niechęć ztąd powstała przeciwko Niemcom, pozwoliła nawet cesarzowi zawiesić konstytucyę. Polacy, Czesi, Węgrzy, Włosi wychodzili tutaj z zasady: mamy mieć wielu panów, lepiej jednego; zawieszenie konstytucyi nie wiele w tych narodach wywołało oburzenia; jeżeli tu i owdzie odezwał się głos za konstytucyą, to był głos retora, żałującego, że mu zamknięto arenę popisów, a nie pochodził z żalu za utraconemi prawami, z których z powodu hegemonii Niemców korzystać nie mogli. System dawny powrócił w całej swéj pełności. Pierwsze lata rządów cesarza Franciszka Józefa były kontynuacyą rządów poprzedników jego, zaostrzyła się nawet obopólna niechęć między rządem a krajami nieniemieckiéj narodowości. Biurokracya rekrutowana z najgorszych żywiołów wszystkich narodowości Austryi, dolewała oliwy do ognia. Ona jedna była prawowitą reprezentantką interesów kraju, każdy jéj niedogodny głos, przedstawiała jako bunt. O zbliżeniu do monarchy mowy być nie mogło. W Wiedniu okazywano tylko tym Polakom pewne względy, którzy wszystkie stosunki z krajem zerwali, kraj nawzajem każde zbliżenie się pojedynczych osób do sfer rządowych uważał za zdradę sprawy ojczystéj. Nie było wyjścia.

Cesarz młodociany nie mógł był jeszcze nabrać téj samoistnéj i wielkodusznéj rzutności, która go teraz tak zaszczytnie odznacza, otoczony uczniami szkoły meternichowskiéj, długi czas patrzał przez ich okulary.

W takim stanie rzeczy zwiedził monarcha po raz pierwszy Galicyę w r. 1851. Przyjęcie było czysto urzędowe, publiczność trzymała się zdaleka, nawet niechętnie. Ciekawość była jedynym czynnikiem wywabienia mieszkańców z domu dla zobaczenia panującego. Oświetlenie nakazane przez władzę, odbyło się po nakazie, dla uniknienia szykan. W domu urzędowym stanął cesarz, publiczność nie zajmowała się ani przyjazdem, ani odjazdem. Zapewnie uczyniliśmy źle, potwierdzi-

liśmy niejako naszą oziębłością relacye biurokracyi, zraziliśmy i zranili serce cesarskie; jeżeli przyjechał z dobremi chęciami, odjechał z niechęcią, opóźniliśmy może sami chwilę zbliżenia i przejednania, ale darmo — u nas co w sercu, to w słowie i czynie, taki jest nasz charakter, udawać nie umiemy, chociaż brak téj umiejętności boleśnie dawał nam się uczuć. Najjaśniejszy Pan najlepiej to dzisiaj zrozumieć i ocenić potrafi. W tych samych warunkach odbył się drugi przyjazd monarchy w cztery lata później i te same towarzyszyły mu objawy ludności. Dla biurokracyi była to woda na jéj młyn, wystawiono monarsze Polaków jako niepoprawnych buntowników. Policya wszędzie wietrzyła spiski, szerokie o nich relacye słała do Wiednia, czemu nakoniec cesarz w skutek tego co sam widział i słyszał, wierzyć musiał — i temu się zupełnie dziwić nie należy.

Lada wybryczek kilkunastoletniego chłopczyny, brano za zamach stanu, w Krakowie i we Lwowie nie jeden z takich małoletnich patryotów odpokutować to musiał kilkoletniem więzieniem, co w własnych oczach podnosiło go na bohatyra i męczennika sprawy narodowéj, tem bardziej, że nieukontentowanie było powszechne i opinia statecznie i gorąco okazywała im swoje współczucie. Najwyższy rząd podniecany przez biurokracyę, nie mógł być wyrozumiałym, szła represya po represyi. W r. 1853 nastąpiło germanizowanie uniwersytetu krakowskiego, — zaś kwintesencyą rozumu politycznego biurokracyi było, szczepienie jadu socyalistycznego i politycznego w Rusinach przeciwko Polakom. — „Lisy i Pasowyska“, oto godło, jakie rzuciła biurokracya ludowi ruskiemu, pod którem miał walczyć i zwyciężyć. Kapłani ruscy z powołania mający być apostołami zgody i miłości, byli w rękach biurokracyi narzędziami waśni, prowadzili oni sprawę tak namiętnie, że większa ich część znajduje się dzisiaj w obozie rosyjskim i jawnie chyli się ku schyzmie. W tym samym kierunku obrabiano i Mazurów, dosyć powiedzieć, że w latach

1858 i 59 obawiano się naprawdę powtórzenia wypadków z r. 1846. Sam namiestnik ówczesny, hr. Gołuchowski, denuncyonowany w Wiedniu o sprzyjanie polskości, tylko swojéj niepopularności w kraju zawdzięczał, że się na stanowisku utrzymać zdołał; było to szczęściem dla nas, że posiadał osobiste zaufanie monarchy, czem niejedno złowrogie działanie złagodzić mógł i usłać pomost dla późniejszego porozumienia. Zastąpienie dyplomu październikowego, dzieła Gołuchowskiego, statutem lutowym, również jak postępowanie Austryi w czasie powstania polskiego r. 1863, nie mogło zniewolić umysłów polskich dla Austryi. Niewtajemniczeni w akcyę jéj dyplomatyczną w téj sprawie, możemy tylko jéj politykę sądzić po skutkach. Była ona dla Polski i dla Austryi fatalną, obrażała Rosyę, Polaków pchnęła w przepaść; amnestya majowa mogła jeszcze sytuacyę ratować, odrzucono ją, gdyż postępowanie Austryi uprawniało do wiary, że prędzej lub później czynnie przeciw Rosyi wystąpi.

Wojna duńska, zjazd frankfurcki obróciły się na szkodę Austryi, ludy jéj były niezadowolnione wewnątrz, na zewnątrz nie miała sprzymierzeńca.

Prowadząc politykę wolnej ręki na wszystkie strony i we wszystkich kwestyach, zawsze gotowa z jednego obozu przerzucić się do drugiego, wszędzie wzbudzała nieufność i obawę — odpłacano jéj monetą téj saméj wagi i wartości. Zwierzenia jéj przyjmowano obojętnie, czasami padło może słowo zachęty w téj, lub owéj zamierzonéj sprawie, gdy przyszło do czynu, pozostawiono ją losowi. Gdyby przynajmniej była silną wewnątrz, cieszyła się miłością ludów jéj podlegających, jeszczeby można zrozumieć taką politykę, mogłaby ona nawet oddać rzetelną usługę pokojowi i równowadze europejskiéj. Tak jednak nie było. Solferino w r. 1859 i Königraetz w r. 1866 były następstwem tak jéj polityki wewnętrznéj jak zewnętrznéj.

Nikt nie wystąpił w obronie jéj praw, wszystkim wielkim mocarstwom się naraziła, co więcej wewnątrz cesarstwa klęski jéj przyjmowano obojętnie, gdzie-niegdzie z jawną radością. Nawet Niemcy austryaccy w czasie wojny pruskiéj nie okazali tego poświęcenia i przywiązania, do którego się powinni byli poczuwać, sami bowiem dotąd kosztem innych narodowości cieszyli się życzliwością rządu. „W najgorszym razie dynastya tylko się zmieni, korzyści handlowe, jakich dotąd używamy przy osobnym i odrębnym systemie celnym, zastosowanym do naszéj produkcyi, sowicie się wynagrodzą urzeczywistnieniem wielkiéj idei politycznéj: Zjednoczenia wszystkich Niemców pod jednem berłem“ — taką była myśl przewodnia Niemców austryackich w czasie wojny pruskiéj.

System centralizacyjny, czy to absolutny, czy konstytucyjny, zbankrutował na raz tak na zewnątrz jak i na wewnątrz. Zmiana stała się konieczną dla państwa i dynastyi.

Najjaśniejszy Franciszek Józef wszedł rezolutnie na nowe tory i od razu stał się ideałem konstytucyjnego monarchy,— prawdziwym opiekunem wszystkich narodowości, zostających pod jego panowaniem. — „Frei ist die Bahn“ — wyrzekł wspaniałomyślny monarcha i na chwilę nie zboczył od nowego godła. Spełnienie wszystkich rozsądnych życzeń licznych narodowości austryackich, stało się odtąd tylko kwestyą czasu, zależną od pokonania trudności stawianych przez przeciwne sobie prądy, życzenia, dążenia i faktyczny dotąd stan rzeczy.

Na pierwszym planie było zadowolnienie Polaków, dokonał tego najdostojniejszy nasz Pan równie zręcznie jak szczerze, bez oglądania się w tył, bez zastrzeżeń. Było bezwątpienia anomalią, drażniącą poczucia narodowe, że najwyższa instytucya krajowa, sejm galicyjski, obradowała w języku krajowym i w tym języku uchwalała prawa, kiedy w szkołach i urzędach panował język niemiecki. — Najjaśniejszy Pan z własnéj inicyatywy położył temu koniec, stało się to tak

niespodzianie, tak znamionowało życzliwość dla kraju, że dawna obojętność znikła, w usposobieniu Polaków nastąpił zwrot, zamanifestowany słowy: „Przy Tobie Najjaśniejszy Panie stoimy i stać chcemy“. Kiedy w cztery lat później stworzył cesarz polską Akademię Umiejętności w Krakowie, wywołał uczucie wdzięczności w sercach wszystkich mieszkańców dawnéj Rzeczypospolitéj, którego słabym tylko objawem było uroczyste i serdeczne przyjęcie w Krakowie i Lwowie. To też Polacy z innych dzielnic zbiegli się licznie do Galicyi, aby zobaczyć ukochanego monarchę i wraz z szczęśliwszymi braćmi krzyknąć z całéj piersi: „Niechaj żyje w jak najdłuższe lata“.

Opowiedzieliśmy w krótkich słowach wypadki w Polsce pod rządem rosyjskim i austryackim, raz, aby okazać, że Polacy nigdy niewdzięcznymi nie byli; powtóre, jak niewiele potrzeba, aby Polaków zobowiązać i przywiązać, potrzeba być tylko dla nich sprawiedliwym i nadając im coś, potrzeba umieć dać. Wszakże nadania austryackie mogą dla szczęśliwych narodów, używających pełnéj niepodległości, wydawać się czemś tak naturalnem, że właśnie nieposzanowanie ich, uprawnia rządzonych do wypowiedzenia posłuszeństwa rządzącym; w naszem położeniu uważamy jednak te nadania za skarb nieocenionéj wartości, za który nigdy wdzięcznymi być nie poprzestaniemy, chociażby jakie drobne nieporozumienia nastąpić miały.

Od rozbioru nie mieliśmy ani czasu, ani sposobności żyć życiem regularnem. Wdzięczność i nienawiść kolejno nami miotały, a te nie sprzyjają normalnemu rozwojowi interesów intelektualnych i moralnych.

Pobyt Najjaśniejszego Pana pośród nas, mamy nadzieję, stanowić będzie epokę, od której życie normalne rozpoczniemy.

Charakter dostojnego gościa, którego co dopiero pożegnaliśmy, ustrój całego państwa do którego należymy, nasza

nieograniczona wdzięczność za otrzymane swobody, są dla obu stron rękojmią, że podstawa naszych nadziei, że praca rozpoczęta wzniosłem natchnieniem monarchy, z zapałem przyjęta przez naród, trwać będzie wieki, że ogniwa łączności biegiem czasu i wspólnością interesów co raz więcej będą się wzmacniać i ścieśniać.

W przeszłości były błędy tak z naszéj jak z drugiej strony, unikajmy ich troskliwie na przyszłość, a cel naszych życzeń się ziści: swobodna Polska łącznie z potężną Austryą.

L. P.

CESARZ FRANCISZEK JÓZEF

na Dożynkach i Weselu krakowskiem

dnia 3 września 1880 r. w Krakowie*).

Już od godz. 5 po południu Rynek, ożywiony przez cały czas trzydniowego pobytu Cesarza w mieście napływającą i zmieniającą się co chwila ludnością, zapełniał się coraz bardziej. Pojedyncze osoby i orszaki tłumne gości i mieszkańców stałych obojej płci spieszyły zająć albo miejsca dawno już zamówione, albo teraz dopiero wybierane i zdobywane. Od kilku dni Rada powiatowa krakowska, jako gospodarz

*) Podajemy ten najpiękniejszy ustęp z 3-dniowych uroczystości podczas pobytu Cesarza w r. 1880 w Krakowie, wyjmując je z dzieła wydanego przez nas p. t. Pamiątka podróży etc.

urządzający uroczystości Okrężnego i Wesela, rozdawała zgłaszającym się bilety wejścia na Rynek. Oczywiście wszyscy otrzymać nie mogli, bo liczba biletów musiała być ograniczoną, ale z drugiej strony zobaczyć pragnęli uroczystość i ci, którzy takowych nie dostali. Mimo więc zamknięcia przejazdów od wszystkich ulic prowadzących na Rynek, tłoczono się przez kilka godzin z rzędu, wyszukując przejść i przesmyków niemal niedostrzegalnych dotąd i zdobywając podstępem lub siłą miejsca już obsadzone. Oprócz więc zajętej już dawniej przestrzeni całéj od strony rezydencyi monarszej i obsadzonych szczelnie balkonów Sukiennic, każdy zakątek, każdy kamyczek lub bezpieczniejszy gzyms domu musiał być zużytkowany w tym razie. A cóż dopiero okna i balkony otaczających Rynek domów. Arcyksiężna Fryderykowa w towarzystwie swoich dam honorowych oraz hr. Badeniowej i Arcyks. Albrechta zajęła ofiarowany jej uprzejmie balkon w kamienicy Milieskich. Tak samo inne panie i mężczyzni mieścili się gdzie mogli a to tak, że z najmniejszego okna wyglądała nie jedna, nie dwie lecz dziesiątki głów. Jeden ze znajomych naszych, mający pokój piętrowy wychodzący na Rynek, w ciągu całego tygodnia, poprzedzającego ów wieczór, odbierał nieustanne wizyty osób często wcale nieznajomych a powołujących się tylko na znajomość osób trzecich i proszących o mały w pokoju kącik, z którego można byłoby rzucić bodaj przelotne spojrzenie na miejsce mającej się odbyć uroczystości. Oczywiście że wielu chcąc nie chcąc trzeba było odmówić, bo już tych którym przyrzeczono dawniej, zebrało się 50 przeszło osób. W jaki sposób dać im przystęp do dwóch tylko okien, które wychodziły z tego pokoju na Rynek? Gospodarz kazał sporządzić umyślnie ławki w rodzaju trybun wyższa jedna od drugiej i w ten sposób pomieścił jako tako swych gości. Na jedno więc okno przypadało po 25 przeszło osób. Toż samo zapewne miało miejsce gdzieindziej. Znamy osoby, które ofiarowywały

po 60 złr. za okno na czas dwóch godzin i dostać nie mogły, bo się spóźniły o dwa dni.

Na trotuarach, przylegających bliżej lub nieco dalej do rezydencyi monarszej, ścisk był największy, raz z powodu że w tych miejscach najwięcej spodziewano się ujrzeć godnego uwagi, a powtóre dla natłoku idącego z wewnątrz domów ku drzwiom kamienic zajętym przez szczelnie zbite masy, improwizujące na prędce trybuny ruchome.

W odstępie 10ciu a gdzieniegdzie tylko 5 metrów od trotuarów ku Rynkowi straż obywatelska i ogniowa tak miejska jak i ochotnicza oraz Towarzystwo weteranów utworzyło szpaler z obu stron gęsty, związawszy go żywym z ramion łańcuchem. Utworzyła się w ten sposób droga na około Rynku zostawiona dla obchodu. I zaprawdę łańcuch ten nie był zbytecznym. W różnych bowiem punktach napór ludności był tak wielki, że co chwila obawiać się należało przerwania szpaleru i złamania ogniw łańcucha. I tylko niezwykłym wysiłkom fizycznym członków straży i zabiegom jej starszyzny, błagającym i molestującym publiczność udało się powstrzymać te wzbierające fale tłumów.

Droga pozostała wolną i otwartą jak daleko oko zajrzeć mogło, gubiąc się wreszcie w dalekiej perspektywie ulicy Grodzkiej. Od czasu do czasu pojawił się tylko na niej dostojnik spieszący na obiad dworski, lub sprawozdawcą dziennikarski dla zanotowania tych lub owych szczegółów obrazu.

Jeszcze w południe dnia tego Okrężne już się zbierało na Zwierzyńcu w realności Nr. 99, a Wesele krakowskie na placu koszarów ułańskich przy ulicy Zwierzynieckiej z tamtej strony mostu na Rudawie położonego.

Dwie pary weselne nowożeńców, których zawarcie związku małżeńskiego przypadło na czas uroczystości cesarskich, a które też zaproszono do wzięcia udziału w obchodzie, składały się:

1-sza para: pan młody Jan Garzta, panna młoda Anna Kusek z Chełmu;

2-ga para: pan młody Józef Złomanik, panna młoda Katarzyna Maronianka z Małych Bronowic.

Obie pary na parę godzin przed zmrokiem wsiadły na wozy weselne niedekorowane i pojechały do kościoła OO. Karmelitów na Piasku, gdzie się też odbył obrzęd kościelny i wykonano śluby, łączące nowożeńców węzłem małżeńskim.

Znaczniejsza część orszaku weselnego tymczasem posunęła się już z ulicy Zwierzynieckiej przez planty na drugą stronę miasta i tu przez ulicę Franciszkańską ku placowi Franciszkańskiemu w oczekiwaniu nowożeńców, i kiedy ci z asystencyą reszty orszaku przybyli, ustawiono się ostatecznie na placu do pochodu i godów, a to tak, że puszczając wpierw Okrężne, które już posuwało się tą samą drogą wpierw ku ulicy Grodzkiej i Rynkowi, orszak weselny zajmował stopniowo miejsca opuszczone przez grupy Okrężnego.

Głęboki już zmrok zapadł nad Rynkiem, okrywając go grubym całunem nocy, gdy nad głowami kilkudziesięciotysięcznej zebranej tam ludności zajaśniały pierwsze ognie, oświetlenie na faciatach Sukiennic i domów, połyskując niepewnem migocącem światłem jak robaczki świętojańskie. Nie była to bowiem illuminacya pierwszego lub drugiego dnia, rozpryskująca się w tysiące jarzących płomyków i rozświetlająca cały widnokrąg podwawelski, lecz jakby odbłysk dalekiego dopiero nadejść mającego światła, które utrzymywało ten widnokrąg w tajemniczym półcieniu, trwożnym, niepewnym, zwiastującym widowisko niezwykłe. Na tle jego zaledwo się zarysowywały niewyraźnie kontury pałaców i Sukiennic, ukazując zdala wysoką, sterczącą w niebo wieżę ratuszową i maryacką, które w dalszej perspektywie rzucały cienie długie, fantastyczne, nieruchomie ścielące się u stóp gmachów, i mrokiem swoim okrywające zebrane tam tłumy.

Zaraz potem wieńce ustąpiły ku sieni pałacowej, a 16 par równocześnie przy odgłosie krakowiaka zatoczyło dwoma kołami po 8 par tenże taniec ludowy. Po przetańcowaniu kilkorazowem w koło, rozwinęły pary jedno wielkie półkole, przy czem krakowiak zmienił się w oberka, który tańcowały wszystkie pary na miejscu w prawo i w lewo; na zakończenie utworzyły nowe półkole i pierwsze 8 par biorąc się za ręce ku prawej wysuwały się stronie, drugie zaś 8 ku lewej, przyczem utworzyły się 2 szeregi i znów całe Okrężne chyląc się wydało 3-krotny okrzyk na cześć Cesarza; równocześnie cofnęły się te pary w kierunku ku wieży ratuszowej, i przy dźwięku krakowiaka dalszy pochód Okrężnego posunął się ku „Baranom“.

Tymczasowo koło otaczające rozdzieliło się w grupy po 25 osób, które stanęły po za parami dobranych do tańca wieśniaków, poczem szły dalsze grupy Okrężnego. Pierwsza grupa jarzyn i ogrodowizn w otoczeniu z dobranych par z Krowodrzy, Łobzowa, Czarnej i Nowej wsi, w środku tychże 6 gospodyń ciągnęło piramidę z jarzyn złożoną, opatrzoną na froncie cyframi Cesarza i ubraną zielenią, kwiatami i wstęgami, a utworzoną ze wszystkich gatunków jarzyn i ogrodowizn rosnących w okręgu.

Po za tą grupą 6 dziewcząt z wieńcami z kwiatów prowadziły gosposię niosącą bogaty bukiet z kwiatów obecnej pory, za nimi grupa Prądniczan z kolosalnym chlebem przystrojonym we wstęgi i na wierzchu kryształem solnym. Wieniec jako też piramida, bukiet i chleb złożone zostały wewnątrz pałacu „pod Baranami“. Tymczasem muzyka grająca krakowiaka wysunęła się naprzód i podążyła w kierunku ulicy Szewskiej, potem zakręciła się na prawo ku Sukiennicom i ustawiła się po za wieżą ratuszową przy wejściu od ulicy Brackiej; do tych po za muzyką podążyły dalsze grupy jako to: wóz drabiniasty naładowany przybranemi we wstążki snopkami, cały bogato kwiatami i zielenią dekorowany, obok

niego cepiarze i grabiarze, dalej dzieci i kobiety niosące snopki i kłosy, następnie zaś wóz przystrojony drabiniasty z ugrupowanymi kosiarzami i żniwiarkami. Po przyjeździe po „pod Barany“, grupy wyż wymienione ustąpiły w kierunku po za muzyką, wozy zaś stanęły przy pagórku pod wieżą ratuszową. Po za ostatnim wozem pospieszyło jeszcze kilkanaście par wieśniaczych, tworząc niejako zakończenie Okrężnego i te po przejściu po „pod Barany“ udały się na prawo i ustawiły po za stojącemi już wyż wspomnianemi szeregami uczestników Okrężnego, tworząc tło dla nadjeżdżającego Wesela krakowskiego.

Zanim jednak to zbliżyło się, jeden z lampionów, mieszczących w sobie światło rzymskie, a stojący przed handlem Krywulta (tuż przy rezydencyi cesarskiej po drugiej stronie narożnego trotuaru), w skutek zapewne silniejszego wstrząśnienia od tłoczącego się na okół tłumu — zapala się płomieniem i niespodzianie wybucha wielkim w słup ogniem. Stojące bliżej osoby nie wiedząc jest-li to ogień illuminacyi z programu, czy też pożar, zawahały się w poruszeniach swoich i zdecydować się nie mogły ani na ucieczkę, ani na spokojne pozostanie w miejscu. Trwoga przemogła, uczyniono rozpaczliwy ruch naprzód ku wnętrzu Rynku i łańcuch straży obywatelskiej został przerwany. Popłoch tem wywołany sprowadziłby następstwa nie dające się zgoła przewidzieć, gdyby nie przytomność i energia straży obywatelskiej, jej starszyzny i prezydenta Zyblikiewicza. Wysiłek ich ku przywróceniu porządku był jeszcze rozpaczliwszym od popłochu przerywającej szpaler publiczności. Jednozgodnym donośnym głosem uczyniona perswazya, wykazująca płonność obawy, energiczne zaklęcie w imię poczucia obowiązków obywatelskich i siła kilkudziesięciu ramion żylastych, ujęły w okamgnieniu rozhukany a pierzchający tłum w dawniejszy łańcuch, nakazały spokój i ciszę jeszcze uroczystszą niż była przed rozpoczęciem pochodu Okrężnego i dozwoliły żywiołowi

2

obojętnie dokończyć swego dzieła zniszczenia. Olbrzymi lampion spokojnie a majestatycznie płonął do końca, potęgując uroczystość chwili, a przez zlanie płomienia swego z ogniem wypuszczonej właśnie fontanny brylantowej, stał się sygnałem świetniejszym niż pierwotnie zamierzano dla zbliżającego się Wesela.

Raźnie, zamaszyście i z fantazyą iście krakowską wjechało ono na Rynek najpierw wolnym, a później przyspieszonym kłusem. Na przodzie jechało 24 drużbów na koniach, ubrani z krakowska z bukietami weselnymi przy czapkach i kapeluszach; za nimi wóz z parą starostów i muzyką. Następnie na bogato udekorowanym a czwórką w lejc zaprzężonym wozie państwo młodzi, otoczeni znów drużbami, harcującymi obok na koniach; dalej wozy z druchnami i gośćmi weselnymi. Tak samo zajechała druga para. Wszystkich wozów było 20 przeszło. Przy głośnym śpiewie i towarzyszeniu muzyk wiejskich, Wesele podjechało do pałacu „pod Baranami“, aby starym zwyczajem ofiarować Cesarzowi korowaj; przy zbliżaniu się z każdego wozu uchylały się krakuski, a donośny okrzyk „niech żyje“ rozlegał się wesoło po całym Rynku.

Elektryczne àl giorno oświetlenie skierowane ku Sukiennicom wskazało orszakowi weselnemu drogę powrotu.

Odezwały się fanfary muzyki wojskowej i zabrzmiała uroczysta nuta hymnu ludowego, a orszak weselny ze stojącem w oddali Okrężnem trzechkrotny przeciągły wydał okrzyk „niech żyje“ i od strony ulicy św. Jana zajechał pod Sukiennice na gody weselne, gdy Okrężne jednocześnie tam zdążyło, wchodząc do hali od ulicy Brackiej.

W chwili gdy goście jednego i drugiego orszaku przystępowali do godów w hali, na Rynku przygasały światła, a zebrana ludność zostawała milcząca, w niemym zachwycie śledząc wzrokiem za rozścielającym się jeszcze białawem światłem wzdłuż drogi od pałacu „pod Baranami“ ku Sukien-

nicom, na której przed chwilą zniknęła ostatnia para orszaku weselnego. Jeszcze chwil kilka ciszy i niemego podziwu...

W tem nagle u wejścia z pałacu pojawia się Cesarz w błękitnym mundurze i kasku ułańskim na głowie idąc wprost przez Rynek obok posągu Sprawiedliwości ku Sukiennicom na gody ludowe. To niespodziane zjawienie się o tak późnej porze bez żadnego otoczenia i zapowiedzi oficialnej, wśród okoliczności, które po trzechdniowych manifestacyach podniosły i nastroiły uczucia wszystkich do niezwykłej miary — było nad wszelki wyraz wspaniałe. Wezbrane uczucie nie mogło znaleść w pierwszej chwili wyrazu do objawienia. Toż jeszcze głuchsza, uroczystsza zapanowała cisza; i dopiero po chwili zelektryzowane masy wybuchły szałem uniesienia, wydając przeciągłe nieprzerwane okrzyki zapału, który je ożywił.

Był to może najwznioślejszy i najśliczniejszy moment z całego szeregu trzechdniowych uroczystości. Trzeba było być osobistym świadkiem onego, aby dostatecznie go ocenić. Piękno jego odczuli nawet ci cudzoziemcy, którzy z uprzedzeniem sądzą wszystko co polskie lub dotyczy Polaków. Nie możemy się powstrzymać aby nie zacytować tu paru słów korespondenta rosyjskiego do dziennika „Nowosti", wychodzącego w Petersburgu:

„Po skończonych igrzyskach ludowych, nowożeńcy wraz z drużbami i gośćmi zaproszeni zostali przez prezydenta do Sukiennic, do sali dużej tego gmachu na dole znajdującej się; tam właśnie urządzono dla nich obfite poczęstne. Publiczność wpuszczaną była tylko za biletami. W tem niespodzianie, na placu ukazuje się Cesarz. Idzie wprost ku środkowej masie ludowej, sam, bez orszaku, w nocy... Lud zrozumiał ten manewr. W jednej chwili otwarło się przejście wolne, szerokie i powietrze wstrząśnione zostało okrzykiem potężnym, który się wyrwał z piersi kilkutysięcznego tłumu.

„Prezydent Zyblikiewicz zdołał prześcignąć Cesarza i szedł kilka kroków przed nim; ale nie potrzebował torować drogi; nie była też potrzebną i straż honorowa: droga sama się otwarła... Arcyksiąże Albrecht, orszak i różne wysoko położone osoby postępowali za Cesarzem w pewnem oddaleniu. W ten sposób Cesarz doszedł do Sukiennic, i to do bocznej bramy, gdzie go się wcale nie spodziewano. Brama była zamknięta. Łatwo odgadnąć zapał, jaki ogarnął włościan, gdy ujrzeli Cesarza w pośród siebie. Rzucili się do niego, nazywali go „kochanym, wielmożnym Cesarzem“, całowali go w ręce i kolana. Cesarz był tak wzruszony, twarz jego jaśniała taką radością, że przez długich chwil kilka nie mógł słowa wymówić. Potem po kilkakroć pozdrawiał cisnących się doń włościan i krakowianki, słowy: „Jak się macie dzieci!“

Pomijając tu osobiste uwagi korespondenta, sprostować jednocześnie należy wiadomość ową o tyle, że brama, którą wszedł Cesarz na gody (od strony ulicy Szewskiej) nie była zamkniętą, lecz otwartą i gotową na Jego przyjęcie, bo chociaż Komitet urządzający uroczystość ludową nie miał stanowczej pewności co do odwiedzin Cesarza, spodziewał Go się jednak. Na ten też wypadek przygotowany był tron na tem samem — jeśli się nie mylemy — miejscu, na którem odbywało się składanie darów Kraszewskiemu w roku zeszłym.

Inny dziennik również rosyjski a mianowicie „Pieterburgskija Wiedomosti“ dokładniej opisują tę chwilę:

„Z pałacu „pod Baranami“ do Sukiennic nie zbyt daleko. Ale za to cała droga, cały plac ogromny, przez który ona prowadzi, tak bardzo zapełnione, zapchane były dwudziestotysięcznym przynajmniej tłumem publiczności, że gdyby kto rzucił był szpilkę nie upadłaby z pewnością na ziemię. Tylko w około placu było wolne przejście, gdzie straż obywatelska wzorowy zachowywała porządek. Nagle dano znać, że Cesarz idzie do Sukiennic piechotą. Jakoż natychmiast pokazał się na placu w ułańskim uniformie. O parę kroków

za nim szedł arcyksiąże Albrecht i kilka osób z orszaku. Prezydentowi Zyblikiewiczowi udało się jakoś wyprzedzić Cesarza, aby mu torować drogę, ale to było niepotrzebne. Cesarz skierował się sam w najgęstszy głąb tłumów ścieśnionych, i w jednéj chwili utworzyło się śród tej ciżby, zbitej w jednę masę, wolne przejście. Poczucie przyzwoitości i przywiązania dla Monarchy w tych tłumach różnorodnych tak było silne, że bez niczyjej inicyatywy, bez żadnych krzyków i próśb, bez wdania się nietylko policyi, bo tej zupełnie tu nie było, lecz nawet straży obywatelskiej, publiczność, czyniąc usiłowania nadludzkie, lecz w pełnej szacunku cichości rozstąpiła się dla Cesarza sama i utworzyła mu szpaler. Dopiero gdy to uskutecznionem zostało, masy ludu, widząc między sobą Cesarza samego, idącego naprzód śmiało i z dobrotliwym uśmiechem, wybuchły zapałem nie do opisania. Okrzyk radosny, jaki się w tej chwili wydarł z 20 tysięcy piersi i wstrząsnął murami miasta, trwał długo i zdawał się jakimś olbrzymim, nieustającym majestatycznym chórem hymnu radości i zachwytu śpiewanym przez ludzi wolnych i szczęśliwych!... A Cesarz uradowany, uniesiony prawie, szedł wolno naprzód i kłaniał się ludowi z uprzejmym, rozpromienionym wyrazem twarzy.“

Goście Wesela i Okrężnego, którzy już przed chwilą wraz z nowożeńcami weszli byli do hali z muzyką i przyjęci przez Radę powiatową, Komitet oraz urzędników Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, zabierali się właśnie do godów, gdy się zjawił Cesarz pośród nich.

Natychmiast marszałek powiatu krakowskiego p. Alfred Milieski na czele Rady powiatowej zbliżył się do Monarchy i witając Go krótką przemową, prowadził do tronu, a wyjaśniwszy znaczenie Okrężnego, prosił aby wolno było doręczyć w Jego obecności wiana nowożeńcom. Uzyskawszy je, doręczył obu parom po 50 dukatów, ofiarowanych przez Radę powiatową i urzędników Tow. wzaj. ubezpieczeń działu ży-

ciowego. Do każdego wiana przyłączone było pismo pamiątkowe treści następującej:

„Ku uczczeniu pobytu Najjaśniejszego Pana, Cesarza i Króla naszego Franciszka Józefa I. w starożytnym królewskim Grodzie mieście Krakowie i na pamiątkę dnia tego, postanowiła Rada powiatowa krakowska (urzędnicy Tow. wzaj. ubezpieczeń działu życiowego) obdarzyć parę Nowożeńców stanu włościańskiego, niezamożnych a zacnych, posagiem 50 dukatów. Ponieważ z urzędu parafialnego Wam udzielonem zostało najlepsze świadectwo, przeto Wam się dostaje ten posag, który przyniesie owoc pewny i obfity, jeżeli użyjecie go rozumnie a skromnie, czego Wam z serca życzą dawcy."

Cofnąwszy się nieco wgłąb od strony tronu, tak, aby Cesarz mógł swobodnie rzucić okiem na stojące przed Nim pary, przemówił p. Milieski te słowa do nowożeńców:

„Najjaśniejszy Pan wśród nas — radość to nieopisana. „Nie wystarcza uczuć szczęście, pragniemy je prócz tego „w obec świata jakoby żywym przekonywającym przedstawić „obrazem. W życiu „ludzkiem, w pojęciach naszych najszczę„śliwszą chwilą święty akt ślubu, nie darmo weselem nazwa„ny; postaraliśmy się tedy, aby dzisiaj prawdziwe odbyło „się wesele, a wy nowożeńcy i uczestnicy zachowacie tę chwilę „w trwałej pamięci, łącząc ją zawsze z niewygasłem wspo„mnieniem pobytu Najjaśniejszego Pana.

„Aby zaś dzień łaski Monarszej tem silniej w umysłach „waszych utrwalić, składam wiana pieniężne w ręce młodych „par, w imieniu tych, którzy uroczystość tę urządzili. Oby „doręczone wam a przez was samych dobrze użyte złoto, „stało się podstawą szczęścia domowego, tak jak ufamy Bogu, „iż łaska cesarska dziś nam objawiona stanie się zadatkiem „dalszej błogiej pomyślności dla kraju. A teraz tem ożywieni „uczuciem, wznieśmy z zapałem trzechkrotny okrzyk: Naj„jaśniejszy Pan niech żyje!"

Można wyobrazić sobie z jaką gotowością powtórzył ten okrzyk lud zgromadzony w hali. Cesarz stał przed tronem, obie pary nowożeńców przystępowały doń, wyrażając w sposób właściwy krakowiakom hołd swego uszanowania. Poczem Okrężne składało u stóp Cesarza dary: chleb prądnicki, zboże różnego rodzaju itd. Następnie p. Namiestnik przemówił donośnym głosem do zgromadzonego ludu, i w imieniu Cesarza obdarował nowożeńców wianem po 50 dukatów w złocie dla każdej z dwóch par, jako też ośm dziewcząt z Okrężnego po dwa dukaty ze szkatuły cesarskiej.

Przy zbliżeniu się do tronu obu par nowożeńców, Cesarz kładł ręce swoje na ich ramionach, co jedni brali za objaw błogosławieństwa, drudzy łaskawości i względności Jego.

Nareszcie ustąpiwszy z przed tronu, Cesarz poszedł w głąb hali i wzdłuż jej przeszedł się parę razy. Postępowali za Nim Dwór, Namiestnik, Rada powiatowa z prezesem i członkami Komitetu. Zgromadzeni wieśniacy rozstępowali się i otwierali im szeroką drogę do przejścia, a zwyczajem swoim pochylając się i przeciągając ręce do kolan i stóp Cesarza, wołali jednym nieustającym głosem: „niech żyje!“ Wychodząc z Sukiennic Cesarz wyraził p. Alfredowi Milieskiemu serdeczne zadowolenie z przyjęcia i uroczystości ludowej.

I znów w ten sposób jak przybycie na gody, nastąpił powrót do pałacu „pod Baranami“ wśród uniesienia i zapału ludności.

Gody zaś i zabawa ludowa w Sukiennicach przeciągnęły się do północy. Wiele osób z innych stanów, tak pań jak mężczyzn odwiedziło halę, a zmięszawszy się z ludem wzięło na chwilę udział w tańcach. Wiele osób zostało serdecznie przez lud witane. Znajdujący się w mieście Rusini wieśniacy, przybyli ze wschodnich stron kraju, byli zaproszeni na tę uroczystość. Spostrzegłszy w pośród siebie hr. Artura Potockiego, otoczyli go kołem i zaśpiewali „Mnohaja lita“.

Lud się zabawiał przy dźwięku trzech kapeli, ustawionych w trzech miejscach hali. Gdy się ukazał marszałek powiatu p. Alfred Milieski, powitano go okrzykami, dziękując w ten sposób powiatowi za ich ugoszczenie. Nie mniejszą wdzięczność okazano miastu za Sukiennice i ugoszczenie Cesarza, a złożono ją w okrzykach i głośnych wiwatach, skierowanych ku osobie prezydenta Zyblikiewicza, który był się zjawił również na godach.

Po obu końcach hali stały bufety, których urządzeniem zajęli się z ramienia Komitetu pp. Tański, Skirlińki i Janta. Każdy z wieśniaków uczestniczących w Okrężnem i w Weselu otrzymał kupon drukowany na parę szklanek piwa i miodu, na kołacze, sér i mięsiwo, i za tym kuponem dopiero dawano mu w bufecie co żądał.

KANTATA

wykonana we Lwowie na cześć przyjazdu N. Pana

w dniu 11 września 1880 roku.

Cesarzu, Królu, Gościu nasz i Panie.
Oto Cię wita dziękczynienia słowem
Naród, któremu Twoje panowanie
Żyć pozwoliło życiem narodowem.
Wszystkie tu serca wdzięcznością wezbrane,
Miłości w każdem płomienieje Znicz,
Przyjm je tak chętnie, jak są Ci oddane,
Przyjm i w potrzebie na ich wierność licz!

Ciężkie ta ziemia przebyła koleje,
Lecz pod twem berłem zapomina bólu,
Więc hołd Ci składa, Cesarzu i Królu,
Łącząc z miłością wiarę i nadzieję.
Gdzie te uczucia wiążą naród z tronem,
Gdzie król to ojciec, a narody dzieci,
Tam wspólna przyszłość jasnem światłem świeci,
Tam tron jest silnym, Państwo niewzruszonem.

Wita Cię Królu, cały kraj i lud,
Wita Cię Panie, Twój stołeczny gród!
Jak szeroki polski łan,
Gdzie Dniestr, Wisła, Prut i San,
Wszędzie brzmi radosna wieść,
Że nam Gościem Król i Pan,
Więc mu sława, więc mu cześć!

„Na naszych otciw tut zemły
Korolu hałyćkij wytaj!
Tobi z predannosty, lubwy
Wineć płete narid i kraj,
Ti riky, hory, pola
Weseli wsi, Ty k'nym prybuw,
K' Tobi zryt' ruska zemla,
Bo Ty na niu ne pryzabuw.

Hostyż meż namy dneś, hosty:
Tut wirnist', szczyrist' z prawotow,
Prawa narodni nam światí
Ochorony Twojew rukow.

KRAKOWIAKI

odśpiewane w teatrze lwowskim w dniu 13 września 1880 r. podczas galowego przedstawienia na cześć Naj. Pana.

Witajże nam, witaj,
Miły Gospodynie!
I sam serca pytaj,
Zkąd ten okrzyk płynie!
Płynie coraz szerzej,
I płynie rozgłośnie,
A kędy uderzy,
Serce wszystkim rośnie.

Gdzie stąpisz, Gościu miły,
Wrzesień kwitnie Majem,
I sercem z całej siły
W koło Ciebie stajem.

A polska-miłość cała,
Cała i niepłocha,
Oj, jeśli pokochała,
To serdecznie kocha.

Oj, już nas i sąsiedzi
Na języki wzięli —
Lecz człek się tem nie biedzi,
Dalej się weseli.
Wszak wolną wolę mamy,
Wszak my w naszym domu —
I jeśli się kochamy,
Do tego nikomu.

Nasz Wawel prastary
Świeci odmłodzony,
Ze Lwowa hymnu wiary,
Głośne biją dzwony.
Nasza dłoń nie mucha,
Polska krew nie woda,
Oj ten się nie zawiedzie,
Kto nam rękę poda.

Kilka szczegółów*)

z czasu pobytu Cesarza Franciszka Józefa I. w Galicyi w 1880 r.

Jakie znaczenie przywięzywano w ogóle do podróży cesarskiej do Galicyi, dowodem tego jest i ta okoliczność, że najbardziej rozpowszechnione dzienniki polityczne i illustrowane miały tu swoich sprawozdawców, a niektóre wiedeńskie po dwóch i trzech dla podziału pracy. Używali oni też i telegrafu bardzo rozlegle, a przyznać należy, iż znajdowali wszelką gotowość i wytrwałość u tutejszych urzędników bióra telegraficznego tak w biórze w Sukiennicach jak w głównym urzędzie. *N. W. Tagblatt* poradził sobie, nająwszy przez dwa wieczory od godziny 11ej do 1ej drut jeden dla siebie do Wiednia, płacąc po 15 złr. za godzinę. Główny nawał depesz dziennikarskich trwał od godz. 11ej do 1ej w południe dla dzienników wieczornych, a od godz. 9ej do 12ej wieczór dla porannych. W ciągu tych kilku dni w samych Sukiennicach zatrudnionych było obliczaniem tylko słów i naznaczaniem taksy czterech urzędników. Podobno około 65,000 słów telegrafowano do dzienników. Obcy dziennikarze nie mogli odchwalić się usłużności i szybkości wysyłania depesz, i wspominali nawet o tem w swych opisach pobytu w Krakowie.

Nie będzie może od rzeczy podać naszym czytelnikom ceremoniał dworskich obiadów galowych, podczas pobytu

---

*) Kilka szczegółów, które nie były drukowane w książce wydanej przez nas p. t. „Pamiątka podróży" etc.

Cesarza we Lwowie, spisany wedle opowiadań naocznych świadków.

W dniu obiadu galowego przysyła dworska kancelarya zaproszenie elegancko drukowane z herbami cesarskiemi, opiewające na imię i nazwisko zaproszonego na obiad galowy o tej a o tej godzinie z tym dodatkiem, że gdyby zaproszony przybyć nie mógł, rano tegoż dnia musi w kancelaryi dworskiej umotywować swoją nieobecność. Inaczej bowiem nieprzybycie poczytanoby za obrazę, gdyż przy stole cesarskim wszystkie miejsca muszą być zajęte. Na 10 minut przed oznaczoną godziną obiadu przybywają zaproszeni goście do westybulu, zkąd lokaje prowadzą każdego do osobnej kancelaryi. Tu za stołem okrytym zielonem suknem siedzi urzędnik dworski, a przed nim rozłożone leżą białe i błękitne kartki. Przybyły wymienia swoje nazwisko, a urzędnik dworski wręcza mu dotyczącą kartę błękitną, białą zaś oddaje lokajowi. Lokaj z białą kartą odchodzi szybko, a gość z błękitną wchodzi do drugiego pokoju, gdzie stoi mistrz ceremonii. Gość kłania się, oddaje błękitną kartę mistrzowi ceremonii, który mu powiada, czy siedzi na prawo czy na lewo. Wedle tego udaje się zaproszony albo prawemi albo lewemi drzwiami, gdzie spotyka dygnitarza, z którym się wita ceremonialnie, a potem wchodzi z zaproszeniem w ręku do sali jadalnej. Tu z nadzwyczajnym pospiechem wskazują gościowi miejsce przy stole, gdzie przy nakryciu leżą: menu po francuzku, program muzyki po niemiecku, oraz karta z nazwiskiem obu sąsiadów tego, który ma na tem miejscu siedzieć, gdyż podczas obiadu rekomendować się nawzajem niewolno. Tu pouczają przybyłego, że niewolno ani stukać, ani hałasować, ani głośno rozmawiać, ani wnosić toastów — poczem prowadzą go szybko do trzeciego salonu, gdzie przyjmuje wszystkich jenerał Mondl. Ztamtąd po ceremonialnem przywitaniu idą wszyscy do dużej sali, gdzie każdego spotyka wielki kuchmistrz cesarski hr. Kinsky. Hr. Kinskyemu przedstawia Namiestnik hr. Potocki przybyłego, a wielki kuchmistrz po jakimś komplemencie powiada do gościa: „Machen Sie sich bequem“. Nie znaczy to proszę siadać, albo coś podobnego, bo nawet w sali tej nie ma ani krzesła ani stołu, tylko znaczy to, proszę nie stać koło drzwi wiodących do pokojów cesarskich, jeno spacerować wolno po sali bez hałasu i bez głośnych rozmów.

Z uderzeniem godziny oznaczonej (we Lwowie o 6ej) wchodzi z pospiechem mistrz ceremonii i woła: Meine Herren, es kommt Se. Majestät, machen Sie ein Spalier!“. Na te słowa ustawiają się wszyscy pospiesznie w szpaler, gdzie kto może, a Cesarz, nie zwracając na nikogo uwagi, przez rozwarte przez lokajów podwoje, miarowym krokiem wzdłuż szpaleru idzie do sali jadalnej. Tu siada na pierwszem miejscu, u czoła podkowy, w którą stoły są ustawione, a kiedy już usiadł, wszyscy nader cicho i pospiesznie, prawie bez szelestu zajmują miejsca, które im pierwej wskazano. Na czterech gości jest dwóch lokajów. W mgnieniu oka, kiedy wszyscy wedle tytułów i rang swoich zasiedli, podają zupę, i w niezwyczajnym pospiechu jednę potrawę za drugą, bez względu na to, czy kto zjadł czy nie. Podczas obiadu marszałek ceremonii daje tylko lekkie znaki laseczką, a lokaje zmieniają potrawy, talerze, nakrycia i nalewają wina. Dozwolona jest tylko nader cicha rozmowa z sąsiadami, których poznaje się z kart położonych przy nakryciu. Po skończonym obiedzie, mistrz ceremonii daje znak, że Cesarz wstaje. Wówczas lokaje porywają szybko za krzesła, a wszyscy w tejże chwili wstać powinni. Skoro Cesarz odszedł, z ogromnym pospiechem udają się wszyscy za Nim, dla odbycia cerkle. U drzwi do swoich apartamentów zatrzymuje się Cesarz, a wszyscy goście winni już być w półkole ustawieni. Przy cercle Cesarz nie pomija nikogo. Porządkiem idąc mówi do każdego słów kilka, a po odpowiedzi, której dłużnym być nie można, zwraca się ku następnemu itd. Dopóki Cesarz odbywa cercle ruszyć się nie można z miejsca, aż dopiero kiedy Cesarz ukłoni się i odejdzie, wszystkim rozejść się wolno.

Dodać tu trzeba, że wszystkie menu były już z góry na czas pobytu Cesarza w Galicyi obmyślane i drukowane we Wiedniu. Prócz tego wszystkie zasoby kuchni cesarskiej przywożono codziennie osobnym wagonem z Wiednia, a nadto na stół cesarski osobno wodę ze Schönbrunnu...

W czasie obiadu galowego w dniu pierwszym, kiedy pod gmach namiestnictwa nadciągnął pochód z pochodniami i zaczęto śpiewać kantatę — Cesarz, który odbywał właśnie cercle, wyszedł na balkon. Za Nim kilku nieobeznanych z dworskim ceremoniałem ruszyło z miejsca i podeszło ku drzwiom. Mistrz ceremonii zaledwie zdołał przywrócić napowrót porządek i wszyscy nieruchomie tak długo stać musieli, dopóki

Cesarz nie powrócił, nie skończył cerclu, nie ukłonił się i nie odszedł.

Do opisu uczty włościańskiej urządzonej we Lwowie przez Towarzystwo gospodarskie, zamieszczonego w tekscie, dołączamy następujące jeszcze szczegóły:

Podczas uczty jeden z Rusinów dziękując za przyjęcie, jakiego doznali Rusini w Krakowie, wzniósł zdrowie Mazurów. Toast ten przyjęto grzmiącemi okrzykami, a gdy te umilkły, włościanin Franciszek Dubin z Jasielskiego, zaintonował „Mnohaja lita“ na cześć Cesarza, powtórzone z setnych piersi okrzykiem pełnym zapału i serdeczności. Następnie Teodor Ornowski, gospodarz z Podhajec, wzniósł zdrowie księcia Adama Sapiehy, dziękując w wyrazach z serca płynących, za gościnne przyjęcie, jakiego we Lwowie zgromadzeni zewsząd włościanie doznają.

Książe Adam odpowiedział mniej więcej w tych wyrazach: „Mylicie się szanowni goście nasi, jeśli sądzicie, że ucztę dla was daje książe Sapieha. Nie on to, ale Towarzystwo gospodarskie, którego ma być zaszczyt prezesem, podejmuje was w murach Lwowa i wyraża wam swoją wdzięczność, żeście na jego zaproszenie stawić się raczyli. Wszyscy tu zebrani jesteśmy rolnikami; jeden cel i jedno zadanie nas łączy. Nie zapominajmy o tem, że jesteśmy dziećmi jednego kraju i na upamiętnienie tej chwili pozwólcie, że wzniosę toast na powodzenie wszystkich rolników“.

Gdy książe skończył, powstał zapał nie do opisania. Porwano prezesa Towarzystwa gospodarskiego na ramiona i na cześć jego zaintonowano trzykrotnie „Mnohaja lita“.

Zdrowie „jasnych panów“, którzy nie dlatego są jaśni, że posiadają więcej ziemi i pieniędzy, ale że mają w głowie jasno, w trafnych bardzo wyrazach wzniósł włościanin Wład. Kołodziejczyk z Mogiły pod Krakowem. W ogóle, co ten mówił, a zabierał głos kilkakrotnie, odznaczało się trafnym poglądem i treściwem przedstawieniem rzeczy.

Pod koniec uczty wzniósł toast „Rusi z Mazurami“ (sic) Jan Orzechowski z Bochni, a toast jego obecni Rusini przeciągłym przyjęli okrzykiem, cisnąc się do mowcy i wypytując „a z witki wy?“.

Mniej więcej o godzinie $3^1/_2$ p. Dawid Abrachamowicz, wiceprezes Tow. gospod. wzniósł na zakończenie staropolskie „kochajmy się". Rozwinąwszy w serdecznem przemówieniu słowa poprzedniego mowcy, zachęcał do zgody i łącznej działalności we wspólnych celach rolników na jednej ziemi mieszkających, i podziękowawszy gościom za poważny udział w zebraniu, ogłosił ucztę jako zakończoną.

Pod najmilszem wrażeniem tak goście jak i licznie zebrani widzowe rozeszli się do domów, unosząc wspomnienie chwili, która na długo zostanie dla uczestników jej pamiętną.

Sprawozdawcy dzienników zagranicznych, jak np. Tissot, byli zachwyceni tym nowym dla nich widokiem, kilkakrotnie wyrażając się z głębokiem uznaniem dla gościnności polskiej, która nie zapomina nawet o maluczkich.

Zaszczyt tego uznania należy się w pełni Towarzystwu gospodarskiemu.

Na tydzień przed przyjazdem Cesarza do Lwowa, p. Fritz, właściciel parterowego domku przy ulicy Grodeckiej, przyszedł za interesem do p. Hersza, z którym od dawna pozostawał w stosunkach. Gadu, gadu — nareszcie żyd mówi do Niemca: „Panie Fritz, prawda, żeście u mnie dosyć na furmance zarobili?" — „No, jakoś tam było" odpowiada Fritz. Na to znowu Hersz: „Zróbcie mi grzeczność, jak Cesarz będzie przejeżdżać przez Grodecką ulicę, pozwólcie mi, abym siadł na waszym dachu i ztamtąd się przypatrywał". — „Co to, to nie — mówi Fritz — dach stary i słaby, a ja sam z żoną, dziećmi i krewnymi muszę na nim siedzieć. Pan Hersz taki gruby, jeszczeby się dach zawalił"... — „Ale komin mocny?" — „A, komin mocny". — „Więc pozwólcie mi usiąść na kominie". — „Dobrze, ale nie zadarmo".... Targ w targ — Hersz za dwadzieścia centów wynajął u Fritza miejsce na kominie i to jeszcze z warunkiem, że właściciel położy na nim deskę do siedzenia. Mijają dni — Hersz kontent, że za tanie pieniądze ma zapewnione tak wyborne stanowisko obserwacyjne, aż tu w przeddzień przyjazdu Cesarza zjawia się u niego Fritz, oddaje mu dwadzieścia centów i oświadcza, że za miejsce na kominie ofiarują mu 2 złr., że go Hersz oszukał płacąc za nie tylko 2 szóstaki — słowem, że zrywa umowę, jeźli mu Hersz przynajmniej 80 ct.,

to jest kwoty resztującej do guldena nie dopłaci. Ale Hersz obstaje przy pierwotnej umowie, i ani mu się śni o dopłaceniu 80 ct. -- „Więc nie?“ — „Nie“. — „A to nie będziecie siedzieć na kominie“... — „Zobaczymy!“ — „Zobaczymy!“. Rozeszli się rozgniewani. Nazajutrz raniutko przychodzi Hersz i niepostrzeżony idzie na strych, ztamtąd przez dymnik wylazł na dach, sunie się na czworakach i sadowi na kominie. Spostrzegł to Fritz po chwili, a pierś mu wezbrała dziwnem uczuciem zawziętości i pomsty. Tymczasem zbierają się tłumy, chwila przybycia Cesarza zbliża się, Hersz z uśmiechem tryumfu spogląda z komina — gdy w tem w dolnej części ciała robi mu się strasznie gorąco, czuje jak dym wydobywa się z komina, otaczając go czadem zawracającym głowę. To Fritz rozpalił ogień na kuchni. Hersz czuje zawrót głowy, w oczach mu ciemno, ale trzyma się oboma rękami komina, w nadziei, że wytrzyma torturę aż Cesarz przejedzie. Trudna rada, zawrót głowy wzmaga się, siły go opuszczają, opuszcza ręce i jak kula spada z komina na dach, a z dachu na ziemię. Fritz śmiał się do rozpuku i zacierał ręce, postawił bowiem na swojem, a Herszowi nic się złego nie stało. Nie wiedzieć jednak, czy będzie tak samo wesołym za kilka dni. Hersz bowiem wytoczył mu proces w sekcyi III. Ciekawa rzecz, jak sąd rozstrzygnie tę kwestyę komiczną, ale trudną do rozwiązania.

Drugi zabawny wypadek opowiadają o pewnym żydzie, który podczas przejażdżki Cesarza po mieście stał w tłumie, trzymając w jednej ręce jarmułkę a w drugiej prośbę. Straż obywatelska nie chciała go przepuścić. Ale z żydem, jeżeli idzie o jego interes, nie taka łatwa sprawa. Zaczął się szamotać, a gdy Cesarz nadjechał zdołał przełamać szereg i wyrwał się naprzód. Cóż jednak się dzieje! W ferworze zapomniał w której ręce ma jarmułkę a w której prośbę, i zamiast podania wrzucił do cesarskiego powozu zatłuszczoną jarmułkę. Namiestnik hr. Potocki siedzący obok Cesarza wyrzucił nogą z powozu tę dziwną suplikę. — W ten sposób żyd stracił jarmułkę, a prośby nie podał.



WŁODZIMIERZ Hr. DZIEDUSZYCKI.

Do starych i zasłużonych rodów polskich familia Dzieduszyckich herbu Sas. We wszelkich wypadkach politycznych, kiedy jakie nieszczęście zagrażało Ojczyźnie, widzimy zawsze w zastępie jéj obrońców na Rusi, liczy się na pierwszém miejscu jednego z synów téj rodziny. Nie dobili się ani milionowej fortuny, nie ubiegali za godnościami, lecz imię swoje przechował bez skazy i bez żadnego zarzutu politycznego. Nie wiele rodzin tem się pochlubić może.

Nieodrodnym od swych przodków jest dzisiaj *Włodzimierz hr. Dzieduszycki.* W Jaryszowie, na Podolu rosyjskiem, ujrzał pierwsze światło dzienne, przyszedłszy na ten świat 1827 r. z ojca Józefa i matki Pauliny hr. Działyńskiéj. Józef hr. Dzieduszycki, waleczny żołnierz Kościuszki i Napoleona, wzorowy potem gospodarz, dał jak najstaranniejsze wychowanie swojemu synowi. Najznakomitsi profesorowie ówczesnej akademii lwowskiej, byli jego domowymi nauczycielami. Lecz ze wszystkich umiejętności pokochał całem sercem nauki przyrodzone. Pierwszy prawie padł na myśl zebrania muzeum

do historyi naturalnej kraju polskiego. Po odbyciu podróży prawie po wszystkich krajach Europy, po przejrzeniu zbiorów zagranicznych podobnego rodzaju, gromadzi u siebie wszystko, co tylko może rzucić jakie światło na przyrodę ziem dawnej Polski, i pod tym względem niema u nas drugiego podobnego zbioru. Lecz nie tu koniec rzadkiego zamiłowania rzeczy ojczystych. Odziedziczywszy po swoim ojcu dość znaczną bibliotekę i zbiór numizmatów, własnym kosztem i zabiegiem ciągle je powiększał i wielu rzadkościami ubogacił. Nie jest to pseudo-lubownik, co podobny do skąpca gromadzi skarby, lecz ani sam, ani inni nie korzystają z tychże. Muzeum i biblioteka hr. Dzieduszyckiego stały otworem dla każdego uczonego, bądź pracującego na polu nauki. Lecz co większa, nie szczędził nawet kosztów na wydanie niejednej pożytecznej książki. (Dość tu wspomnieć poważną pracę ś. p. Augusta Bielowskiego „Wstęp krytyczny do dziejów Polski", którą wydrukował własnym nakładem).

Wiele towarzystw uczonych tak w kraju jak i za granicą uważały sobie za zaszczyt widzieć tak zasłużonego męża w swem gronie. Jest on członkiem akademii umiejętności w Krakowie, towarzystwa ornitologicznego w Altenburgu, naturalistów w Dreznie, geologicznego w Wiedniu. Na wystawach rolniczych w Berlinie, Petersburgu i Paryżu, przyznany miał sobie medal za posłane okazy płodów z dóbr swoich.

Znaną jest także osobistością i na polu życia publicznego. Jest posłem na sejm krajowy i do Rady państwa, a nawet łaską Najjaśniejszego Monarchy wyniesiony na marszałka sejmu galicyjskiego, urząd ten pełni przez czas niejaki z całą godnością. Składa go jednak dobrowolnie, przenosząc ciche prace dla kraju nad zawód polityczny, pełny fałszywych sądów i nieukołysanych namiętności.

W miesiącu wrześniu roku 1880 przybywa do Galicyi Najjaśniejszy Cesarz Franciszek Józef I. Świeże są to chwile tak uroczystego uczucia narodu, dla swego najłaskawszego Monarchy, abyśmy je słabemi słowy ocucać mieli w sercach do Niego przywiązanych. Piękne i wiekopomne są to chwile w dziejach Galicyi. Aby je uwiecznić, *Włodzimierz hr. Dzieduszycki, robi ofiarę dla kraju z tego, co było całe życie mu najmilszem, co tyle kosztowało go pracy, zachodów i nakładów. Muzeum swoje ofiaruje na własność krajowi. Cześć i wdzięczność dla jego imienia!*

Gwiazda Częstochowy.

(Na nutę dawnej pieśni: „Polska korona, srodze strapiona“...)

Z stronéj epoki
Na świat szeroki
Jaśnieje Częstochowa.
W niéj ciemnolica
Matka-Dziewica
Tron ma Polska Królowa.

Gwiazda zaranna,
Przeczysta panna,
Źródło orzeźwiające;
Gród niezdobyty,
Puklerz niezżyty,
Nadziei jasne słońce.

Kto przy Niéj szczerze
Dostoi w wierze,
Przy tym statecznie Ona;
Pierś zbroi męztwem,
Darzy zwycięztwem —
Wojewodza niezwalczona.

Nie pierwsza ci to
Na tę obfitą
Polską naszą ojczyznę
Szarańcza sroga
Spadła ćma wroga,
Pustosząc łany żyzne!

Nie pierwsze ci to
Na kark nam wbito
Twarde przemocy pęta!
Lata niedoli,
Wrażéj swawoli,
Mnogie kraj ten pamięta.

Wszak, w klęsk nawale
Kto wytrwał stale
  Przy Maryi znamieniu,
Ile ich było,
Przed wrogów siłą
  Nie upadł w pohańbieniu.

Wtedyśmy padli,
Gdyśmy pobladli
  Sercem przed liczbą wroga;
Gdyśmy zwątpieli,
Mnóstwu może-li
  Sprostać święta moc Boga.

Więc choć na nowo
Dziś nam nad głową
  Wróg zwycięzki przewodzi;
Choć w nasze domy
Nowemi gromy
  Codzień zła dola godzi —

Ty, polski ludu!
Patrz w gwiazdę cudu,
  W złoty tron Częstochowy!
Wolnym się staniesz,
Skoro powstaniesz
  Pod znakiem twéj Królowéj

O, ciemnolica
Bogarodzica!
  Tyż nam twą łaską daj,
Stać się godnymi
Rycerzmi twymi,
  Godnymi zbawić kraj!

A kiedy staniem
Pod twem wezwaniem
  Krew za ojczyznę lać,
Poległym w boju,
W wiecznym pokoju
  Rajską racz światłość dać! Amen.

Z.....

CHRONOLOGIA

wypadków historycznych tyczących się ziem i krajów, niegdyś Królestwo Polskie stanowiących, od 1831 do 1870 roku.

(Dalszy ciąg, zob. Kalendarz na rok 1880.)

1831.

5 stycznia. Sejm rewolucyjny wydaje manifest do narodu polskiego. — 12 t. m. Moskale wkraczają w granice Królestwa kongresowego. — 19 t. m. *Chłopicki* złożony z dyktatury, którą dnia następnego obejmuje Radziwiłł. — 25 t. m. Sejm ogłasza cara Mikołaja pozbawionym tronu polskiego. — 28 t. m. Zawięzuje się w Paryżu komitet dla sprawy polskiej. — 3 lutego. Sejm postanawia utworzenie legionów litewsko-ruskich. — 6 t. m. Car Mikołaj wydaje manifest z powodu złożenia go z tronu polskiego. — 14 t. m. Zwycięstwo odniesione nad Moskalami pod *Stoczkiem*. — 18 t. m. Potyczka pod Okuniewem. — 20 t. m. Początek *Grochowskiéj* potrzeby, która d. 25 t. m. kończy się zupełną klęską Moskali. — 26 t. m. *Jan Skrzynecki* zostaje naczelnym wodzem. — 3 marca. Porażka Moskali pod Kurowem. — 25 t. m. Powstanie na Żmudzi, 27 t. m. w powiecie rosieńskim i kowieńskim na Litwie, 28 t. m. w Telszach, 29 t m.

w powiecie upitskim i zdobycie Poniewieża, 30 t. m. powstanie w Szawlach. — 31 t. m. Moskale na głowę pobici pod *Wawrem* i *Dębem*.

1 kwietnia. Bitwa pod Kałuszynem. — 3 t. m. Powstanie w powiecie dziśmieńskim i w Trokach, 4 t. m. w Oszmianie. — 5 t. m. Powstańcy zajmują Połągę. — 9 t. m. Dwernicki wkracza na Wołyń. — 10 t. m. Przeważne zwycięstwo Polaków pod *Iganiami*. — 16 t. m. *Rzeź w Oszmianie* dokonana przez Moskali na jéj mieszkańcach zgromadzonych w domu bożym. — 18 t. m. Bitwa pod Kormiałowem, 19 t. m. pod *Boremlem*, 20 t. m. pod Wiśniewem, 21 t. m. pod Kowganami i Kazimierzem, 24 t. m. pod Wilejką, 25 t. m. pod Kuflewem. – 27 t. m. Dwernicki wchodzi do Galicyi. — 29 t. m. Bitwa pod Kiejdanami, 4 maja pod Prystowianami. — 8 t. m. Zdobycie Dzisny. — 9 t. m. Bitwa pod Firlejewem, 10 t. m. pod Dorbianami, 13 t. m. pod Jędrzejowem, 14 t. m. ponosimy klęskę pod Daszowem, 15 t. m. bitwa pod Głębokiem, 16 t. m. pod Bełżycami, 21 t. m. zwycięstwo odniesione nad Moskalami pod Tykocinem, 23 t. m. bitwa pod Hajnowszczyzną, 25 t. m. pod Jakaciami. — 26 t. m. Klęska pod *Ostrołęką*, 27 t. m. bitwa pod Mołoczkami, 28 t. m. pod Grajewem, 31 t. m. pod Lidą. — 2 czerwca. Bitwa pod Tyszycą, 9 t. m. pod Uchaniami, 18 t. m. pod Wilnem, 29 t. m. pod Wilkomierzem.

2 lipca. Bitwy pod Szawlami i Bełżycami, 5 t. m. pod Poniewieżem. — 11 t. m. Moskale przechodzą Wisłę pod Nieszawą. — 12 t. m. Jenerał Giełgud Antoni wchodzi na terytoryum pruskie i ginie od wystrzału z rąk oficera polskiego jako zdrajca sprawy narodowéj. — 14 t. m. Bitwa pod Mińskiem, 16 t. m nad jeziorem Małachy; tegoż dnia sejm rewolucyjny *odnawia uniję* wszystkich ziem niegdyś składających Polskę. — 22 t. m. Bitwa pod Dzięciołem, 23 t. m. pod Raciążem. — 3 sierpnia. *Dembiński* przerzyna się przez zewsząd nacierających Moskali i staje w Warszawie. — 9 t. m. Bitwa pod Iłżą. — 10 t. m. Skrzynecki złożony z dowództwa. — 11 t. m. Bitwa pod Wolą zakrzewską, 15 t. m. pod Szymanowem i Końskiemi, tegoż dnia pod wieczór w Warszawie lud wykonuje na zdrajcach ojczyzny wyrok sprawiedliwości. — 28 t. m. Bitwa pod Krynikami, 29 t. m. zwycięstwo pod Międzyrzeczem i Rogoźnicą. — 2 września. Bitwa pod Terespolem. — 5 t. m. Sejm odrzuca wszelką

ugodę z carem Mikołajem. — 6 t. m. Moskale przypuszczają szturm do Warszawy, śmierć *Sowińskiego*. — 7 t. m. Krukowiecki *poddaje Warszawę*, którą 8 t. m. *zajmują Moskale*. — 10 t. m. Bitwa pod Kaliszem, 11 t. m. pod Janowem i Wolą solecką, 12 t. m. pod Zduńską wolą i Łaskiem, 13 t. m. potyczka pod Markuszewem, 14 t. m. bitwa pod Drzywcami, 15 t. m. pod Opolem. — 16 t. m. Romarino chroni się z wojskiem do Galicyi. — 22 t. m. Bitwa pod Piotrkowem. — 23 t. m. Umiński obrany naczelnym wodzem. — 24 t. m. Bitwy pod Pinczowem i Szkalmierzem. — 27 t. m. Moskale zajmują Kraków, ścigając korpus Samuela Różyckiego.

4 października. Wojska polskie wchodzą na terytorium pruskie. — 7 t. m. Twierdza Modlin poddaje się Moskalom, 11 t. m. kapituluje Zamość. — 6 listopada. Zawiązanie w Paryżu pierwszego komitetu polskiego. — 24 t. m. Wojska rosyjskie opuszczają Kraków i jego okrąg.

1832.

27 stycznia. Wymordowanie około 50 bezbronnych żołnierzy polskich przez Prusaków pod Fischau. — 26 lutego. Car Mikołaj wydaje statut organizacyjny dla Polski. — 17 marca. W Paryżu założenie Towarzystwa demokratycznego polskiego.

3 kwietnia. Feldmarszałek Paszkiewicz mianowany namiestnikiem Królestwa Polskiego. — 18 t. m. Sprawa Polski w parlamencie angielskim. — 29 t. m. Założenie w Paryżu towarzystwa literackiego, a 8 maja tamże, Towarzystwo demokratyczne polskie wydaje protestacyą przeciw traktatom od 1772 do 1815 r. rozszarpującym Polskę.

3 lipca. Francya wzywa Polaków do haniebnéj służby w Algierze.

1833.

24 lutego. Otwarcie wielkiego teatru w Warszawie.

7 maja. Wymordowanie przez Moskali ujętych emisariuszów.

14 listopada. W Warszawie Artur Zawisza powieszony.

1834.

23 lutego. Śmierć jenerała Samuela Różyckiego.

1835.

2 marca. Cesarz austryacki Franciszek I umiera, wstępuje na tron Ferdynand I, syn jego.

16 października. W Warszawie założenie Akademii duchownéj rzymsko-katolickiéj.

1836.

17 lutego. Wojsko austryackie pod dowództwem jenerała Kaufmana zajmuje Kraków wraz z okręgiem.

1837.

9 lutego. W Warszawie otwarcie Akademii duchownéj rzymsko-katolickiéj. — 27 t. m. W Wilnie śmierć Szymona Konarskiego.

1838.

30 stycznia. *Marcin Dunin*, arcybiskup poznańsko-gnieznieński, staje w obronie praw kościoła przeciw ustawom rządu pruskiego.

11 maja. W Wilnie umiera *Jędrzej Śniadecki*, sławny lekarz i chemik (urodzony w Żninie 30 listop. 1768).

1839.

8 lipca. Grzegórz XVI papież w alokucyi mianéj w zgromadzeniu kardynałów zakłada protestacyą przeciw złożeniu z godności Marcina Dunina, arcybiskupa poznańsko-gnieźnieńskiego.

3 października. Marcin Dunin, arcybiskup poznańsko-gnieznieński, przybywa z Berlina do Poznania.

1840.

7 czerwca. Fryderyk Wilhelm III, król pruski, o godzinie $3^1/_2$ popołudniu umiera przy obecności Mikołaja, cesarza rosyjskiego, — na tron wstępuje Fryderyk Wilhelm IV, syn jego.

1841.

16 maja. Założenie Towarzystwa wychowania narodowego dzieci wychodźców polskich w Paryżu. — 21 t. m. tamże, śmierć *Juliana Ursyn Niemcewicza*, poety, historyka i wiernego syna Ojczyzny (urodzonego na Litwie 1757 r.).

1842.

26 grudnia. Umiera *Marcin Dunin*, arcybiskup poznańsko-gnieźnieński.

1843.

10 stycznia. W Warszawie ustanowienie Dyrekcyi ubezpieczeń. — 14 marca. Umiera Stanisław Wodzicki, pierwszy prezes Rzeczypospolitéj krakowskiéj.

25 lipca. W Warszawie ustanowienie Kasy oszczędności.

1844.

22 lutego. W Warszawie założenie Szkoły sztuk pięknych.

1845.

14 czerwca. Otwarcie kolei żelaznéj z Warszawy do Grodziska po raz pierwszy o godzinie 3 popułudniu.

8 listopada. Liczne aresztowania w Poznaniu. — 5 grudnia. Z rozporządzenia króla pruskiego, ustawy sejmu niemieckiego z dnia 5 lipca 1832 r. rozciągnięte i do księstwa Poznańskiego.

1846.

14 lutego. Uwięzienie 40 osób w Poznaniu, jakoby podejrzanych o zamiar naruszenia spokojności publicznéj. — 18 t. m. Rozpoczęcie rzezi galicyjskiéj; t. d. Wojska austryackie pod dowództwem jenerała Collina zajmują miasto Kraków wraz z jego okręgiem. — 22 t. m. Wojsko austryackie ustępuje z Krakowa. — Utarczka pod Gdowem. — 3 marca. W Poznaniu lud usiłuje uwolnić uwięzionych, nie dopina jednak zamysłu, 45 osób zostaje aresztowanych, 2 zabite a 1 ranna; tegoż dnia wojska rosyjskie na żądanie mieszkańców zajmują Kraków o godzinie 2 popołudniu, we 3 godziny późniéj przybywają Austryacy, a dnia 7 t. m. i Prusacy.

6 kwietnia. Rozpoczęcie konferencyi względem przyszłego losu Rzeczypospolitéj krakowskiéj. — 13 t. m. Patentem cesarskim włościanie w Galicyi zostają uwolnieni od wielu służebności.

4 września. Zaprowadzenie żeglugi parowéj na Wiśle.

14 listopada. Umiera w Krakowie *Edmund Wasilewski* znakomity poeta. — 16 t. m. *Terytorium Rzeczypospolitéj krakowskiéj wcielone do Austryi* i otrzymuje tytuł Wielkiego Księstwa krakowskiego.

1847.

W kwietniu. Umiera w Rzymie *Stefan Witwicki* znakomity poeta.

8 sierpnia. W Warszawie umiera *Samuel Bogumił Linde*, autor słownika polskiego.

13 października. Otwarcie kolei żelaznéj z Krakowa do granicy pruskiéj. — 7 listopada. Umiera *Karol Marcinkowski*, znakomity lekarz, opiekun ubogich, mąż rzadkiéj prawości charakteru we wsi Dąbrówce Ludomskiéj, w powiecie obornickim (urodzony w Poznaniu 23 czerwca 1800 r.).

1848.

20 marca. W Poznaniu utworzenie komitetu narodowego; 26 t. m. Przybycie do Krakowa uwięzionych Polaków

w Bernie, a dnia 28 t. m. więźniów z niewoli pruskiej do Poznania; 30 t. m. legion polski opuszcza Francyą.

22 kwietnia. Utarczki z Prusakami w Odolanowie i Koźminie. — 25 zawiązek legionu polskiego wchodzi do Medyolanu; — 26 bombardowanie Krakowa. — 30 bitwa z Prusakami pod *Miłosławiem*, a dnia 2 maja pod Wrześnią — 6go pod Szremem, 8go w Rogalinie. — 15 demonstracya w Paryżu w sprawie Polski.

2 listopada. Lwów zbombardowany. — 25go w Peszcie uroczyste poświęcenie sztandaru legionu polskiego. — 2go grudnia cesarz Ferdynand składa koronę, na tron wstępuje *Franciszek Józef I.*

1849.

24 lutego w Wiedniu umiera *Wacław Zaleski*, namiestnik Galicyi, mąż rzadkiej prawości charakteru, znany i na polu naszej literatury pod pseudo-anonimem Wacława z Oleska.— 5go marca legion polski rozstrzyga zwycięstwo pod Szolnokiem w Węgrzech. — 15 t. m. jenerał Bem zdobywa Hermanstad.

3 kwietnia w Paryżu umiera *Julinsz Słowacki*, jeden z najcelniejszych poetów naszych. — 4 t. m. legion polski stanowi o zwycięztwie pod Biczko na Węgrzech, a 5 t. m. walczy w bitwie pod Isaszeg. — 29go mieszkańcy Księstwa Poznańskiego zakładają protestacyą przeciw wcieleniu do Niemiec. — 21go maja Franciszek Józef I, cesarz austryacki przybywa do Warszawy, która przedtem nigdy żadnego z władców Niemiec nie widziała w swych murach. — 13go czerwca Ludwik Mierosławski obejmuje naczelne dowództwo w Badeńskiem. — 2go lipca legion polski opuszcza Włochy. 18go sierpnia Polacy walczący w Węgrzech, chronią się do Serbii.

1850.

18 lipca. *Pożar* miasta *Krakowa*, który zniszczył przeszło 150 domów i 4 kościoły,

14 grudnia umiera w Alepo jenerał *Józef Bem.*

1851.

13 stycznia Zniesienie granicy pomiędzy Królestwem Polskiem Kongresowem a Litwą i Rusią.

1852.

20 listopada. Zaprowadzenie nowej ustawy prawodawstwa cywilnego w Austryi, obowiązującej także Galicyą.

1853.

29 lipca. Nowy kodeks karny wprowadzony w całej monarchii Austryackiej z wyjątkiem Pogranicza Wojskowego.

2 października. Cesarz austryacki i król pruski przybywają do Warszawy. — 25go t. m. odsłonienie pomnika ku czci Mikołaja Kopernika wzniesionego przez Prusaków w Toruniu.

1854.

5 marca. Ukazem cesarskim zaprowadzenie stanu oblężenia w Królestwie Polskiem i w guberniach: Kowieńskiej, Grodzieńskiej, na Podolu i Wołyniu.

9 kwietnia. Stan oblężenia zniesiony w Galicyi na mocy rozporządzenia cesarskiego.

1855.

2go marca. Cesarz rosyjski *Mikołaj Pawłowicz* umiera, pozostawiając tron swojemu synowi Aleksandrowi II.

28 listopada. W Konstantynopolu przenosi się do wieczności *Adam Mickiewicz*, najznakomitszy z naszych poetów, (ur. na Litwie 24 grudnia 1798), zwłoki pochowane w Paryżu na cmentarzu Montmorency 30 grudnia t. r.

1856.

1 lutego. W Warszawie umiera feldmarszałek książę Paszkiewicz, hrabia Erywański, namiestnik Królestwa Polskiego. — Namiestnikiem mianowany Michał ks. Gorczaków.

22 maja. Cesarz Aleksander II przybywa pierwszy raz po koronacyi do Warszawy.

1857.

1 października. Otwarcie akademii medyczno-chirurgicznej w Warszawie. — 2 grudnia. Ukazem cesarskim zaprowadzenie pewnych ustaw dla polepszenia bytu włościan na Litwie.

1858.

15 stycznia. Trzęsienie ziemi w pewnych miejscowościach w Galicyi.

1859.

24 lutego. W Paryżu umiera *Zygmunt Krasiński*, jeden z najznakomitszych poetów naszych (urodzony w temże mieście 23 lutego 1811 r.)

1860.

12 stycznia. W Krakowie umiera *Jan Zygmunt Skrzynecki*, jenerał i naczelnik wojsk polskich w r. 1831 (urodz. 8 lutego 1787).

22 października. Cesarz autryacki Franciszek Józef I i regent pruski Fryderyk Wilhelm przybywają do Warszawy.

1861.

2. stycznia. Fryderyk Wilhelm IV król pruski umiera, na tron wstępuje Wilhelm I.

25 lutego. W Warszawie z powodu zamierzonego uczczenia pamiątki zwycięstwa pod Grochowem, przychodzi do rozlewu krwi między ludem a policyą — początek demonstracyi warszawskiej.

6 kwietnia. Rozwiązanie Towarzystwa rolniczego warszawskiego. 29 maja w Paryżu zakończył życie najznakomitszy nasz historyk *Karol Lelewel*.

15 lipca. W Paryżu umiera *Adam książę Czartoryski* (urodzony 14 stycznia 1770 r.).

1 października. W Królestwie Polskiem kongresowem ustawa z d. 16go maja t. r. znosząca służebność włościan, wchodzi w życie. — 6 t. m. umiera w Warszawie *arcybiskup Fijałkowski*, o godz. 7 rano. — 10 t. m. kilkonasto-tysięczna procesya przybywa pod *Horodło* i w kornych modłach błaga Pana Zastępów o zmiłowanie nad braćmi od matki Ojczyzny rozdzielonymi. — 14 t. m. stan wojenny w Królestwie Polskiem ogłoszony. — 15 t. m. w Warszawie żołdactwo rosyjskie dopuszcza się gwałtów barbarzyńskich na ludzie zgromadzonym w kościele farnym i Bernardynów na nabożeństwo za spokój duszy Kościuszki.

1862.

8 czerwca. Wielki książę Konstanty Mikołajewicz mianowany namiestnikiem Królestwa Polskiego.

1863.

14 stycznia w nocy na 15 w Warszawie dokonany pobór do wojska z niesłychanem barbarzyństwem, przypominającem czasy rzymskiej proskrypcyi; blisko tysiąc popisowych przed wieczorem opuszcza miasto, uchodząc przez okopy, co wywołuje *powstanie rozpaczliwe narodu*. — 22 t. m. Rząd narodowy usamowalnia włościan. — 22 na 23 w nocy Płock zaatakowany przez powstańców.

3 lutego. Potyczka z Moskalami pod Wąchockiem i Wągrowem. — 17go t. m. nieszczęśliwy *napad na Miechów* pod przewodnictwem Kurowskiego, — 19go potyczka przegrana pod Krzywosądem, dowódzcą w niej Mierosławski.

4 marca. Langiewicz walczy pomyślnie z Moskalami pod Skałą. — 10 t. m. ogłoszony dyktatorem. — 17go t. m. w Londynie wielki meeting w sprawie uciemiężonej Polski. Tegoż dnia Langiewicz stacza potyczkę pod Chrobrzem i Buskiem, dnia 18 t. m. pobity *pod Grochowiskami*, chroni się na terytoryum austryackie. — 21 t. m. Rząd narodowy pozbawia go dyktatury. — 24 t. m. Lelewel (Borelowski) stacza potyczkę z Moskalami pod Krasnobrodem.

17 kwietnia. Nota zbiorowa Anglii, Francyi i Austryi do Rosyi na rzecz Polski. — 29 t. m. Taczanowski zadaje klęskę Moskalom *pod Pyzdrami*, d. 1 maja pobity przez nich pod Biniszewem, lecz 10go czerwca odnosi zwycięstwo pod *Ignaczewem*. — 18 t. m. odpowiedź Rosyi na notę zbiorową trzech mocarstw w sprawie polskiej.

1 lipca, Jenerał Wysocki pobity z oddziałem swoim pod Radziwiłowom i Lewiatynem, cofa się za granicę austryacką. — 18go t. m. w Warszawie ogłoszenie we wszystkich kościołach katolickich protestu przeciw uwięzieniu arcybisk. Felińskiego.

29 sierpnia Taczanawski pobity pod Kruszyną.

3 września Lelewel (Marcin Borelowski) odnosi przeważne zwycięstwo nad Moskalami pod *Porębami*, lecz d. 6go t. m. otoczony pod *Batorzem* przez przeważającą liczbę Moskali, walcząc do upadłego, ginie na placu boju śmiercią prawdziwego bohatéra.

1864.

7 lipca. W Berlinie rozpoczęcie procesu przeciw obywatelom W. Ks. Poznańskiego, biorącym udział w powstaniu przeciw Rosyi.

11 września. Reskrypt Aleksandra, cesarza rosyjskiego nakazujący w Warszawie otworzenie uniwersytetu.

11 listopada. W Galicyi zniesienie w części stanu oblężenia zaprowadzonego w skutek powstania przeciw Rosyi.— 28 t. m. na mocy ukazu z d. 8 t- m. zostało zniesionych w Królestwie polskiem 71 klasztorów zakonników, a 4 zakonnic, razem osob 318 z powodu niedostatecznej liczby członków, a prócz tego 39 innych klasztorów męzkich, razem osób 674 za udział w powstaniu.

23 grudnia. W Berlinie zakończenie procesu przeciw Polakom, którzy uznani zostali przeważnie za niewinnych.

1865.

20 lutego. Józef Langiewicz b. dyktator, wypuszczony jako internowany z Jozefstadu, udaje się do Szwajcaryi.

1 marca. Gazeta wiedeńska domaga się wypuszczenia wszystkich internowanych w Austryi Polaków.

16 kwietnia. Zniesienie zupełne stanu oblężenia w Galicyi.

1866.

17 lutego. Stan oblężenia w Królestwie Polskiem zniesiony.

1867.

28 września. Dwudziestu pięciu arcybiskupów i biskupów zgromadzonych w Wiedniu, zanoszą prośbę do Cesarza, o utrzymanie nadal konkordatu.

1868.

29 lutego. Ukazem carskim Komisya rządowa w Królestwie Polskiem do spraw wewnętrznych, zostaje zniesioną, a admininistracya tego kraju podporządkowana pod władze cesarstwa rosyjskiego.

Wrzesień. W Królestwie Polskiem język narodowy zakazany w kościele i szkole, nawet książki do nabożeństwa mają być po rosyjsku.

1869.

19 marca. Ukazem cesarza Aleksandra, zaprowadzenie nowego sposobu postępowania w sprawach tyczących się religii.

19 kwietnia. W Królestwie Polskiem ogłoszenie nowego postanowienia w przedmiocie skarbowości, które weszło w życie d. 1 lipca t. r.

8 lipca. W Krakowie obchód pogrzebowy pochowania kości Kazimierza Wielkiego.

METROPOLITA HOŁOWIŃSKI i CAR MIKOŁAJ I.

ANEGDOTA HISTORYCZNA

opowiedziana przez

JULJANA HORAINA.

W tych czasach — przejściowych zapewno — w których nasza narodowość i wiara ojców naszych, były bezczeszczone — gdyby bezczeszczonemi być mogły — przez takich zaprzańców narodu, a bezbożników, jak ksiądz Żyliński, administrator dyecezyi wileńskiéj, ks. Senczukowski, Feliński, (który, oprócz nazwiska, nie ma nic wspólnego z czcigodnym arcybiskupem warszawskim, będącym od lat kilkunastu na wygnaniu) i kilku innych, dzięki Bogu nielicznych ich naśladowców; może byłoby na dobie, wspomnieć o kilku także kapłanach, cześć narodowi naszemu i wierze naszéj — przynoszących. Wspomnieć o wszystkich niepodobna — tak liczny byłby ich szereg — ale pozwólcie mi wspomnieć o kilku, których sam znałem osobiście, a z niektórymi byłem w przyjaźni. Byli między nimi tacy, których nauka, rozum i cnoty chrześciańskie, imponowały wszech-despotom.

I tak: dopóki żył metropolita greko-unicki, ksiądz Bułhak, car Mikołaj nie śmiał prześladować Unitów, i dopiéro po jego śmierci zaczął ich „nawracać“, co jeszcze z większém okrócieństwem, dopełnia jego następca.

Ksiądz Mateusz Lipski, biskup dyecezyi mińskiéj, zmarły przed czterdziestu laty. W życiu mojém nie spotkałem świą-

tobliwszego kapłana i człowieka bardziéj czystych obyczajów. Zarzucano mu skąpstwo; prawda: był skąpym dla siebie, ale hojnym dla biédnych i nieszczęśliwych, którym szczodrze udzielał jałmużny i pomocy.

Ks. Stanisław Krasiński, biskup wileński, jeden z najuczeńszych ludzi naszego narodu; pracownik pożyteczny nietylko w winnicy Pańskiéj, ale i na polu literatury ojczystéj. Na jego to wezwanie przetłómaczyłem powiastkę kardynała Wiesemana: „Lampa w przybytku Pańskim“.

Ks. Szczęsny Feliński, arcybiskup warszawski, z którym miałem zaszczyt kolegować w uniwersytecie moskiewskim. Wówczas, zaledwo dwudziestoletni młodzieniec, górował między nami nauką, rozumem i powagą. Powołany w późniejszych czasach na stolicę arcybiskupią w Warszawie, oparł się bezbożnym wymaganiom cara, który sądził, że będzie w nim miał powolne narzędzie do zaguby religii i narodowości polskiéj. Dwaj ostatni żyją jeszcze; lecz swój opór carowi, przypłacili wygnaniem w głąb Rossji.

Ks. Stanisław, hr. s. Zantyr, gorliwy krzewiciel katolicyzmu między innowiercami, założyciel Dobroczynności Słuckiéj.

Ks. Lwowicz, proboszcz w Dołhinowie (gub. wileńska) niegdyś Filareta, serdeczny przyjaciel Mickiewicza, o którym nasz wieszcz tak zaszczytnie wspomina w Dziadach. Ks. Lwowicz, do postaci apostolskiéj, łączył i cnoty apostolskie.

· Ks. Dominik Walter, kanonik i mój niegdyś nauczyciel religii w gimnazyum mińskiém. W życiu mojém nie spotkałem zacniejszego, łagodniejszego i dobrotliwszego człowieka.

Ale nad tymi, których wyliczyłem i nad wielu innymi, o których nie wspomniałem, górował, a przynajmniéj dorównywał im, arcybiskup mohylewski, ks. Ignacy Hołowiński, metropolita wszystkich kościołów katolickich w Rosyi. Oprócz piastowania najwyższéj katolickiéj godności w caracie, wybitne miejsce zajmował w literaturze ojczystéj, jako

powieściopisarz i tłómacz Szekspira, pod pseudonimem Kefalińskiego.

Trudneż to było zadanie śp. Hołowińskiego! Mając rezydencyę w Petersburgu i przeto będąc ciągle pod okiem cara Mikołaja, musiał częstokroć, w interesie religii i narodowości polskiéj, opierać się wszechwładnéj woli carskiéj; i opór ten nie zawsze bywał bezskuteczny.

Imponował téż Mikołajowi i wstrzymywał jego zapędy, rozumem, nauką i świątobliwością życia.

Znąną jest w Europie szczytna odpowiedź metropolity Hołowińskiego, carowi Mikołajowi, który, rozjątrzony oporem stawianym jego woli, ośmielił się pogrozić dostojnikowi kościelnemu.

— Z prochu cię wyniosłem i w proch cię zetrę — zagroził car gniewny.

Na to świątobliwy kapłan odparł ze spokojem i powagą:

— Proch byłem, proch jestem i w proch się obrócę.

Car się zamyślił: może pierwszy raz w życiu przyszło mu do głowy, że i on sam — samowładca kilkudziesięciu milionów podwładnych — powstał z prochu i w proch się obróci. Że jego straszna władza,— jest władzą doczesną. Objął więc metropolitę, wzruszony, pocałował go w rękę i zawołał:

— Przebacz Ojcze — uniosłem się (prasti batiuszka — ja uwloksia).

Odtąd panowała czas jakiś pozorna przynajmniéj zgoda między arcy-pasterzem i carem; ale rychło nadarzył się inny powód do carskiego gniewu.

Mikołaj błędnie sądząc, że katolicyzm, równie jak carsko-sławie, może się przydać jako podpora despotycznego tronu, umyślił przydać kapelanów katolickich do tych pułków moskiewskich, w których służyło wielu polaków-katolików: szczególniéj między oficerami. Metropolita téż był zatém. Chodziło tylko o instrukcyę dla kapelanów. Ówczesny minister wojny, kniaź Dołgoruki czy Dołgorukow, pospieszył

wygotować takową i przesłał metropolicie do potwierdzenia i podpisu. Ks. Hołowiński aż się wzdrygnął, gdy przeczytał: że, między innemi przepisami dla katolickich pułkowych kapelanów, było, iż gdyby kto na spowiedzi wyznał, że sam należy, lub wie o jakimbądź spisku lub zamyśle przeciwko carowi, carskiéj rodzinie, istniejącemu porządkowi (?) państwowemu, — powinien o tém donieść wojskowéj zwierzchności, lub w razie ważności spisku, bezpośrednio samemu carowi, a przynajmniéj ministrowi wojny. Ks. Hołowiński nie mógł się zgodzić na to, aby spowiedź w jakimbądź razie mogła być pogwałconą lub wydaną. Gdy zaś i inne przepisy nieodpowiadały duchowi katolicyzmu, przemazał takową i napisawszy na drugim arkuszu swoją instrukcję, odesłał ministrowi carskiemu.

Można sobie wyobrazić gniew kniazia-służalca? Pobiegł téż wraz do swojego pana ze skargą na metropolitę, który śmiał tak sponiewierać płód moskiewsko-ministeryalnéj głowy. Carowi także się nie podobała takowa zuchwałość — wedle ich rozumienia — katolickiego księdza. Wszakże, niedawno otrzymawszy naukę chrześcijańskiéj pokory, nie śmiał już wdawać się osobiście w tę sprawę, tylko postanowił w inny sposób okazać swe carskie niezadowolenie.

Przy dworze petersburgskim weszło we zwyczaj, że car, kilka lub więcéj razy do roku, daje audyencye publiczne wojskowym, cywilnym i duchownym dostojnikom, a także posłom innych mocarstw, czyli tak zwanemu, korpusowi dyplomatycznemu. Po zaborze Polski, utworzeniu arcybiskupstwa mohylewskiego z rezydencyą arcypasterza w Petersburgu, wypadło przy tych dworskich przyjęciach, wyznaczyć miejsce dla najwyższego w Rossji katolickiego dostojnika. Ale pytanie, gdzie go umieścić? Między czynownikami wojskowemi lub cywilnemi — niewypadało; między duchowieństwem carsko-sławnem — jeszcze mniéj.

Przy dworach chrześcijańskich, na czele korpusu dyplomatycznego, postępuje zwykle nuncyusz papieski. W Petersburgu Ojciec św., nie ma bezpośredniego przedstawiciela; postanowiono więc, aby metropolita katolicki, przedstawiał się carowi na czele korpusu dyplomatycznego, w charakterze nuncyusza.

Przy takich przedstawieniach, car — małpując zwykle monarchów chrześcijańskich — podchodzi do dyplomatów i poczynając od metropolity, przemawia do każdego z nich w mniéj więcéj grzecznym tonie. Oznaką zaś jest niełaski, jeśli którego ominie, nie przemówiwszy.

Gdy się tak zdarzyło parę razy z metropolitą Hołowińskim, że car przeszedł mimo niego nie wyrzekłszy słowa, zrozumiał czcigodny arcypasterz, że car się gniewa. Chcąc się wytłómaczyć i ukoić gniew carski, którego skutki dają się zwykle uczuć narodowi polskiemu; metropolita nasz, pojechał do Carskiego Sioła, prosząc o posłuchanie. Car odmówił. Pozostało więc ks. Hołowińskiemu czekać, co z téj carskiéj chmury wyniknie?—mały deszcz, czy téż grom na katolicyzm.

W tym téż czasie, na wyspie Maderze, umarł mąż ślubny Maryi Mikołajewny, a zięć carski, książę Maksymilijan Leuchtenbergski. Był on katolikiem. Wypadało więc carowi dać wiernym i niewiernym swoim poddanym przedstawienie żałobnego nabożeństwa i egzekwii za duszę nieboszczyka. Rozkazano więc metropolicie, aby w Petersburgu, w kościele św. Katarzyny, urządzono owo żałobne nabożeństwo, na którém car ze swoją rodziną miał być obecnym.

Nie łatwe było zadanie, tak urządzić w katolickim kościele nabożeństwo, aby car nie raczył się nudzić? Nasze nabożeństwo żałobne zwykle bywa długie. Co najpotężniejszy car będzie robił? Modlić się zapewne nie zechce, a może i nie umié. Zresztą nabożeństwo schizmatyków ogranicza się na bezustannem żegnaniu się w dziwny sposób

i odbijaniu pokłonów (książek do nabożeństwa schizmatycy nie znali, a bodaj i dotąd nie znają; chociaż już były tentacye o wprowadzenie takowych.) Odbijać zaś pokłony?... Car, któremu Europa, nawet i teraz pokłony odbija;... zapewno nie zechce

Postawiono jednak w kościele osobną ławkę — rodzaj tronu — przykrytą drogiemi kobiercami. Aby zaś car miał jakiekolwiek zajęcie, ks. Hołowiński kazał mu położyć wiekopomne dzieło św. Tomasza z Kempis „O naśladowaniu Chrystusa“ we francuzkim języku.

Przez cały czas nabożeństwa, car przeglądał tę książkę, a może i czytał. I musiał czytać; bo wyszedł udobruchany, i zapewno z nałogu, zabrał ze sobą książkę.

W parę dni przysłał do metropolity Hołowińskiego, hr. Strogonowa — tego samego, który wkrótce potém został mężem, mówią nawet że ślubnym, Maryi Mikołajewny, wdowy po księciu Leuchtenbergskim — z oświadczeniem swojego najwyższego zadowolenia z odbytego nabożeństwa, i zapytaniem, jakiéjby za to ks. Hołowiński żądał nagrody.

Metropolita odpowiedział posłańcowi: że wystarcza mu łaska carska; nagrody zaś żadnéj nie przyjmie, gdyż onaby mu przypominała bezustannie, wypadek smutny i żałobny w carskiéj rodzinie. Co innego, gdyby się zdarzył wypadek szczęśliwy i radosny; o co się będzie modlić do Boga.

Kiedy tę dyplomatyczną odpowiedź, zakomunikowano Mikołajowi, znowu się zamyślił i powiedział:

— Rozumny człowiek! Nasz batiuszka (pop) niezawodnie skorzystałby ze zręczności.

(Słowa te cara, jakoby tak miały brzmieć w moskiewskim oryginale: Umnaja bestija: Nasz batiuszka nepremienno wozpolzowałsia by słuczajem.)

Car sam pojechał odwiedzić metropolitę i odtąd panowała między niemi jaka-taka zgoda, aż do śmierci Hołowińskiego, która rychło nastąpiła.

Dotykalną zaś pamiątką tego wypadku było to, że Mikołaj I, kazał przetłómaczyć na moskiewski język dzieło „O naśladowaniu Chrystusa“ i wydać w ozdobnéj edycyi;— jakkolwiek jest to dzieło napisane przez jednego z Ojców katolickiego kościoła*).

Car kazał przetłómaczyć! — lecz zapewno zapomniał kazać przeczytać swojemu następcy i swoim wiernym poddanym; bo inaczej nie pastwiliby się tak nad pobratymczym narodem i jego religją.

---

*) Co do autorstwa wspomnianego dzieła „O naśladowaniu Chrystusa, które ja — idąc za zdaniem bardziéj upowszechnionem — przypisuję św. Tomaszowi a Kempis, toczy się od dwóch wieków zacięty spór. Powstał w téj sprawie osobny i liczny dział literacki. Jak wiadomo, zdania są podzielone: jedni przypisują to autorstwo ś. Tomaszowi a Kempis (1380-1471); inni kanclerzowi francuzkiemu Janowi Gersonowi, spółczesnemu św. Tomasza, a inni jeszcze opatowi Gersen. To ostatnie zdanie, które dotąd liczyło najmniéj zwolenników, opierając się tylko na przypisku manuskryptu arańskiego, znajdującego się w Turynie, zaczyna się przeważać. Opat Gersen, urodzony w Cavoglia w Piemoncie, przewodniczył klasztorowi w Vercelli od r. 1220 do r. 1240. Z porównania rękopismów wypada, że rękopism aroński istniał na długo przed przyjściem na świat św. Tomasza a Kempis i kanclerza Gersona. Pierwszy, który się za Gersonem w sposób umiejętny upomniał, był Kasper de Gregori, w swojéj historyi nauk i sztuk w Verceli, w osobnym memoryale. W Niemczech, Jan Veigl, wydał ważną i dobrze uzasadnioną książkę w r. 1852, w któréj jest także za opatem Gersenem. Dotąd ta dyskusya toczy się daléj we Włoszech i we Francyi.

W tych czasach jednak kwestya autorstwa dzieła „O naśladowaniu Chrystusa“, będzie ostatecznie rozstrzygnioną; gdyż Ojciec św., obecnie panujący Leon XIII, polecił wydać wszystkie dzieła św. Tomasza a Kempis, na co przeznaczył 300,000 franków. (*Przyp. autora.)*

O PIĘKNYCH i BRZYDKICH PANNACH.

PRZYPOWIEŚĆ IZRAELSKA,

Z HEBRAJSKIEGO,

Z POMOCĄ FAKTORA MORDKI,

przełożył

Julijan Horain.

1. Onego czasu — mówił rabbi Ben Jonasz przed rzeszą — w krainie Lithuan, która leży na północ od jezior Palemon; w pewnem dość ludnem mieście, żyło dwóch braci rodzonych: Fał na zachodniéj, a Łaf na wschodniéj onego miasta stronie.

2. Obaj bracia, doszedłszy do lat stósownych pojęli małżonki.

3. Fał — brat zachodni, wybrał sobie połowicę z pokolenia Judy, a z domu Dawidowego.

4. Pysznili się tem i winszowali mu rodzice, krewni i powinowaci, i stawili go za przykład innym braciom.

5. Ale Łaf — brat wschodni, wybrał sobie małżonkę z podlejszego pokolenia Efraim;

6. Za co też osoby krzywiły się na niego i kręciły nosami.

7. I otworzył Jehowah łona obódwóch małżonek: i wyszło z nich dla każdege brata po pięć cór, i coś tam z synów.

8. U brata Fał wyrosły córy hożé, jak gazelle, smukłe jak palmy, piękne jak róże Saronu, a rozumne i uczone jak prorokini Deborach.

9. U brata Łaf wyrosły córy niezgrabne, jak niedźwiedzie z puszcz Libanu, przysadziste jak wierzby przy groblach krainy Lithuan, brzydkie jako kwiecie blekotu, a głupie jak oślice z łąk Dardańskich.

10. I sarkali na to rodzice, krewni, a nawet powinowaci, mówiąc:

11. Zacz on nie wybrał małżonki z zacniejszego pokolenia, jak to uczynił jego brat Fał, a miałby córy udatniejsze.

12. A bracia Fał i Łaf myśleli sobie w duszy:

13. Fał: „Adonai pobłogosławił mi, pozwoliwszy wy„brać połowicę z pośród zacnego pokolenia Judy, i dał mi „córy nadobne, rozumne, utalentowane;... a jeżeli mi życia „przedłuży, to zbiorę dla nich po dwa, a może i po trzy „talenta posagu [1]).

14. „Mogę więc być i będę trudnym w wyborze zięciów.

15. „Zamieszkam przy ulicy Judzkiéj, postawię al-drą„ga [2]) u drzwi mojego domu i rozkażę mu, aby nikogo nie„dopuszczał, bez meldunku, przed oblicze połowicy mojéj „Judzkiego rodu, moje, i moich pięciu cór.

16. „A jak przyjdą młodzieńcy z pokolenia Judy, albo „ode dworu Jego Królewskiéj Mości Heroda, a choćby nawet „z bióra Jaśnie Wielmożnego Piłata — bo innych przyjmo„wać niebędziemy, chyba bardzo bogatych — to my wszyscy: „połowica moja Judzkiego rodu, córy moje i ja sam; — „zbiegniemy aż do bramy na ich przyjęcie.

17. „A kadząc przed niemi wonnościami Arabii, ze „czcią największą poprowadzim na górę do paradnych komnat; „tam zaś wysoko urodzona połowica moja, zakadziwszy jesz-

---

[1]) Talent hebrajski równa się tysiącu dukatom holenderskim — nie obrzezanym. (*Przypisek współ tłumacza ob. Mordki*).

[2]) Od wyrazu Al-Drąg, zapewno pochodzi nasz wyraz Drąg-al. (*Przypisek współ-tłumacza ob. Horaina*).

„cze raz pod nosami pożądanym gościom, będzie zabawiać „rozmową o swojem pokoleniu, o swych wysokich stosun„kach i bogatych nadziejach na sukcessje.

18. „A nadobne córy moje, namaściwszy młodzianów „drogiemi olejami, będą się popisywać przed niemi grą na „klawicymbale, tańcem, śpiewem, deklamacją i malunkiem.

19. „Nie podobna więc, aby każda z moich cór nie „wystarała się sobie o małżonka ode dworu Heroda, lub „nareszcie z pokolenia Judy, a w ostateczności choć z kan„celarji Piłata; bo innych młodzianów, jak pomyślałem o tem „w paragrafie 15, dopuszczać przed oblicza cór naszych nie„będziemy. — Chyba bardzo bogatych".

20. Tak myślał brat Fał. A brat Łaf myślał:

21. „Biednaż, o! biedna moja głowa! Pan Zastępów, „w gniewie swoim, zesłał na mój kark pięć cór, kubek w ku„bek jak ich matka! któż je weźmie za małżonki?!!

22. „Świat teraz taki rozumny! Zupełnie inaczéj było „za czasów, kiedy ja byłem młodzianem.

23. „Gdybyż przynajmniéj córy moje były bogate, albo „piękne, a nareszcie rozumne lub utalentowane;... a to tego „wszystkiego... pasz!...

24. „Nieszczęśliważ moja dola! Nie będę miał spokoj„ności aż do śmierci, bo oprócz nie udatnéj połowicy, będę „musiał karmić, poić, stroić, etc., przez całe życie i wszyst„kie pięć cór. Wnuków zaś prawego łoża, już mi nie „oglądać!

25. „Sprobuję jednak innego, niż mój brat sposobu: „otworzę mój dom na rościerz.

26. „A jakikolwiek młodzian, z jakiego bądź pokole„nia, choćby Sulamita lub Samarytanin; drzwiami, oknem, „czy kominem do mojego domu wejść raczy, — przyjmę go „ze czcią i pokorą.

27. „A nakazawszy połowicy mojej trzymać język za „zębami, aby się z jakiem głupstwem nie wystrychnęła;

28. „Przez miłość macierzyńską może mię choć raz ten „jeden usłucha;

29. „Powiem przybyłym: „Bądźcie pozdrowieni o młodzieńcy, lub wdowcy, coście raczyli przestąpić próg, okno, „lub komin mojego domu.

30. „Ktokolwiek jesteście, skądkolwiek przyszliście, którędykolwiek w mój dom weszliście;... niech Wam Adonai „błogosławi!

31. „Patrzcie! oto są moje pięć cór: nie piękne, z rozumem i talentami, niema co się chwalić, a w posagu chyba „im oddam ich matkę.

32. „Mogą z nich jednak być pracowite gospodynie, „dobre matki, posłuszne żony.

33. „Przypatrujcie się im i poznawajcie; a jeśli da Pan, „że się która któremu podoba, to bez ceremonii i ambarasu „niech ją poślubi, sadzi na wielbłąda i wiezie choćby na „skraj świata.

34. „A gdyby się znalazł taki dobroczyńca, któryby „się zgodził zabrać i matkę moich pięciu cór, to już ja sam „kupię i dostarczę pod nią drugiego wielbłąda".

35. Tak myśleli bracia Fał i Łaf i według swoich myśli urządzili tryb postępowania.

36. Brat Fał zamknął swój dom i postawił u drzwi strażaka, aby nikt bez meldunku do jego wysoko urodzonéj połowicy, wysoko urodzonych cór, a nawet jego samego — dojść niemógł.

37. A przyjmował tylko młodzianów wysoko urodzonych od dworu Heroda lub Piłata, a przedewszystkiem bardzo bogatych.

38. A oboje z połowicą strzegli cór, aby się nie pospolitowały w niższem, według ich (rodziców) rozumienia, towarzystwie.

39. Tak, że gdyby się trafił popis, na którymby śpiewała sama Sapho z akompanjamentem Orfeusza, to nie poszliby sami, aniby poprowadzili cór swoich, gdyby to miało miejsce gdzieś na przedmieściu, a nie na któréj z paradnych ulic.

40. A gdy się dowiedzieli, że w modnym podówczas Babilonie, panny prędko chodzą po uliach, to swoim córom nakazali prawie biegać po ulicach lithuańskiego miasta.

41. Zachodzilić wprawdzie niekiedy do tego domu młodzieńcy z pokolenia Judy lub dworscy Herodowi i Piłatowi; bo dziewczęta były piękne i powabne, ale gości mroził ton etykietalny przyjęty w domu, a nudziły niedorzeczne ceremonje gospodarzy, że już nie wspomnę o nieprzyjemności czekania w sieniach, między fagasami, na skutek tak zwanego m e l d u n k u.

42. A lata biegły a biegły, a dziewice czekały a czekały, a nikt się po nie niezgłaszał a niezgłaszał.

43. Młodzieńcy z pokolenia Judy, herodowscy i piłatowscy, poziewali na wizytach; a chociaż dopatrywali wiele pięknych talentów w dziewicach, ale za to mało talentów brzęczących w szkatule rodzicielskiéj, przy nadmiarze pychy i próżności.

44. Żaden więc z nich nie rozgorzał miłością do tyla, aby się zdecydował, którą z pięciu cór brata Fał'a poślubić.

45. Bo w pokoleniu Judzkiem, jak również u dworskich króla Heroda i wielkorządcy Piłata, w wyborze dożywotniéj towarzyszki, rachunek pierwsze zajmuje miejsce.

46. A brat Łaf zupełnie inaczéj postępował.

47. Otworzył drzwi, okna, i kominy swojego domu; stanął przed nim, i wszystkim przechodzącym wzdłuż i wpoprzek ulicy, kłaniał się pokornie, zapraszał do siebie, nie zważając kto zacz? ni kto go rodzi? ni też wiele ma talentów w szkatule? — byle tylko nie był żonaty.

48. A młodzieńcy tłumnie wstępowali do tego domu, chociaż wiedzieli naprzód, że nic tam pięknego niezobaczą, rozumnego nieusłyszą, — smacznego niespożyją.

49. Nęciły ich tam jednak gwar i śmiechy dolatujące przez drzwi, okna i kominy, jak również uprzejmość i pokora gospodarza, a najbardziéj pewien rodzaj sans-faconu [1]), panujący w całym domu.

50. A Jehowah z wysokości spojrzał sprawiedliwem okiem na obu braci.

51. I postanowił ukarać głupią pychę i nadętość jednego, a wynagrodzić pokorę i uprzejmość drugiego.

52. I stało się tak: że piękne, rozumne i utalentowane córy brata Fał, nie znalazły oblubieńców, ani w Judzkiem, ani w żadnem innem pokoleniu, ani ze dworskich Heroda i Piłata;

53. Chociaż wszystkie pięć, już dawno pełnolntność zostawiły za sobą.

54. I dobrze, że swoje osamotnienie przypisywały nieszczęśliwemu przeznaczeniu;

55. Bo gdyby wiedziały prawdziwy powód? — złorzeczyłyby własnym rodzicom, za ich głupstwo.

56. A ciż rodzice? — Nawet w starości niedoczekali się ani jednego zięcia, ani jednéj prawego łoża synowéj.

57. Rozumie się, że żadne prawego łoża wnucze, szczebiotem swoim, nie rozweseliło ponuréj ciszy panującéj w etykietalnym domu.

58. I stało się tak: że u brata Łaf, wszystkie pięć głupie, brzydkie i bezposażne córy znalazły oblubieńców przed dójściem do pełnoletności.

---

[1]) Obaj obywatele tłumacze, przepraszają najpokorniéj czytelników, że w przekładzie starożytnego autora nie mogli uniknąć nowożytnych wyrażeń.

59. A każdą z nich, małżonek posadził na wielbłąda, kupionego za własne pieniądze i powiózł w kraj daleki, do własnego domu.

60. A krewni, powinowaci i nawet obcy ludzie dziwili się temu wszystkiemu, ubolewając nad nieszczęściem brata Fał i jego pięciu cór; a zazdroszcząc pomyślności brata Łaf i jego pięciu cór.

61. A ten ostatni chodził po opóstoszałym domu zacierając ręce z radości, ciesząc się szczęściem swoich pięciu cór, i rozmyślając na tem, jak się mu zręcznie udało załapać pięciu zięciów.

62. A błogą ciszę jego domu przerywał od czasu do czasu głos kłótliwéj połowicy.

63. Bo żaden z zięciów nie raczył mu zabrać połowicy a to snadź dlatego, aby na tym padole płaczu, nikt ze śmiertelników, nie mógł się poszczycić zupełnem szczęściem.



Biura Dyrekcyi:

ulica Górnych młynów l. 124.

Reprezentacyi we Lwowie:

Gmach Towarzystwa Kredytowego ziemskiego.

Wyżéj wymienione Towarzystwo przyjmuje oprócz ubezpieczeń od ognia i gradu, także

UBEZPIECZENIA

KAPITAŁÓW I RENT

których wypłata, wedle życzenia, zawisłą się staje od życia lub śmierci osoby zabezpieczonéj (tak zwane ubezpieczenia na życie). Zaprowadziło także tak zwane „drobne ubezpieczenia" w kwocie Złr. 25 do Złr. 100, płatne zaraz po śmierci zabezpieczonego, zatem przystępne dla ludności nawet niezamożnéj.

Dyrekcya w Krakowie, Reprezentacya we Lwowie i obwodowe Agencye, udzielają bezpłatnie książeczek, które wyjaśniają cel i doniosłość zabezpieczeń tego rodzaju, zarazem wskazują liczne kombinacye z przykładami, ułatwiającemi zastósowanie zabezpieczenia do różnorodnych wymagań.

WYNAGRODZENIA WYPŁACONE
za klęski elementarne

w czasie 19-letniego istnienia Towarzystwa

wynoszą

złr. 15,913,913 wal. austr.

Czysta pozostałość

po zamknięciu rachunkowem każdego roku

rozdziela się pomiędzy stowarzyszonych

w stosunku do opłat wnoszonych.

Zwrócono stowarzyszonym

od czasu założenia Towarzystwa

złr. 2,878,584 ct. 03 w. a.

BALSAM ZDROWIA, jedyny środek, uleczający wszelkie katary żołądkowe, zaflegmienia, odbijania, kurcze żołądkowe, brak apetytu, uderzenie krwi do głowy, a ztąd ciągły ból głowy, Hemoroidy, zawrót głowy. Cena butelki 1 złr., pół butelki 50 centów.

PASTA PIĘKNOŚCI. Środek, usuwający piegi, plamy wątrobiane, pryszcze, zmarszczki na twarzy, słowem jestto środek odmładzający i nadający cerze kolor jakby aksamitny, nie zawiera żadnych części szkodliwych. Cena 85 centów.

MYDŁO TOALETOWE, nadające nadzwyczajną białość i delikatność cerze. 25 centów.

MYDŁO GLICERYNOWE PŁYNNE, uznane przez Tow. lekarskie jako znakomite i nieszkodliwe, 60 cent. — Jodowe 35 cent. — Smołowe 25 cent. — Siarkowe 25 cent. — Karbolowe 25 cent.

MYDŁO na wszelkie plamy tłuste, każda plama wywabić się musi, nie pozostawiając żadnych śladów, zwłaszcza na materyach jedwabnych, co po benzynie zawsze dostrzedz się daje. Cena 25 cent.

OLEJEK PRZECIW GŁUCHOCIE. Cena 50 centów.

CEMENT do plombowania zębów. 25 centów.

WATA uśmierzająca natychmiast ból zębów. 15 cent.

ELIXIR przeciw fluksyi do nacierania twarzy. 40 cent.

OCET TOALETOWY do mycia 50 cent.

PROSZEK NISZCZĄCY PLUSKWY, MOLE, KARAKONY oraz WSZELKIE OWADY DOMOWE; ŚRODEK NIEZAWODNY; pół kilo w pęcherzu 3 złr., flaszka 25 centów.

PUDER NIESZKODLIWY Blanche i Rouge z puszkiem 1 złr.

WODA KOLOŃSKA po 40, 60, 80 cent. do 3 złr.

PASTA do ZĘBÓW 25 i 50 cent.

WODA do UST ochraniająca psucie się tychże, oraz niszcząca woń nieprzyjemną, często się wytwarzającą. Cena 30 i 75 centów.

PROSZEK do ZĘBÓW roślinny, nieszkodliwy, 50 centów.

VERRUCIN, płyn niszczący odgniotki, 50 cent.

PŁYN do FARBOWANIA WŁOSÓW na czarno, brunatno, blond złr. 1 ct 50. REGENERATEUR także do farbowania włosów. złr 1 ct. 50.

KROPLE CUDOWNE od bólu zębów 50 centów.

OLEJEK TAANO-ŁOPIONOWY, wzmacniający porost włosów 75 c.

ZIÓŁKA KARPACKIE w kaszlach, katarach itd. 40 cent.

MAŚĆ CUDOWNA KRAKOWSKA na wszelkie rany, skaleczenia. Cena 40 centów.

BALSAM przeciw odmrożeniom, 25 i 50 cent.

PAPIER lub PŁYN do KADZENIA w pokojach po 25 i 50 cent.

PŁYN ODWIETRZAJĄCY zepsute powietrze przy epidemiach, jak ospa, szkarlatyna, cholera, tyfus itd. Cena 50 cent.

PŁYN do prania bielizny po epidemicznie chorych złr. 1 cent. 50.

PROSZEK DESINFEKCYJNY, odwaniający natychmiast, używany podczas ostatnich epidemij we wszystkich klinikach i szpitalach powszechnych krakowskich, kilo 20 cent.

PROSZEK OCZYSZCZAJĄCY naczynia srebrne, mosiężne, bronzowe, żelazne itd. Cena 50 cent.

KIT do LEPIENIA SZKŁA i porcelany 50 cent.

Powyższe środki utrzymują na składzie pp. aptekarze Kochanowski i Mikolasch we Lwowie.

Nadto APTEKA „POD KORONĄ“ utrzymuje zawsze na składzie wszelkie lekarstwa specyalne zagraniczne, ogłaszane we wszystkich dziennikach, jak: KROWIANKĘ STYRYJSKĄ, Pigułki Cauvina, Morisona, Blancarda z żelazem, Valeta z Digitaliną przeciw biciu serca, Dra Croniera w newralgiach, z pepsiną, rozczyn żelaza Lerasa, syrup wapna Grimaulta, syrup Churchilla z wapnem, żelazem, sodą. — MĄCZKĘ SZWAJCARSKĄ dla małych dzieci, zastępującą zupełnie pokarm naturalny, a zalecaną przez wielu lekarzy. — INSTRUMENTA chirurgiczne. — BANDAŻE różnego rodzaju, pojedyncze i podwójne, rupturowe i pępkowe. — PASY brzuszne kobiece. — PESSARIA w różnych kształtach. — POŃCZOCHY jedwabne na obrzękliny u nóg. — STETOSKOPY. — PLAISSIMETRY, odciągacze pokarmowe dla kobiet. — PŁÓTNO kauczukowe na podkłady przy chorych. — FLASZKI do karmienia dzieci — INCHALATORY do wdychiwań gardlanych. — NARZĄDY do wdmuchiwań gardlanych. — PULWERYZATORY do rozdrabniania perfum. — ŻONDY żołądkowe. — KATETERY. — BOUGIE. — PODUSZKI kauczukowe — KAPELUSIKI kauczukowe, ochraniające bolesne brodawki u kobiet w czasie karmienia. — RESPIRATORY na usta przy silnych mrozach. — KLISOPOMPY metalowe lub kauczukowe tak do lewatyw jak i wstrzykiwań. — IRRYGATORY Dra Eguisiera. — WSTRZYKAWKI do nosa lub ucha. — TUSZOWNICE maciczne, nosowe. — WSTRZYKAWKI podskórne. — CIEPŁOMIERZE decimalne dla oznaczenia temperatury chorych, oraz do kąpieli. — TRĄBKI do wzmacniania słuchu. — KROPLOMIERZE. — PĘCHERZE kauczukowe lub worki na lód. — RURY kauczukowe w różnych grubościach. SKUBANKA płócienna lub angielska. — REZERWOARY moczowe. — KANKI kauczukowe. — SPEKULA. — DRENY itd.

Również są na składzie wszelkie WODY MINERALNE tak krajowe jakoteż i zagraniczne, oraz APTECZKI HOMEOPATYCZNE całkowite lub pojedyncze po cenie 25 cent. za flakonik.

Na żądanie przesyła się cenniki franco.

Zamówienia za zaliczką pocztową.

J. KORAL

(dawniéj **W. Schönberg**)

Rynek główny L. 52, naprzeciw handlu L. Feintucha

W KRAKOWIE,

poleca Szanownéj Publiczności swój **SKŁAD:**

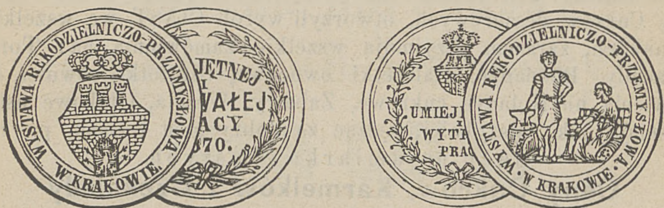
Płócien rumburgskich, bielefeldzkich i irlandzkich,

bielizny stołowéj, aksamitów lyońskich, firanek, materyj jedwabnych czarnych i kolorowych, wełnianych i bawełnianych i pończóch saskich.

Wszystkie towary sprowadza z najsłynniejszych fabryk krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe **po cenie najumiarkowańszéj.**

PIERNIKI SALONOWE

w paczkach po 40 i 30 cent.



Placek królewski przekładany 1 złr. 50 cent.

Paczka przekładanych pierników konfiturą za 50 centów.

Całusków 30 sztuk za 25 cent.

w fabryce pierników K. MOLĘCKIEGO w Krakowie

przy ulicy Brackiéj pod Nr. 158.

Szanownym Gościom kupującym za 3 złr. dodaje się darmo 30 Całusków albo 30 Grymasików.

Cennik pierników darmo.

Apteka „pod Białym Orłem"

A. SIEDLECKIEGO

w Krakowie, Rynek gł., 40.

Utrzymuje wszelkie środki lekarskie krajowe i zagraniczne, zarazem środki doświadczone jako skuteczne, własnego wyrobu, jakoto:

WODĘ na porost włosów, PŁYN do farbowania włosów, BALSAM Dra Devergie na odmrożenie, OLEJEK indyjski na migrenę, PIGUŁKI na katar, MYDEŁKA glycerynowe płynne, WODĘ do ust, MYDEŁKO do zębów w proszku, najlepszy środek do czyszczenia i wzmocnienia zębów, PASTYLKI piersiowe.

HANDEL pod PALMĄ

ANTONIEGO HAWEŁKI

w Krakowie rynek główny l. 41,

poleca: wszelkie ***towary korzenne.*** ***Wina*** węgierskie, austryackie, francuskie, burgundskie, reńskie, hiszpańskie. ***Rumy i araki.*** ***Likiery*** holenderskie, francuskie i krajowe. ***Porter i Piwo*** angielskie. ***Herbatę*** rosyjską i lodyńską. ***Czokoladę*** w różnych gatunkach. ***Owoce*** południowe świeże, suszone i smażone w cukrze. ***Kalafiory*** algierskie. ***Kompoty*** włoskie. ***Sucharki*** angielskie i presburskie, oraz wszelkiego rodzaju ***Bakalie.*** ***Wędliny*** westfalskie i wszelkie inne. ***Pasztety*** strasburskie. ***Ostrygi*** ostendzkie. ***Kawior*** astrachański w każdéj porze roku. ***Ryby*** w puszkach w oliwie, marynowane i wędzone. Różne ***konserwy, sosy, musztardy***: francuska, angielska i kremska; oraz wszelkie przyprawy do potraw. ***Ekstrakt*** Liebiga. ***Bulion*** w wybornym gatunku. ***Sery*** wszelkiego rodzaju. ***Oliwę*** nicejską i prowancką itd. Zamówienia przyjmuje się na: ***dziczyznę i ryby świeże.***

Skład główny piwa pilzneńskiego
z browaru mieszczańskiego.

Skład świeżych wód mineralnych
krajowych i zagranicznych.

Ces. król. uprzyw.

FABRYKA BIELIZNY

M. Bayera i Sp. w Wiedniu

poleca Skład swój w Krakowie

w Sukiennicach Nr. 13-14.

w wielkim wyborze najlepszej i gustownej bielizny płóciennej i bawełniane (Chiffon), dla dam, mężczyzn i dzieci, różne gatunki płócien, perkali (Chiffon) i bielizny stołowej, całe wyprawy ślubne, ręczniki, chusteczki, kołnierzyki, mankiety, krawatki, skarpetki, pończochy, kaftaniki i zimowe spodnice, jako też i inne przedmioty do zakresu tego należące

w najtańszych cenach fabrycznych.

Za dobroć każdego kupionego towaru daje poręczenie i zamienia je w razie niepodobania się na inny, a nawet zwraca całkowitą cenę kupna. To dobrowolne zobowiązanie się służy kupującym za porękę, że sprzedaż towarów jest uczciwą, bo z rzetelną obsługą — a ceny towarów tanie i bez konkurencyi.

Z poważaniem

Filja Fabryki M. Bayera i Spółki

w Krakowie, Sukiennice Nr. 13-14.

EDWARD STEHLIK

W KRAKOWIE

w domu własnym Nr. 22 Wesoła,

uskutecznia

WSZELKIE ROBOTY

ZEŻBIARSKIE i KAMIENIARSKIE

z kamienia, marmuru, porfiru, granitu, labradoru, gipsu i cementu;

dekoruje

FASADY DOMÓW I KOŚCIOŁÓW

SALE, SCHODY, WESTYBULE i t. d.

stawia

KAPLICE, OŁTARZE,

GROBY FAMILIJNE, POMNIKI i t. p.

Wszystkie te roboty wykonywa podług własnych lub dostarczonych sobie projektów.

Premiowany na wystawie wied. za gotycki ołtarz.

Zaszczycony złotym krzyżem zasługi, za roboty dokonane w Colegium Jagiellońskiem.

SKŁADY WIN
J. FEDEROWICZA

przy ulicy Szczepańskiej w domu własnym pod l. 234.

FABRYKA i SKŁAD
robót Pozłotniczych i Rzeźbiarskich
ALEKSANDRA KRYWULTA
w Krakowie, ulica Floryańska l. 322.



Wyrabia w różnych stylach **Ramy**, stawia nowe **Ołtarze, Ambony, Feretrony** itp., restauruje i odnawia stare — słowem wszelkie roboty **kościelne** i **salonowe** wchodzące w zakres **rzeźb, pozłacań, malowań i sztukateryi.** (Papier maché).



ANDRZEJ BERNACKI
KRAWIEC CYWILNY i WOJSKOWY
w Krakowie przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 236,
naprzeciw hotelu Saskiego

poleca Szanownej Publiczności swój dobrze zaopatrzony sklep

w ubiory męzkie

jak również wszelkie zamówienia uskutecznia jaknajspieszniej po cenie najumiarkowańszej.

☛ Wypożyczam ***UBRANIA BALOWE*** tak w kompletnym garniturze, jak i pojedyncze sztuki każdego czasu.

Przetwory krajowe:

WSZYSTKIE PRZETWORY ICHNATOWICZA ze Lwowa. — WYROBY SMOŁOWE Bergera. — WSZYSTKIE PRZETWORY POPPA do zębów. — MĄCZKA NESTA. — WSZYSTKIE PRZETWORY KWIZDY w Korneuburgu. — BALSAM i PIGUŁKI SEHOFERA. — PASTYLKI SŁODOWE Hoffa, — Wilchelmsdorfera, — Haista. — PASTYLKI BILIŃSKIE. — Vichy. — KROPLE MAJEWSKGIEO od bólu zębów. — MĄCZKA NESTTEJA. — TRAN MAGERA. — KROWIANKA Styryjska. — SOK Styryjski. — WINA CHINOWE francuskie. — WINA CHINOWE własnego wyrobu na Maladze butelka po 1 złr. 50 ct. i 2 złr. 50 ct. — PRZETWORY TOALETOWE SARGA. — GLICERYNA chemicznie czysta. — MYDŁO GLICERYNOWE własnego wyrobu 50 ct. — KROPLE DO ZĘBÓW własnego wyrobu 25 i 50 ct. — PŁYN WZMACNIAJĄCY POROST WŁOSÓW własnego wyrobu 70 ct — KROPLE WARBURGA na febrę 50 ct. — PROSZEK ZAMORSKI ANDELLA, niszczy wszelkie owady od 25 ct. do 1 złr. — PŁYN NISZCZĄCY PLUSKWY 25 ct. — WODA DO ÓCZ Romershausena. — NIEZAWODNY ŚRODEK na brodawki 50 ct. MASA CUDOWNA na rany i skaleczenia 20 i 35 ct. — EAU DE JASELLE do wywabiania plam na bieliźnie 25 ct. — WODA KOLOŃSKA własnego wyrobu 35 i 70 ct. — WODA KOLOŃSKA ORYGINALNA 50 i 1 złr. OCET TOALETOWY do mycia 45 ct — KIT DO LEPIENIA SZKŁA i PORCELANY 50 ct. — PŁYN DO FARBOWANIA WŁOSOW 1 złr. 50 ct. PASTY DO ZĘBÓW Popa, Borcternarda, Pfeffermana, Pelletie i innych. — i t. d.

Wyroby gumowe i przyrządy:

Borgie — Katetery — Klisopompy — Irygatory — Wstrzykawki Prorasa — Inhalatory — Waty Salicylowe, Karbolowe do tamowania krwi — Opaski Listera — Opaski na żołądek i szyję podług Pryssnitza — Rozpylacz do perfum — Przyrządy Hegara — Flaszeczki do karmienia dzieci — Pędzle do pędzlowania gardła — Opaski dla ciężarnych kobiet — Bandaże — Worki na lód — Płótno gumowe — Rzekomo prawdziwe Perfumy Paryzkie tak w oryginalnych flakonikach jak i częściowo.

i tem podobnie więcej. Nawet w razach gdzie francuzka choroba tak dalece się już wkorzeniła że się na szyi, na ustach, w nosie i gdziekolwiekbądź jako gryzący rak pojawia, jako nieomylne skutki z pewnością liczyć można.

10. Posiadają także pewną i nigdy niezawodną siłę przeciwko robakom. Należy tylko na to uważać ażeby pigułek na noc nie zażywać, zjeść letki obiadek, a rano naczczo należy stosownie do wieku i budowy ciała na raz 4, 6 do 8 sztuk zażyć i do południa prócz filiżanki czarnej herbaty nic nie jeść, a jeżeli się chce cały zaród wytępić, trzeba to przez kilka dni powtórzyć.

11. W żółtaczce najwspanialsze i nie zawodne próby zostały pożądanym skutkiem uwieńczone, a to stosownie do okoliczności i budowy ciała należy co dzień rano i na noc 1, 2 do 3 pigułek zażywać, i 4 go do 5go dnia z pewnością zdrowie powróci.

12. Białogłowy stanu wolnego lub zamężne, u których menstruaca nie jest regularna albo też zupełnie zaprzestała, w białych upławach, w blednicy i t. p. dziewczęta które pomimo odpowiedniego wieku przypadłość miesięczną jeszcze nie jest w porządku, niemniej kobiety, u których znowu natura zmienić się powinna, a w tym czasie mnogim nieprzyjemnościom a nawet na niebezpieczne choroby narażone są, powinny pierwsze stosownie do okoliczności przez jeden, dwa lub trzy tygodnie, a drugie tylko od czasu do czasu przez kilka dni tych pigułek używać. Zarówno mogą i brzemienne kobiety być zapewnione że nietylko zdrową ale i od wszelkich dolegliwości wolną brzemienność przebędą, i połóg lekko i szczęśliwie się odbędzie, jeżeli w czasie ciężarności przez 4-6 tygodni, przez kilka dni rano i na noc 1 lub 2 pigułki zażywać będą.

13. Przy parciu czyli kolce jakiejkolwiekbądź, przy kurczach żołądka, częstych womitach, krwawieniu nosa, pluciu krwi, rznięciu wewnętrznym, uciążliwościach macicznych, darcin wnętrzności, niemniej u dzieci cierpiących na darcie mózgu, wnętrzności i inne darcia, tudzież na robaki sercowe słabujących, sprawiają te pigułki oczywistą i spieszną pomoc, a w razach padaczki przy ciągłym używaniu tychże udowodniły prawdziwe skutki swej cudownej siły.

14. Cierpiący na wiatry i wodną puchlinę przy używaniu tych pigułek mogą z pewnością na wyzdrowienie liczyć, tylko muszą ostatni, rano i na noc większe dawki zażywać.

15. Najwspanialsze usługi wyświadczają cierpiącym bóle w członkach, kurczu członków, nerwowy i wędrujący gościec i t. p., także uśmierzają i rozdzielają boleści i spuchliznę przy podagrze, i wyprowadzają materyę letkim sposobem.

16 Przy używaniu tych pigułek, odzyskują polepszenie cierpiący węgierską chorobę, robaki, zatkanie w trzewach, i z tego powodu grube brzuchy, smutny zwrok i sztywne członki, a nawet i karłowaty wzrost.

17. Leczą te pigułki także szkorbut na dziąsłach, chronią zęby od pruchnienia i uchylają cuchnący odor.

18. Czyszczą zaflegmione nerki, wyprowadzają piasek z moczem i w wypadkach gdzie szyja pęcherzowa czy to przez wielkie rozgrzanie albo oziębienie kurczowo się zwężyła, użycie tych pigułek szybki i pożądany sprawia skutek.

19 W chorobach szyi, przy nabrzmieniu migdałków, i przy obrzmieniu szyi i narostach, używając rano i na noc 1 do 2 pigułek, a przy tem robiąc płukanie z wody, trochy winnego octu i miodu, należy się rychłego spodziewać wyzdrowienia.

20. Leczą także dziwe mięso przy dłuższym ich używaniu radykalnie.

21. Są pewną i niezawodną prezerwatywą w czasach nagminnych chorób, jeżeli się w owym czasie w tygodniu kilka razy przed udaniem się na spoczynek kilka sztuk zażyje.

W razach jeżeli się kto bliskim czuje ospy, szkarlatyny, czerwonych plam i t. p. słabości, to takowe łatwo i szczęśliwie przebędzie zażywając miernie te pigułki przez 2 do 3 dni, gdy po odbytej chorobie znowu tych pigułek używać się będzie, to można być pewnym, iż następstwa przebytej choroby j. t.: plamy, osłabienia ócz, słuchu, członków i t. p., zupełnie usunięte zostaną, a taki sam skutek wywierają po przebytych wszelkich chorobach, ponieważ wszelki pozostały jad wyprowadzają, krew w zadziwiający sposób czyszczą i człowieka prawie nowonarodzonym tworzą.

22. Leczą najobrzydliwszą ze wszystkich chorób t. j. Miserere, jeżeli ta choroba tak dalece nie postąpiła, że zatkanie stolca kilkodniowe, silne boleści ciała, ustawiczne womity i t. p. przypadłości ciągle trwają, to nieuważa się jak przy innych chorobach na czas dawki, lecz daje się choremu co 1$^2/_4$, 2 do 3 godzin po 1 pigułce tak długo, dopóki natura nie powróciła na zwyczajną drogę, poczem jeszcze kilka dni po 1 do 2 sztuk rano i wieczór zażywać należy. Osoby w bardzo podeszłym wieku przy pomocy Boskiej, w kilku dniach odzyskali zdrowie nie używając ani enem ani okładów ani też innych środków leczniczych.

23. Osoby zamierzające używać kuracyi kąpielnej lub picia wód mineralnych niemogą lepszego przygotowawczego środka użyć, jak gdy przed rozpoczęciem kuracyi kilka dni po sobie rano i wieczór po 1 do 3 pigułek zażywać będą.

24. Krótko mówiąc mnóstwo jest wypadków, gdzie używanie tych pigułek dla dobra cierpiącej ludzkości w wielokrotnych cierpieniach i dolegliwościach, najpożądańsze sprawiły korzyści, a tych jest tak wielka liczba aby tu o nich napominać. Należy tylko być przekonanym że nikt tych pigułek bez korzyści używać nie będzie.

Te uprzywiliowane krew czyszczące pigułki można jedynie jako prawdziwe od 80 lat w aptece J. Pserhofera pod złotym jabłkiem Singerstrasse Nr. 15 w Wiedniu nabywać, jedno pudełko z 15 pigułkami kosztuje 21 ct. Paczka zawierająca 6 pudełek 1 złr. 5 ct., z przesyłką o 10 ct. więcej.

N. B. W skutek wielkiego rozpowszechnienia tych pigułek, zostają takowe w rozmaitych kształtach i pod rozmaitemi nazwiskami naśladowane, uprasza się przeto, aby wyraźnie J. Pserhofera pigułek krew czyszczących żądać i należy tylko te jako prawdziwe uważać, „których przepis używania własnoręcznym podpisem "Pserhofer" zaopatrzony jest.

Z niezliczonych pism dziękczynnych od konsumentów, którzy w rozmaitych i najcięższych chorobach do zdrowia powrócili, nadmienia się kilka z tą uwagą, że każden któren tych pigułek używał, takowe dalej zalecał.

Esency dnia 17 Maja 1874.

Wielmożny Panie!

Ponieważ pańskie krew czyszczące pigułki moją żonę która długoletnie chroniczne cierpienia żołądka i reumatyzm w członkach trapiły, nie tylko do zdrowia powróciły, ale jej nawet młodocianych sił udzieliły, to niemogę innym na podobne choroby cierpiącym odmówić i upraszam znowu o nadesłanie za pobraniem 2 paczek tych cudotworczych pigułek.

Z wysokim szacunkiem Błażej Spisztek.

Wielmożny Panie!

Przypadkowym szczęśliwym sposobem dostały się mi pańskie krew czyszczące pigułki, które na mnie cudowny skutek zdziałały. Przez długie bowiem lata cierpiałam na ból i zawrót głowy, a otrzymawszy od przyjaciela 10 sztuk pańskich szczególnych pigułek, zostałam zupełnie wyleczoną,

co się cudem być zdaje. Przy złożeniu podziękowania upraszam o nadesłanie mi paczki tych pigułek.

Grosz-Zskam, dnia 3 Grudnia 1878.

Malwina Czabo.

Rajsko, dnia 22 Listopada 1879.

Wielmożny Panie!

Od roku 1826 po dwóchletniej zimnicy byłem ciągle chory i zupełnie z sił opadły, cierpiałem gwałtowne bóle w krzyżach i bokach, wstręt i womity, omdlewanie i gorączkę, a przytem bezsenne nocy były codziennem utrapieniem życia mojego. W przeciągu mojej 53 letniej choroby zasięgałem rady i pomocy u 84 lekarzy, a między tymi u 2 profesorów w Wiedniu, lecz wszystko nadaremnie a moje cierpienia się pogorszały. Dopiero 23 Października b. r. przeczytawszy ogłoszenie o pańskich cudownych pigułkach, sprowadziłem sobie takowe, a po używaniu tychże przez 4 tygodnie według instrukcyi, pomimo moich 70 lat jestem zupełnie zdrów i przy siłach i moim nowym życiem się pocieszam. Przyjmij Pan moje najgłębsze podziękowanie za swoje cudotworcze lekarstwo. Pański wiecznie wdzięczny

E. Zwiling właściciel dóbr.

Bilsko 2 Czerwca 1874.

Wielce Szanowny Panie Pserhofer!

Ja i tylu innych musimy panu za skutki pańskich krew czyszczących pigułek najgorętsze podziękowanie zł żyć. W bardzo wielu chorobach gdzie inne środki bezskuteczne były, pańskie swoją cudowną siłę leczniczą okazały. Przy krwawych upławach u kobiet, przy nieregularności menstruacyi, robakach, osłabieniu żołądka i kurczach, przy zawrocie i wielu innych dolegliwościach, były w zupełności pomocnemi. Z zupełnem zaufaniem proszę o nadesłanie mi 12 paczek.

Z wysokiem uszanowaniem Karol Kauder.

Szanowny Panie Pserhofer!

Nadesłanie 2½ paczki pańskich dobrych i leczących pigułek nietylko usunęły cierpienia o których donosiłem, ale owszem wyleczyły takowe zupełnie. Moja żona która przez przeciąg swej choroby setne kuracye odbyła i zupełnie wynędniała, za pomocą pańskich doskonałych pigułek wyzdrowiała, jest wesoła i dobrych myśli. Dziękuję Panu w imieniu całej familii, i proszę o nadesłanie mi pigułek za dołączone 10 Złr., abym innym cierpiącym pomódz mógł.

Galacz, dnia 25 Lutego 1879.

Rudolf Weidner.

Lengyel dnia 13 Kwietnia 1880.

Wielmożny Panie!

W tym roku Opatrzność Boska dozwoliła mi pańskie krew czyszczące pigułki poznać, i odpowiednio do danego przyrzeczenia, donoszę o skutkach tychże. Zięć mój już od dłuższego czasu cierpiał na ściśnienie szyi pęcherza moczowego, i ztąd takie cierpiał boleści i męczarnie, że sobie życie odebrać chciał, lekarze go zupełnie odstąpili i !—!—! Bogu niechaj będzie chwała po użyciu jednej paczki pańskich cudownych pigułek, zupełnie wyzdrowiał. Niechaj pana Pan Bóg błogosławi. Proszę jeszcze o cztery paczek.

Z pełnem szacunkiem Jan Schotthauer nauczyciel.

AMERYKAŃSKA MAŚĆ przeciw gośćcowi, szybko i pewnie działająca, niezaprzeczenie najlepszy środek przeciw wszystkim gośccowym i reumatycznym dolegliwościom, j. t. boleści kręgów pacierzowych, darciu w członkach, migrenę, nerwowy ból zębów, ból głowy, darcie w uszach, 1 zł. 20 ct.

CHINSKIE MYDŁO TOALETOWE, doskonałości jaką tylko pomiędzy mydłami wytworzyć można, robi skórę jak aksamit, trzyma bardzo przy-

jemną woń, jest bardzo wydatne, 1 sztuka 70 ct. BALSAM NA ODMROŻENIE Pserhofera od wielu lat jako najpewniejszy środek przeciw odmrożeniom znany, słoik 40 ct. ESSENCYA ŻYCIA, przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu, boleściom dolnego żywota, flakon 20 ct. MIA POKO, prawdziwy chiński środek przeciw nerwowemu bólowi głowy, twarzy, zębów i migrenie, jedna kropla na czole lub skroniach roztarta uśmierza ból w kilku minutach, w 3 naczyniach po 80 ct., 1 złr., i 1 złr. 50 ct. PROSZEK przeciw poceniu nóg, uchyla pot nieprzyjemny, odor wydający, nie niszczy obuwia, i według doświadczenia jest nieszkodliwy, pudełko 50 ct. POMADA TANNOCHININOWA J. Pserhofera, przez długi szereg lat, pomiędzy wszystkiemi porost włosów przysporzającemi środkami, jako najlepszy środek przez lekarzy uznany, jeden wielki elegancko udekorowany słój czyli tygiel 2 złr. UNIWERSALNO CZYSZCZĄCA SÓL, A. W. Vulricha, szczególny domowy środek przeciwko następstwom złego trawienia j. t. bólu głowy, zawrot, kurcz żołądka, zgaga, bóle hemorhojdalne, zatkanie, paczka 1 złr.

Wszelkie francuskie specyalności na składzie będące, albo też zażądane, rychło i tanio dostarczone zostaną.

J. PSERHOFER

Apteka pod złotym państwowym jabłkiem

w Wiedniu ulica Singera Nr. 15.







B. Zwieżewska

dawniéj

FELIKS MICHAŁOWSKI

w Krakowie, ulica św. Tomasza l. 372,

przecznica naprzeciw hotelu pod Różą,

poleca swego własnego wyrobu

OBUWIE GOTOWE

męskie, damskie i dziecinne.

Przyjmuje także wszelkiego rodzaju obstalunki.

Ceny najumiarkowańsze.

Zamiejscowi raczą nadesłać stary bucik na miarę z uwagą, jak tenże do nogi przypadał.

Orientalia czyli Pudr w płynie, nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość.

Pudr książęcy biały jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznéj, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. Cena pudełka 1 złr.

Pudr książęcy cielisto-różowy i cielisto-żółtawy. Cena 1 złr. 20 centów.

Krem orjentalny biały, cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek. Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówno szorstka zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. Cena 1 złr. 20 cent.

Pilipton włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. — PILIPTON nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. Cena flakonu 1 złr. 50 cent.

Walentin najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. Cały flakon 3 złr., pół flakonu 1 złr. 60 centów.

Uniwersalny płyn przeciw łupieży. Łupież jest objawem chorobliwego stanu skóry, a lekceważenie jej słabości sprowadza wypadanie i siwienie włosów. Uniwersalny płyn jest tak znakomitym środkiem, że jeden flakon wystarcza na całkowite usunięcie łupieżu i kosztuje tylko 1 złr.

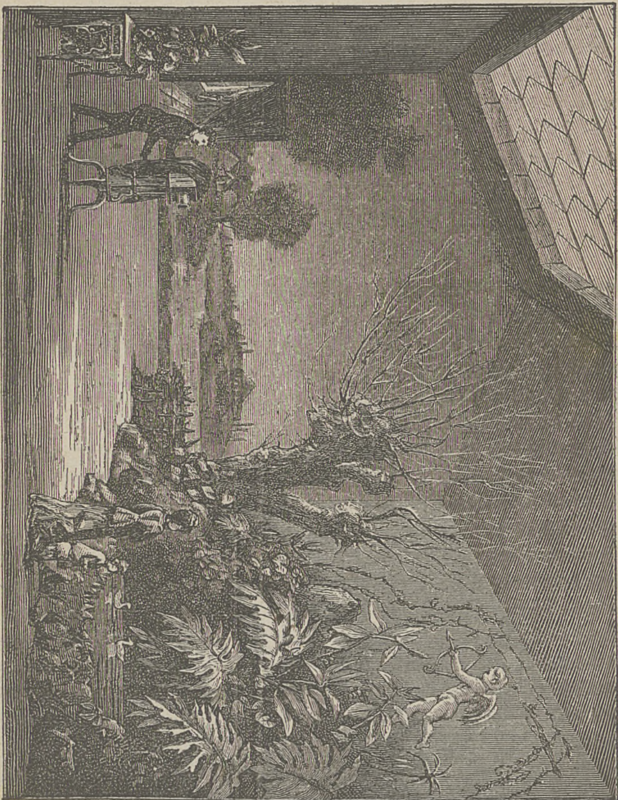
Nigretina. Po długiem doświadczeniu udało mi się wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastósowaniu bardzo prosty. Cena 1 złr.

6 Złr. TUZIN KARTEK 6 Złr.

GABINETOWYCH 12 Złr.

Fotografij na wystawy nie daje.

PRACOWNIA FOTOGRAFICZNA W. RZEWUSKIEGO W KRAKOWIE.



NAJDAWNIEJSZA

Fotografij na wystawy nie daje.

GABINETOWYCH 12 Złr.

6 Złr. TUZIN KARTEK 6 Złr.

1881